



Bój w prosektorium

str. 7

NISSAN
Krzysztof Musiński
 Authorized dealer No 026

 15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
 tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

 Zapraszamy do salonu i serwisu
 codziennie w godz. 9-17

Fak. 7107-o

KONTAKTY

39 (1038)

24 WRZEŚNIA 2000

CENA 2 zł

II MIKROLOTOWE MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO Łomża '2000



piątek
sobota
niedziela

projekt: Anna Rudzka

str. 3

ROZMOWA Z MARIĄ KRZAKLEWSKĄ

Matka Polka

Jest ujmująco bezpośrednia. Od razu przyznaje, że nie wie, w jakim województwie leżą Suwałki, Łomża czy Białystok. Nie pamięta, ile wynosi powierzchnia Polski. Nie ukrywa swego wieku. Ma 42 lata, czarujący uśmiech i figurę zawodowej modelki. Optymistka, tryskająca energią i poczuciem humoru. Absolwentka rehabilitacji. Zodiakalny Wodnik. Świetnie pływa. Nie wierzy w horoskopy, ale czyta je z przyjemnością. Wierzy w przeznaczenie. Na pierwszą randkę z Marianem umówiła się w kawiarni, gdy miała 18 lat. On miał 26. Do spotkania doszło po rocznych „swatach” przyjaciela jej rodziców, który uznał, że są sobie pisani. Pokochali się, twierdzi, od pierwszego wejrzenia. Mówi, że zaraz po Ojcu Świętym największym autorytetem w jej życiu jest Marian: zodiakalny Lew. Jej pierwszy chłopak „na poważnie”. Jedyny jej kandydat na Prezydenta III Rzeczypospolitej.

str. 12-13

**Tańsze
zestawy**

simplus
**AKTEL
TELECOM**

 Już od
5 zł

**Telefony
na piątkę**

SALONY SPRZEDAŻY w Białymstoku

SIENKIEWICZA 24, tel. 085/653 72 82

Legionowa 9/1 lok.33, tel. 085/745 55 77

C.H. MARKO (przed kasami) tel. 085/65 39 44

SALON SPRZEDAŻY w Łomży

Al. Legionów 2c, tel. 086/216 57 57

 Opłata aktywacyjna 15 zł + VAT doliczana jest do pierwszego rachunku. www.aktel.plusgsm.pl
 Liczba zestawów promocyjnych ograniczona. Telefony działają wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.
AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL
Plus
 GSM

 plecak
 na jesienne rajdy
 za **1 PLN**

W sprzedaży także zestawy Simplus



TIKKURILA



FARMAL



FARBY LATEKSOWE
FARBY ALKIDOWE
FARBY AKRYLOWE
FARBY TIKSOTROPOWE

NIEODGRANICZONA MOŻLIWOŚĆ WYBORU DOWOLNEGO KOLORU

mieszalnia farb

Łomża ul. Al. Legionów 54
tel./fax (0-86) 219-06-19

Fak. 7122

**ZASŁUGUJESZ
NA NIE**

collvector®



C E L K A L

18-400 ŁOMŻA
ul. Wojska Polskiego 25 tel/fax 216-47-21
ul. Senatorska 6 tel/fax 216-63-39

**GRZEJ
ZDROWO**

Fak. 7550-0

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

**ODSZKODOWANIE
PRZEKRACZAJĄCE
MILION DOLARÓW**

• KIM JESTEŚMY?

Prestizową amerykańską kancelarią adwokacką w Nowym Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych) mamy wielu Łomżan i bardzo dobrze się nam tam pracuje

• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania. Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2100**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue
New York, NY 10017



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl
kontakty@polbox.com

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, Maria Tocka,
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szelińska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski,

Jerzy Swoiński **Felieton:** Wiesław Wenderlich
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (0-86) 216-42-43

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 764-32-51

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
Goniec Podlaski, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

STudio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogon”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótków.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Zmarł Jerzy Giedroyc. Nie ma chyba Polaka, który nie znalazłby tego nazwiska. I natychmiastowego skojarzenia: paryska „Kultura”... Ale nie o powszechnie znanych zasługach dla Polski chciałbym wspomnieć.

Jerzy Giedroyc, jak mało który współczesny autorytet, był, zwłaszcza w ostatnich czasach, niezwykle mocno związany z Podlaskiem. Jego poczucie tolerancji, poszanowania dla odmiennych nacji i kultur, wielokrotnie narażane było na szwank poczynaniami podlaskich władz i, pożałujmy, polityków. Dość wspomnieć, że żywo reagował na takie przejawy nietolerancji i obskurantyzmu, jak wystąpienie kilku prawicowych posłów przeciwko najwybitniejszemu w Polsce pisarzowi białoruskiego pochodzenia Sokratowi Janowiczowi (cieszę się, że laureatowi plebiscytu „Kontaktów” na „Człowieka Sukcesu”) czy bezmyślna decyzja o zabranianiu Litwinom w Puńsku, zbudowanego przez nich społecznie, ośrodka zdrowia na strażnicę Straży Granicznej. Gdy jedyne w Polsce Liceum Ogólnokształcące z językiem białoruskim w Hajnówce nie miało za co kupić opału, Giedroyc przerwał żenujący ping-pong władz oświatowych i przesłał czek.

Jerzy Giedroyc nie był ani litwinofilem, ani rusinofilem, ani białorusinofilem. Zawsze kierował się tylko i wyłącznie interesem Polski. A interes ten, uważał, to przyjazne, na równych prawach, pełne wzajemnego poszanowania współżycie wszystkich zamieszkujących nasz kraj, przyjazne stosunki z wszystkimi sąsiadami Polski.

Jerzy Giedroyc umarł. Umarł autorytet, którego nikt nie miał śmiałości podważyć. Umarł głos rozsądku, który studził tak niemądre głosy, jak wypowiedziane ostatnio o białostockiej telewizji (czytaj — str. 6). Żal!

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

II Mikrolotowe Mistrzostwa Województwa Podlaskiego

Wicemistrz świata nad Łomżą!

Redakcja tygodnika „Kontakty” serdecznie zaprasza na II Mikrolotowe Mistrzostwa Województwa Podlaskiego pod patronatem marszałka Sławomira Zgrzywy, starosty Wojciecha Kubraka i prezydenta Jana Turkowskiego, które odbędą się na lądowisku między mostami na Narwi, naprzeciw plaży miejskiej w Łomży.

W II Mistrzostwach udział wezmą: aktualny wicemistrz świata Alek Dernbach, wicemistrzowie Europy Joanna i Tomasz Królikowscy i medaliści Mistrzostw Polski (motolotnie) oraz mistrz Polski Ryszard Żygadło i wicemistrz Leszek Mańkowski (paralotnie).

PROGRAM

Piątek, 22 września:

godz. 13.00–17.00 — przyjazd i rejestracja zawodników,

godz. 18.00–18.30 — pokaz lotów zespołowych jedynej w Polsce motolotniowej grupy pokazowej Towarzystwa Lotniczego Białystok (lądowisko nad Narwią)

godz. 19.00–19.30 — pokaz balonów na ogrzane powietrze (Stary Rynek w Łomży).

Sobota, 23 września

godz. 8.00–9.00 — start balonów ze Starego Rynku i przelot nad Łomżą,

godz. 8.00–9.00 — start paralotni do konkurencji nawigacyjnej (lądowisko nad Narwią); trasa wokół Łomży,

godz. 9.00–10.30 — start motolotni do konkurencji nawigacyjnej; trasa nad Jedwabnem, Wizną, Stawiskami, Kolnem, Zambrowem, Czarnocinem, Piątnicą, Łomżą,

godz. 11.00–13.00 — powrót motolotni z trasy nawigacyjnej,

konkursy dla publiczności, pokazy modeli latających,

godz. 14.00–14.45 — oficjalne otwarcie II Mikrolotowych Mistrzostw Województwa Podlaskiego

— wystąpienie marszałka Sławomira Zgrzywy,

— wystąpienie starosty Wojciecha Kubraka,

— wystąpienie prezydenta Jana Turkowskiego,

— prezentacja zawodników,

— rozstrzygnięcie konkursu „Kontakcików”,
godz. 15.00–15.10 — niespodzianka powietrzna,

godz. 15.15–17.00 — konkurs na celność lądowania motolotni,

godz. 17.00–18.00 — konkurs na celność lądowania paralotni,

godz. 18.00–do zachodu słońca — motolotniowe loty widokowe (nagrodzeni w konkursach, sponsorzy).

Niedziela, 24 września

godz. 9.00–11.00 — konkurs lotów motolotni przez bramkę,

godz. 11.00–12.00 — konkurs lotów slalomowych paralotni,

godz. 12.30–13.00 — zespołowe loty pokazowe motolotni, pokazy lotów paralotni,

godz. 13.00–14.45 — loty widokowe (nagrodzeni w konkursach, sponsorzy),

godz. 15.00 — oficjalne zakończenie II Mikrolotowych Mistrzostw Województwa Podlaskiego; wręczenie nagród.

W sobotę, 23 września, od godz. 10.00 do 19.00 oraz w niedzielę, 24 września, od godz. 10.00 do 15.00 — występy zespołów muzycznych, konkursy dla dzieci, młodzieży i dorosłych (nagrody, m.in. loty motolotnią, koszulki i znaczki okolicznościowe), pokazy modeli latających.

Wszystkie konkurencje, niezwykle widowiskowe, poza nawigacyjnymi, będzie można oglądać z bardzo, bardzo bliska. Zapraszamy zwłaszcza w sobotę od 14.00 i niedzielę od 9.00.

Do zobaczenia
na lądowisku!

KONTAKTY



TRADYCYJNY ZŁOT PAMIĘCI WRZEŚNIA 1939 ROKU zorganizowali w Strękowej Górze (miejsce bohaterskiej walki oddziału kapitana Władysława Raginisa) łomżyńscy harcerze. Przy pomniku kpt. Władysława Raginisa odbył się apel poległych i rocznicowe przedstawienie. Harcerze wzięli także udział w obchodach rocznicy wrześniowej w Wiźnie oraz pierwszym rajdzie szlakiem walk polskich żołnierzy w pierwszym okresie drugiej wojny światowej.

POWAŻNIEJSZE DOFINANSOWANIE Z BUDŻETU PAŃSTWA otrzymały po raz pierwszy jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych, należące do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. W powiecie łomżyńskim jest ich 14 i mimo obietnic w poprzednich latach dostawały jedynie symboliczne kwoty. W tym roku mają szansę zakupić odpowiednie ubrania i drobniejszy sprzęt. Pieniądzy nie wystarczy jednak na wymianę samochodów, które mają w większości po 20 a nawet 30 lat i były wcześniej używane przez straż zawodową.

O NADANIE JEDNEJ Z ULIC SUWAŁK IMIENIA JERZEGO GIEDROYCIA wystąpiło Stowarzyszenie Samorządna Suwalszczyzna. Jerzy Giedroyc, twórca Instytutu Literackiego w Paryżu i paryskiej „Kultury”, zmarł w ubiegłym czwartek. Miał 94 lata.

RZĄD DUŃSKI CHWALI WŁADZĘ ŁOMŻY: wysoko ocenił efektywność i tempo modernizowania oczyszczalni ścieków. Z ministerstwa ochrony środowiska Danii miasto otrzymało wyposażenie oczyszczalni warte milion złotych. Dobra ocena ma zaowocować dalszą współpracą, być może przekazaniem Łomży technologii wykorzystywania osadów, pozostających po utylizacji ścieków. W Danii znajdują one po przetworzeniu zastosowanie, na przykład, przy budowie dróg.

1 STYCZNIA 2001 ROKU TO OSTATECZNA DATA, DO KIEDY BIAŁOWIESKI PARK NARODOWY POWINIEN BYĆ POWIEKSZONY, zapowiedział w Białowieży Antoni Tokarczuk, minister ochrony środowiska. Minister odwiedził Białowieżę w towarzystwie 29 ambasadorów państw Organizacji Współpra-

cy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). Kontrakt dla Puszczy Białowieskiej, który zakłada wcielenie do Parku polskiej części Puszczy, realizowany jest od trzech lat. Według planów Park ma zostać powiększony sześciokrotnie. Takiej decyzji od początku sprzeciwiają się mieszkańcy i władze samorządowe powiatu Hajnówka. Dla wielu Puszcza jest jedynym źródłem utrzymania.

DO PROTESTU GENERALNEGO ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH PIELEGNIAREK I POŁOŻNYCH przylażyło się około dwustu pielęgniarek z Podlasia, które piketowały pod budynkiem Sejmu.

PIERWSZY ŚWIADEK W ŚLEDZTWIE, DOTYCZĄCYM MORDU PÓŁTORA TYSIĄCA ŻYDÓW W JEDWABNEM w 1941 roku, został przesłuchany przez prokuratora białostockiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej. Świadek zgłosił się sam, do tej pory nie był nigdy przesłuchiwany ani przez Urząd Bezpieczeństwa, ani przez Główną Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

BISKUP ŁOMŻYŃSKI STANISŁAW STEFANEK ZŁOŻYŁ WIZYTĘ W POLSKIEJ MISJI DUSZPASTERSKIEJ w Chicago. W czasie pobytu w USA wręczył sześć stypendiów (przysługujących przez Misję) uczniom i studentom środowisk polonijnych.

PONAD 1 MILION 162 TYSIĘCY ZŁOTYCH WYGRAŁ W DUŻEGO LOTKA mieszkaniec Białegostoku. To jedna z największych wygranych w zakładach Totalizatora Sportowego w regionie, ale osiem razy mniejsza od rekordu krajowego, który padł niedawno w Głogowie (ponad 9 mln).

W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE „TYPOWA POTRAWA REGIONALNA”, który odbył się w Suwałkach, zwyciężyły kolduny litewskie. Nagrodzona potrawa przygotowana została w kuchni Domu Pracy Twórczej w Wigrach, kierowanej przez Mieczysława Butkiewicza. Do konkursu zgłoszonych zostało 41 dań. Do wyróżnionych wyrobów należą m.in. chleb Jadwigi Zawadzkiej z Rutek Starych, kartacz z gospodarstwa Jadwigi Kolenkiewicz w Wigierskim Parku Narodowym, babka ziemniaczana z restauracji

„Suwalszczyzna”. Laureaci konkursu, restauracje i gospodarstwa agroturystyczne mogą umieszczać w menu logo „Polska”.

WYŻSZE PŁACE DOSTANĄ W PAŹDZIERNIKU ŁOMŻYŃSCY PEDAGODZY zgodnie z nowymi zasadami Karty Nauczyciela. Wyrównania za pierwsze kwartały tego roku kasa miejska wypłacać im będzie ratami, w zależności od pozyskiwania przez samorząd pieniędzy. Do budżetu Łomży nie trafiły dotąd na ten cel pieniądze z Ministerstwa Edukacji Narodowej.

TRZY I PÓŁ TYSIĄCA LITRÓW SPIRYTUSU oraz całą linię produkcyjną skonfiskowali policjanci we wsi Łumbie koło Sejna.

SWOJE NAZWISKO W SPIESIE WYBORCÓW MIESZKAŃCY ŁOMŻY MOGĄ SPRAWDZIĆ w Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego przy Starym Rynku 14. Spis w pokoju nr 1 będzie udostępniony do wglądu w dniach 25–29 września w godz. 10.00–15.00. Kontakt telefoniczny z Wydziałem: 216-52-45 wew. 101, 103 lub 216-36-45.

KULTURA W PRZEMIANACH

Tematyce stworzenia nowych warunków dla instytucji kultury, różnorodnym systemem ich finansowania, przygotowaniu odbiorcy kształtującym media jako pomysłom na zachowanie zjawisk kultury przemianach naszych czasów, poświęcona była konferencja naukowa w Białymstoku.

Uczestniczyli w niej parlamentarzyści, dziennikarze, naukowcy oraz członkowie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Dyskutowano o roli mediów w kształtowaniu współczesnej kultury. Zarówno telewizja publiczna, jak i komercyjna zostały skrytykowane za mało wartościowe i bardzo kontrowersyjne programy, nadawane w czasie lepszej oglądalności. Marek Jurek, członek KRRiT, stwierdził, że „wartościowsze zjawiska są spychane na kompletny margines, a w główny nurt wypychane są zjawiska patologiczne, skandaliczne, najgłupsze tandetne, a często wstrząsające moralnie”. Zdaniem Jana Rokity, przewodniczącego sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu, należy doprowadzić do stworzenia w kraju „nowoczesnego mieszanego systemu finansowania kultury”.

Opowiedział się także za ulgami podatkowymi dla mecenasów kultury i za udziałem państwa (również samorządów) w jej finansowaniu.

BEZ NAŁOGÓW

„Żyć zdrowo, kolorowo, bez nałogów” to hasło III Łomżyńskiego Forum Abstynenckiego, organizowanego w sobotę, 23 września przez Stowarzyszenie „Zdrowie i Trzeźwość”. Spotkanie (początek o godz. 10.00) odbędzie się w Miejskim Domu Kultury — Domu Środowisk Twórczych przy ul. Wojska Polskiego 3. W programie między innymi informacje o profilaktyce i rozwiązywaniu problemów alkoholowych, ciekawe wykłady i dyskusje, konkursy, dobra zabawa, koncerty zespołów Snaczała, wokalisty TSA Marka Piekarczyka, Anny i Krzysztofa Lorenców oraz niespodzianki.

Znaki czasu

• Śledztwo w sprawie bezprawnego uwięzienia kardynała Stefana Wyszyńskiego przez władze PRL w latach 1953–1956 rozpocznie pion śledczy Instytutu Pamięci Narodowej.

• Po pół roku od rozpoczęcia prac nie ma nawet zarysu programu walki z bezrobociem. „Mamy kampanię prezydencką o sprawach niepopularnych, nie wypada teraz rozmawiać”, tłumaczy Ministerstwo Pracy.

• Około 1800 przypadków przemocy seksualnej wobec dzieci każdego roku ujawnia w Polsce policja. Prawdziwa skala zjawiska nie jest znana, bo nigdy nie przeprowadzono reprezentatywnych badań, pozwalających na rzeczywistą ocenę.

• Każda transakcja powyżej 10 tysięcy euro musi być zarejestrowana i skierowana do Generalnego Inspektora Informacji Finansowej, mówi projekt ustawy, która ma zapobiec tzw. praniu brudnych pieniędzy.

ZŁOTA GODZINA DLA MÓZGU

Wprowadzenie „złotej godziny” dla mózgu zaproponował uczestnicy Zjazdu Polskiego Towarzystwa Neurochirurgów, który odbył się w Białymstoku. Chodzi o to, by człowiek z urazem mózgu jak najszybciej trafił do specjalistycznej kliniki. Co więcej pacjentów z uszkodzonymi czaszkowo-mózgowymi ofiary nieszczęść na drodze. Udzieleniu szybkiej pomocy w karskiej może być pomocny program zintegrowanego systemu ratownictwa medycznego: karetka ma dowieźć do szpitala w 20 minut od zgłoszenia.



TYSIĄC LAT CHRZEŚCJAŃSTWA

Uroczystości Tysiąclecia Chrześcijaństwa na Ziemi Łomżyńskiej sięgają do korzeni wiary: w środę odbyła się msza polowa na wzgórzu Świętego Wawrzyńca, na dzień (czwartek) zaplanowane zostało sympozjum naukowe w Szkole Podstawowej nr 10, poświęcone m.in. efektom prac archeologicznych na wzgórzu oraz uroczyste nabożeństwo i wmurowanie kamienia węgielnego (jest to pradawna cegła, znaleziona w pobliżu miejsca powstania pierwszej katolickiej świątyni na Ziemi Łomżyńskiej) pod budowę kościoła Krzyża Świętego w Łomży. Uroczystości w Łomży stanowią kulminację obchodów Tysiąclecia Chrześcijaństwa na Ziemi Łomżyńskiej.

PREZYDENCKI PONIEDZIAŁEK

Prezydent Aleksander Kwaśniewski będzie uczestnikiem konferencji „Polska zasobna”, organizowanej w poniedziałek, 25 września w Białymstoku. Podczas spotkania w stolicy jednego z najbardziej rozwiniętych województw w kraju po raz pierwszy zaprezentuje w całości swój program gospodarczy oraz rolę głowy państwa w jego realizacji.

Konferencja z udziałem około 300 przedstawicieli nauki, biznesu, polityki i samorządu głównie z Podlaskiego rozpocznie się o godz. 15.00 w Auli Wielkiej Akademii Medycznej. Poprzedzi ją półgodzinne spotkanie z mieszkańcami Białegostoku na dziedzińcu głównym uczelni.

Poniedziałek będzie także dniem wizyty Aleksandra Kwaśniewskiego w Hajnówce. Spotkanie z mieszkańcami rozpocznie się o godz. 18.20 w sali sportowej Zespołu Szkół Zawodowych. Prezydent RP wysłucha także krótkiego koncertu pieśni cerkiewnej w Soborze Świętej Trójcy.

DZIEŃ BURAKA CUKROWEGO

Na Dzień Buraka Cukrowego w niedzielę, 24 września, zaprasza Cukrownia Łapy. W programie: wystawy i prezentacja firm działających w dziedzinie cukrownictwa, cykl szkoleń i wykładów dla plantatorów buraków cukrowych, zwiedzanie cukrowni i wystawy posiadanego przez nią sprzętu do uprawy buraków, promocyjna sprzedaż cukru. Ponadto liczne kiermasze i stoiska handlowe, konkursy, gry, zabawy, muzyka. W części artystycznej wystąpią Krzysztof Krawczyk i zespół Bayer Full. Impreza rozpocznie się o godz. 10.00 w Cukrowni i wokół zakładu.

TRAGICZNE ROCZNICE

17 września to jedna z najtragiczniejszych dat w dziejach Polski: miażdżona od 1 września przez Niemców, otrzymała zdradziecki cios w plecy od Armii Czerwonej. Wojska radzieckie posuwały się na zachód w „wyprawie wyzwolenczej”, jak to nazwano w ZSRR. Dochodziło do licznych starć z oddziałami polskimi. Największym była obrona Grodna 20-21 września. Z sowieckim najeźdźcą walczyły oddziały Korpusu Obrony Pogranicza, stawiały opór luźne ugrupowania polskie. Marszałek Edward Rydz-Śmigły wydał rozkaz, dla uniknięcia przelewu krwi, by zaniechać oporu. W nocy z 28 na 29 września podpisany został pakt między III Rzeszą a ZSRR, nazwany „Układem o przyjaźni i granicach”. Sygnatariusze stwierdzali w nim całkowitą likwidację państwa polskiego i wyznaczali nową linię podziału ziem polskich wzdłuż Pisy, Narwi, Bugu i Sanu. Stalin zrezygnował na rzecz Hitlera z wcześniej przyznanej mu Lubelszczyzny i części Mazowsza w zamian za włączenie Litwy do „strefy interesów ZSRR”.

Do sowieckiej niewoli trafiło ponad 180 polskich żołnierzy. Ponad 20 tys. oficerów zawodowych zostało zamordowanych wiosną 1940 r. w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. Kilkaset tysięcy Polaków z „terenów wyzwolonych” zostało wywiezionych na Syberię. Ponad 250 tysięcy młodych Polaków siłą wcielono do Armii Czerwonej.

W 61. rocznicę napaści bolszewików na Polskę i 60. rocznicę zbrodni katyńskiej w Białymstoku przy Grobie Nieznanego Sybiraka, jedynym tego typu w kraju pomniku, uczczono pamięć rodaków, którzy zginęli jako jeńcy lub nie wrócili z wywózki na Wschód.

EKUMENIZM NA CMENTARZU

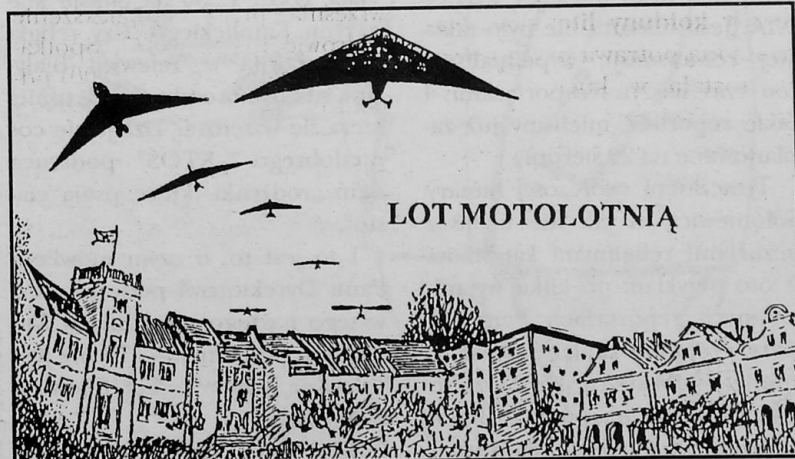
Niezwykła uroczystość odbędzie się 27 września na cmentarzu w Kolnie: samorząd miasta zorganizował i sfinansował prace przy uporządkowaniu cmentarza żołnierzy polskich, niemieckich i rosyjskich, poległych w 1915 roku w rejonie Kolna. Ich szczątki złożone zostały w zbiorowej mogile, na której ustawione zostały nowe krzyże. Biskup łomżyński ks. Stanisław Stefanek na uroczystość odsłonięcia i poświęcenia zaprosił także duchownych kościoła prawosławnego i ewangelickiego. Przyjazd zapowiedzieli reprezentanci rosyjskich i niemieckich placówek dyplomatycznych w Polsce oraz fundacji z Kassel w Niemczech, która przyczyniła się finansowo do rekonstrukcji mogiły poległych żołnierzy.

MNIEJSZE „KOMINY”

Sześciu spośród przeszło 50 dyrektorów firm państwowych w województwie straciło nieco na poborach w wyniku wprowadzenia tzw. ustawy kominowej. Wszyscy należą do wąskiej grupy menedżerów przedsiębiorstw. Władze wojewódzkie nie ujawniają, gdzie „kominy były najwyższe”, ale firm zarządzanych w ten sposób jest tylko 9, w tym PKS w Białymstoku, Łomży i Siemiatyczach, a ponadto Przedsiębiorstwo Sprzętu Pożarniczego „Supon” w Białymstoku, Zakład Wykonawstwa Sieci Elektrycznej w Białymstoku, Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku, zakłady maszynowe „Hamech” w Hajnówce, Przedsiębiorstwo Turystyczne „Biebrza” w Łomży i zakłady odzieżowe „Nord” w Suwałkach.

WYLOSUJ LOT NAD ŁOMŻĄ

Wśród Czytelników, którzy w sobotę, 23 września do godz. 14.00, wrzucą do specjalnej urny, ustawionej w pobliżu sceny na lądowisku (patrz — mapka str. 1) własnoręcznie podpisany poniższy „bilet” (nie ksero!), rozlosujemy 5 lotów motolotnią!



ŚLEDZTWA INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ

Masakra ludności żydowskiej w Jedwabnem, masowe deportacje Polaków do ZSRR w latach 1939-41, wymordowanie w 1939 roku obrońców Grodna przez NKWD, pacyfikacje hitlerowskie i przez ukraińskich nacjonalistów znalazły się na liście najważniejszych śledztw, jakie prowadzić będzie białostocka Komisja Instytutu Pamięci Narodowej. Na centralnej liście IPN znalazło się łącznie 80 spraw, uznanych za wymagające wyjaśnienia w pierwszej kolejności.

ZAPROSILI NAS:

- Cukrownia Łapy — na Dzień Buraka Cukrowego.
- Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Bogutach Piankach oraz Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu — na Święto Ziemniaka.
- Biskup łomżyński, proboszcz Parafii Krzyża Świętego i prezydent Łomży — na centralne uroczystości obchodów 1000-lecia Chrześcijaństwa na Ziemi Łomżyńskiej.
- Rektor Wyższej Szkoły Administracji Publicznej w Ostrołęce — na inaugurację nowego roku akademickiego.
- Ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Rekord” i Komenda Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Kolnie — na XI Kolneńskie Biegi Jesieni.
- Łomżyński Oddział Archiwum Państwowego w Łomży — na Dni Otwarte.
- Zarząd Wojewódzki Podlaskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży — na inaugurację Czwartków Lekkoatletycznych.
- Rada Łomżyńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej — na spotkanie założycielskie Stowarzyszenia Bezpieczna Ziemia Łomżyńska.
- Dyrekcja oraz Zespół Teatru Lalki i Aktora w Łomży — na premierowy spektakl „Krawiec Niteczka”.
- Miejski Ośrodek Kultury w Wysokiem Mazowieckiem — na imprezę pt. „Ze sztuką, oplem i kulturą”.
- Komenda Hufca ZHP Ziemi Łomżyńskiej — na uroczysty wieczór zlotowy XXXIII Harcerskiego Rajdu Pamięci Września 39.
- Komitet Organizacyjny — na piknik seniora pt. „Aktywność dodaje życia do Twoich lat”.
- Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży — na promocję książki „Anatomia chwili” Danuty Kostewicz.
- Regionalny Ośrodek Kultury i Klub Garnizonowy w Łomży — na wernisaz wystawy poplenerowej Baliki 2000.
- Dyrektor Hotelu Baranowski w Piątnicy — na otwarcie wystawy fotograficznej Gabora Lőrinczego „Rok 2000 — Ziemia Ewangelii”.



Autorytet Kościoła sprawia, że żenujące wypowiedzi prominentnych księży traktowane są bardzo łagodnie, a politycy próbują udawać, że nic się nie stało

Ujawniona niedawno korespondencja między dyrektorem białostockiego ośrodka telewizyjnego a hierarchami Kościoła katolickiego dowodzi, że na Białostocczyźnie wciąż silny jest nurt niechęci wobec mniejszości narodowych i religijnych. Od czasu do czasu znajduje on wyraz w wypowiedziach i działaniach miejscowych polityków. Tym razem areną międzyreligijnego sporu stała się regionalna telewizja.

Ksiądz Jan Wierzbicki, wydawca Magazynu Katolickiego „Pod Twoją Obronę”, a więc stały współpracownik białostockiej telewizji, protestuje przeciw emisji filmu Tamary Soloniewicz w paśmie przeznaczonym na tematykę religijną. Zmarła przed kilkoma tygodniami wybitna reportażystka i dokumentalistka specjalizowała się w tematyce pogranicza. Szczególnie upodobała sobie Białostocczyznę, gdzie się urodziła i wychowała. Zasłynęła filmami traktującymi o odmienności kulturowej i religijnej mieszkańców tego regionu, o ich odrębnej tradycji i związkach z przyrodą. Ksiądz Wierzbicki powołuje się na opinię gremium kapłanów katolickich, którzy mają za złe Pani Tamarze, że w jej twórczości „Białostocczyzna to: bieda, pijaństwo i prawosławie. Tego ostatniego mamy za wiele”. Charakterystyczne: nie biedy czy pijaństwa, ale właśnie prawosławia.

Autora listu irytuje to, iż w twórczości telewizyjnej Białostocczyzna postrzegana jest jako naturalne miejsce aktywności prawosławia, teren, na którym mieszka społeczność białoruska. Podczas gdy większość jest jednak katolicka i polska. Jego zdaniem, takie traktowanie wypacza obraz Białostocczyzny. Ksiądz Wierzbicki zapowiada pismo arcybiskupa Szymeckiego w tej sprawie.

7 września do dyrektora Ośrodka trafił list podpisany przez ks. dr. Radosława Kimszę, w którym, w imieniu Kurii, zarzuca białostockiej telewizji spychanie na margines tematyki katolickiej przez pominienie na antenie ważnych uroczystości religijnych. Żąda też powołania specjalnej redakcji katolickiej.

Regionalni politycy, członkowie Rady Programowej białostockiego Ośrodka, unikają jednoznacznych wypowiedzi co do obu pism, a zwłaszcza stylu listu ks. Wierzbickiego. Przewodniczący Krzysztof Przekop z Unii Wolności mówi, że nie chce jątrzyć. Był senator i działacz katolicki Jan Szafraniec nazwał list Wierzbickiego spojrzeniem subiektywnym i emocjonalnym. Ale przyznał, że autorzy obu pism mają swoje racje. Prof. Adam Dobroński z PSL jest wyraźnie zażenowany stylem pierwszego listu, toteż najchę-

tniej uznałby, że go w ogóle nie było.

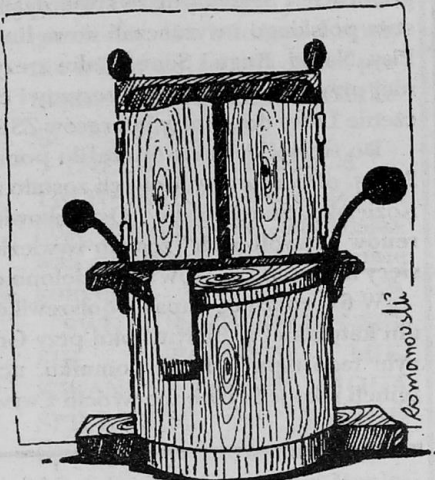
Ale list jest! A co ważniejsze: jego treść (styl to osobna sprawa) nie jest wcale zaskoczeniem dla kogoś, kto od przynajmniej dziesięciu lat uważnie śledzi skomplikowane stosunki narodo-wo-religijne na Białostocczyźnie.

Broszka na kozuchu

Niechętny stosunek hierarchii katolickiej wobec aktywności Cerkwi prawosławnej po 1990 roku daje się wyraźnie wyczuć od lat. Najbardziej zauważalny był na początku lat dziewięćdziesiątych, podczas sporu o klasztor w Supraślu. Kuria prawosławna domagała się od władz państwowych zwrotu tego tradycyjnego miejsca kultu chrześcijaństwa wschodniego, zaś Kuria katolicka do ostatniej chwili oprostowała decyzje rządu w tej sprawie. Robiła to zresztą wbrew publi-

cznym deklaracjom papieża Jana Pawła II.

Później wielokrotnie dochodziło do napięć między obydwoma kościołami, najczęściej z powodów prestiżowych, na przykład, przy okazji wspólnych uroczystości bożonarodzeniowych. Co gorsza ten, stale obecny, pod-



skórny nurt wzajemnej niechęci miał w wpływ na zachowanie niektórych polityków. Głośna stała się zwłaszcza sprawa hasła „Polska dla Polaków”, rzuconego przez posła Michała Kamińskiego podczas wiosennego białostockiego zjazdu podlaskiej organizacji Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego. Na głowę posła posypały się gromy nie tylko za podburzanie do waśni narodowościowych. Autorytet Kościoła sprawia, że publiczne wypowiedzi prominentnych księży trakto-

wane są bardzo łagodnie, zaś politycy, którzy ostro atakują swych ideowych świeckich przeciwników za niezręczne wypowiedzi w przypadku wystąpień duchownych próbują udawać, że nic się nie stało.

W tej sytuacji konflikt wokół programów religijnych w białostockiej telewizji był tylko kwestią czasu. Zastanawiające jest, że szefostwo Ośrodka zdecydowało się ten cały spór upokorzyć. Dyrektor Krzysztof Jędruski uchodzi za człowieka, który bardzo zabiega o dobre stosunki z wszystkimi ważnymi ośrodkami władzy, także duchowej. Stara się unika konfliktów i chętnie daje satysfakcję wszystkim niezadowolonym. Jeśli więc zdecydował się wszystko ujawnić, to miało znaczyć, że wywierane na niego naciski stały się już nie do zniesienia.

Konflikt ten jest klasyczną burzą w szklance wody: nie należy raczej spodziewać się poważnych skutków dla regionalnej telewizji. Jedynym rezultatem będzie wzrost wzajemnej niechęci hierarchów obu największych Kościołów oraz organizacji laickich obu wyznań. Wkrótce możemy spodziewać się ostrej reakcji środowisk prawosławnych.

JAN ONISZCZUK

LIST WYDAWCY MAGAZYNU KATOLICKIEGO DO DYREKTORA TV BIAŁYSTOK

W odpowiedzi na pismo Pani Agaty Kowalskiej z dnia 25 lipca 2000 roku skierowanego do kierownika produkcji Jana Tomczonka, informuję Pana Dyrektora, jako wydawcę Magazynu Katolickiego, że wypełnienie pasma od godz. 13.00 do 14.00 w dniu 20 sierpnia emisją filmu Tamary Soloniewicz, jest posunięciem skandalicznym. Niemal od trzech lat czas antenowy od godz. 13.00, w świadomości przeciętnego widza jest wypełniony tematyką religijną. W tym czasie jest retransmitowana Msza Św. z TV POLONIA. Jeśli czasami nie było takowej retransmisji, wypełnialiśmy ten czas naszymi reportażami. I takie reportaże mieliśmy już zaplanowane na 20 sierpnia.

Tymczasem twórczość Tamary Soloniewicz ni jak nie licuje z uczuciami religijnymi katolików. A oto przykład: po kilku wyemitowanych reportażach Pani Tamar, gremium kapłanów wydało opinię — „Mistrzowskie może to jest, żenujące na pewno. Białostocczyzna to: bieda, pijaństwo i

prawosławie. Tego ostatniego mamy za wiele. Czy takimi mają nas poszczególni inni w Polsce, ba w Nowej Europie?”.

Ten temat zrobiony „po mistrzowsku” nie pasuje w tym paśmie czasu antenowego. Przypomina mi się inny fakt. Oto na Wielkanoc przed emisją Magazynu Katolickiego „POD TWOJĄ OBRONĘ”, został wyemitowany 10 minutowy reportaż o jednej cerkwi. Pamiętam i nigdy nie zapomnę, jak chciano nam odebrać godz. 14.00 w zamian dając godz. 12.30 na emisję Magazynu Katolickiego. Czy religia prawosławna w Telewizji Białystok ma być broszką, którą umieszcza się wszędzie? Dzieje się coś niedobrego. „KTOŚ” podrzuca nam „rodzynki, które psują ciasto”.

I to jest to, o czym mówiłem Panu Dyrektorowi podczas pierwszego naszego spotkania w Kurii Metropolitalnej. — To nie jest Telewizja Białystok, lecz Telewizja Białoruska.

Szkoda, że ostatni „Klub TVB”

z 27 lipca, tak krótko trwał na ten temat. Gdyby trwał nieco dłużej, na pewno „rozanielone” twarze towarzystwa wzajemnej adoracji przybrałyby minorowy nastrój.

Zachłysłaliśmy się tym, że kiedyś mieliśmy niewiele. Właśnie sukcesywnie realizowane zamierzenia fundatorów Ośrodka Telewizyjnego w Białymstoku. Apeluję do sumienia Pana Dyrektora, jako deklarującego swoją przynależność do Kościoła Katolickiego — zaplanowany program w dniu 20 sierpnia na godz. 13.00, niech zmieni swe oblicze. Mam nadzieję, że rozstrzygnięcie to po męsku i bez większego głosu. A jeśli on będzie konsekwentny, to należy się spodziewać, że naszego Ks. Abpa Metropolity, tak jak to było w przypadku podjęcia próby przywłaszczenia sobie godz. 14.00, co zakończyło się fatalnym fiaskiem drugiej strony. Jak powiadali niektórzy: „Jeszcze pomogła nawet Warszawa!”.

SZCZĘŚĆ BOŻE!

Ks. Jan Wierzbicki



KONTAKTY

Walka konkurencyjna zakładów pogrzebowych sprawiła, że w Kolnie są najtańsze trumny i usługi w całej okolicy!

7

W Kolnie spokoju między zakładami pogrzebowymi nie było nigdy. Najwyżej złowrożeń cisza przed burzą. A potem burza.

— Tu każde rozwiązanie będzie złe. Taka rywalizacja jest wszędzie. Kolno nie stanowi żadnego wyjątku — uspokaja Jarosław Kubrak, dyrektor Szpitala.

W powiatowym Kolnie (nie wiele ponad jedenaście tysięcy mieszkańców) działają aż trzy zakłady pogrzebowe. W Szpitalu umiera rocznie około stu, stu dziesięciu pacjentów (do końca sierpnia 75). Rynek „klientów” od lat ten sam; firm, które chcą na nim zarobić, przybywa.

Na początku lat dziewięćdziesiątych na rynku działał zakład K. i T. Stachelskich oraz założony przez „przybysza” z Torunia.

Zakład Stachelskich znajduje się w centrum miasta, blisko kościoła. W środku jest kaplica i pokój, w którym może odpocząć zmarłona rodzina. „Toruńczyk” padł. Na jego miejsce wszedł „miejscowy” Janusz Wiliński. Wiliński uważa, że „przybysz” nie poradził sobie z konkurencją. Zakład Wilińskiego, obok nowego cmentarza, jest bardzo nowoczesny. Posiada piękną kaplicę z ołtarzem i konfesjonalem. Obok jest pokój dla księdza, w którym wisi nawet ornat.

Dla każdego z nich żniwnym polem jest Szpital, a dokładnie szpitalne prosektorium. Tam przecież najpierw trafia nieboszczyk. Kto o tym wie pierwszy, ten zarabia, ten ma kasę.

Według obowiązującej ustawy, prosektorium należy do szpitala i powinien je obsługiwać pracownik szpitala. Do jego obowiązków należy zabranie zwłok z oddziału, zawiezenie do prosektorium i przygotowanie ich (umycie i ubiór) do pochówku. Za tę usługę nie powinno się pobierać żadnych opłat.

Kilka lat temu doszło do głośnego konfliktu: Wiliński uważał, że prosektor był w układach ze Stachelskimi. Fakt, były sytuacje, że rodzina do obsługi pogrzebu wybierała zakład Wilińskiego, a pracownik prosektorium nie chciał wydać zwłok i kierował rodzinę zmarłego do konkurencyjnego zakładu. W końcu pracownik został zmieniony i się uspokoiło.

Spokój był pozorny, bo właściciele zakładów ciągle podejrzewali się o jakieś układy i nie do końca czystą grę.

Zgodnie z przysłowiem, gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta. W Kolnie na wojnie o zmarłych zyskali klienci.

— W naszym mieście są najtańsze trumny i najtańsze usługi w okolicy. Proponowałam Wilińskiemu współpracę. Są takie sy-

tuacje, że trzeba obsłużyć w tym samym czasie dwa pogrzeby. Współpraca to wspólny zysk. Ale Wiliński nie chce zgody. Zapowiedział, że nas zniszczy — mówi Krystyna Stachelska.

Stachelskich obwinia Wiliński. Operują nawet tymi samymi argumentami i zwrotami. Stachelscy uważają, że Wiliński jest w układzie z dyrektorem szpitala i starostą. Wiliński zaś przekonuje, że Stachelscy są krewnymi dyrektora.

— Dwa lata temu dyrektor szpitala zmusił nas do dzierżawy prosektorium. Złamał prawo i nas zmusił do tego samego — oskarża Janusz Wiliński.

Złamanie prawa przez dyrektora polegało na oddaniu w dzierżawę prosektorium. Dyrekcja szpitala taką decyzję tłumaczyła ciężką sytuacją finansową. Zapewniła, że za pieniądze z dzierżawy wykona remont w prosektorium.

W praktyce realizacja umowy wyglądała tak, że właściciele obu zakładów zapłacili z góry za półroczną dzierżawę (po osiem tysięcy złotych) i obsługiwali prosektorium na zmianę, po miesiącu każdy. Do obowiązków obsługującego prosektorium należało zabieranie zwłok z oddziałów i

przygotowywanie ich do pochówku. Ale teraz za tę usługę pracownik prosektorium pobierał od rodziny zmarłego sto złotych.

— Taką cenę zaproponował nam dyrektor szpitala, aby do tej dzierżawy wiele nie dopłacać — wyjaśnia Wiliński.

I Wiliński i Stachelscy zapewniają, że wybór zakładu pogrzebowego należy za każdym razem do rodziny zmarłego. Przekonują, że nie zawsze dyżurujący w prosektorium zakład obsługiwał pogrzeb. Konkurenci patrzyli sobie na ręce, trzymali się w szachu.

Za pieniądze z dzierżawy Szpital odnowił prosektorium.

Cisza przed burzą trwała do końca ubiegłego roku. I znów, gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta...

W ubiegłym roku o wejście do prosektorium zaczął ubiegać się trzeci właściciel zakładu pogrzebowego. Jest nim Janusz Szumski, nauczyciel ze Stawisk, prowadzący usługi pogrzebowe, jednocześnie radny rady powiatu Kolno.

Decyzją dyrekcji szpitala od stycznia prosektorium wydierżawiane jest na zmianę trzem właścicielom zakładów pogrzebo-

wych. Każdy z nich obsługuje prosektorium po miesiącu. W sierpniu dyżurowała Stachelska. We wrześniu obsługa należy do Szumskiego. Październik będzie miesiącem Wilińskiego. Miesięczna dzierżawa prosektorium kosztuje 1350 złotych. Każdy z trzech użytkowników płaci miesiąc w miesiąc 450 zł.

— To jest złe rozwiązanie. W ubiegłym roku do prosektorium dołożyłem. Nie mogę dokładać do interesu — zarzeka się Wiliński.

— Kto ma do nas przyjść i tak przyjdzie. Ale bywa, że rodzina zmarłego wybiera ten zakład, który jest pod ręką. Jaki interes ma tu Szumski, jak z rejonu Stawisk bywały dwa, trzy pogrzeby w roku. To namowa Wilińskiego. Jaki ze mnie dzierżawca, skoro do prosektorium przez kolejne dwa miesiące nie mam kluczy i nie mogę wejść? — pyta Stachelska.

Rotacyjnej dzierżawy nie chce komentować Janusz Szumski ze Stawisk. W ubiegłym roku w niej nie uczestniczył, bo nie wiedział, że istnieje takie rozwiązanie. W tym roku złożył ofertę i została uwzględniona.

W tej sytuacji na jego „podstawowy” rynek rozszerzył działalność zakład pogrzebowy Stachelskich: Krystyna Stachelska prowadzi usługi w Kolnie, Tadeusz Stachelski od jesieni ubiegłego roku w Stawiskach. Jako nowy podmiot gospodarczy też chciał uczestniczyć w rotacyjnej dzierżawie szpitalnego prosektorium. Nie został dopuszczony. Czuje się pokrzywdzony.

Ostatnio na dyrektora szpitala napisał skargę do starosty Janusz Wiliński.

— Skarga dotyczy nieprzestrzegania przez dyrektora szpitala prawa i warunków umowy. Dyrektor nie reaguje na różne sygnały — precyzuje krótko Wiliński.

Dyrektor wyjaśnia, że tak jak i on, nie przestrzegają prawa prawie wszyscy dyrektorzy szpitali w kraju. Bo ciągle obowiązują przepisy z lat sześćdziesiątych, które nakładają na szpital obowiązek prowadzenia prosektorium.

— Jeśli tylko miałyby polepszyć się atmosfera, powrócimy do poprzedniego rozwiązania i prosektorium będzie obsługiwał nasz pracownik — planuje dyrektor Jarosław Kubrak.

To szczególnie przykra sytuacja, gdy z godnością ludzką, bólem po stracie kogoś bliskiego i powagą chwili miesza się walka o pieniądze. To niesmaczne i obrzydliwe. Musimy poszukać takiego rozwiązania, aby przynajmniej ta bezwzględna rywalizacja przeniosła się za bramę szpitala — uważa wicestarosta Stanisław Wiszowaty.

MAGDA LIPIEC

Bój w prosektorium

INTERWENCJE



KONTAKTY

LOT NA BAGNA

Pięć biebrzańskich organizacji pozarządowych: „Biebrza Konese-rom” Stowarzyszenie Ekonomiczne, Osowieckie Towarzystwo Fortyfikacyjne, Stowarzyszenie Gmin Biebrzańskich, Towarzystwo Biebrzańskie i Towarzystwo Miłośników Ziemi Trzciańskiej oraz (jako instytucje wspierające) Biebrzański Park Narodowy i WWF Światowy Fundusz na Rzecz Przyrody, utworzyło Lokalną Organizację Turystyczną „Bagna Biebrzańskie”.

Głównym celem LOT-u ma być jak najlepszy sposób wykorzystania walorów historycznych, kulturowych i przyrodniczych regionu biebrzańskiego. Stawia sobie też zadanie promowania turystyki przyjaznej przyrodzie, która zapewni zachowanie unikatowych walorów przyrodniczych Biebrzańskiego Parku Narodowego, a jednocześnie będzie sprzyjała rozwojowi gospodarczemu biebrzańskich gmin, w myśl zasady: chronić przyrodę z ludźmi i dla ludzi. Przykładem takich działań była promocja Biebrzańskiego Parku Narodowego, Twierdzy Osowiec i biebrzańskich gmin na Targach Ekoturystycznych w Hanowerze czy Targach Zielonych Płuc Polski.

Założyciele LOT-u „Bagna Biebrzańskie” uważają, że największym zadaniem będzie poprawa informacji turystycznej, oznakowania terenu, bazy gastronomicznej, jakości i ilości pól kempingowych, estetyki i czystości terenu. Idealem jest, aby przyciągnięty międzynarodową sławą Bagien Biebrzańskich i Twierdzy Osowiec strumień turystów stale przepływał w taki sposób, by nie szkodzić przyrodzie, zostawił na swej drodze jak najwięcej pieniędzy w biebrzańskich gminach. A to oznacza tworzenie dodatkowych atrakcji dla turystów poza granicami BPN czy Twierdzy, popieranie lokalnych biebrzańskich organizatorów turystyki, przewodników, kwatrodawców, hoteli, lokali gastronomicznych.

RUDEK, WRÓĆ!

Pomyślałam, że nie odrzucicie prośby, bo przecież chodzi o serce. O nasze (ja, mama, tata i brat w III klasie) i psie. On ma na imię Rudek (bo jest rudawy, kudłaty i na wysokich nóżkach, koniecznie ogona ma czarny). Zaginął w środę, 13 września. Uciekł mi nieoczekiwanie (to jest „chłopak”) podczas spaceru w okolicach ulicy Księżnej Anny.

Jest bardzo kochany. Nie wiem, co mu się stało. Wszyscy jesteśmy bardzo smutni. Rudek ma prawie 4 lata (u nas był 2 lata). Gdyby ktoś go znalazł, proszę dać znać redakcji (nie mamy telefonu). Będę się codziennie dowiadywać. Dziękuję.

Gosia Gomaniuk
z Łomży

CZĘSTE MYCIE SKRACA ŻYCIE?

Przesadne dbanie o czystość może być szkodliwe dla człowieka. Sterylność czystości zakłóca naturalną równowagę bakteryjną w organizmie człowieka i osłabia odporność, tak można ująć wnioski XXIV Zjazdu Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów, który odbył się w Białymstoku. Wzięło w nim udział 7000 lekarzy i naukowców z całego kraju.

Choć zdaniem prof. Danuty Dzierżanowskiej, prezesa PTM, zbyt mało Polaków pamięta o myciu rąk po wyjściu z toalety, gdzie

znajduje się największa ilość bakterii, to jednak zbyt częste mycie rąk dziecku, czy wręcz używanie sterylnej czystych łyżeczek podczas karmienia, zmniejszają odporność u dzieci. „Łyżka czysta, ale nie sterylna, ręce umyte, ale nie poddane działaniu środków dezynfekujących. Rączki brudne podczas zabawy to nie jest problem”, uważa prof. Dzierżanowska.

Mikrobiolodzy zalecają umiar w stosowaniu środków czystości w łazience. Ich zdaniem lepsze

dla zdrowia człowieka są delikatne detergenty usuwające brud, a nie ostre środki dezynfekujące, które w właściwościach żrących, które szczą powierzchnie wanny, umywalki czy sedesu. Zniszczone powierzchnie są bardziej niebezpieczne. Łatwo osiadają tam bakterie, których w ogóle wówczas nie można usunąć. Taka umywalka jest groźniejsza od kuchennego zlewu, w którym zmywamy brudne naczynia.

Najniebezpieczniejsze zaradki w kuchni to salmonella. Dlatego lekarze zalecają każdorazowe mycie jajek przed ich użyciem oraz mycie po tym rąk.

RAISA, PRAWNUCZKA CARA

„mleko”, powiedziała Maria. „Pokaż tę fotografię światu tylko wtedy, gdy już nie będziesz czuła się zagrożona tak, jak ja przez całe życie”, dodała. Zgodnie z jej wolą została pochowana w białej trumnie i białej koronkowej sukni. Dla Raisy było to pewne zaskoczenie, ponieważ babcia zawsze chodziła w czerni. Jedynym swoistym wyróżnikiem był ów brylant skrywany pod chustą oraz „złoty krzyż bizantyjskiej roboty”. Może żalobna biel miała być obrazem szczęśliwego dzieciństwa, którego pamiątka pozostała piękna balowa rękawiczka, przechowywana przez Marię przez te wszystkie lata ukrywania się przed komunistami? Polina, jej córka, matka Raisy, pamiętała, że Maria nigdy nie wymieniała w swym nazwisku otczestwa Nikołajewna, co wskazuje imię ojca. Nieustannie także się przeprowadzali. Maria była bardzo pobożna. Chodziła do cerkwi, oddalonej o 10 kilometrów, w domu modliła się przed ulubioną maleńką ikoną.



Kiedy nadeszły w Rosji „niebezpieczne” dla Romanowów czasy, w 1998 roku Raisa opowiedziała o swoich przodkach dziennikarzowi „Sławy Sewastopola”. Artykuł ilustrowały fotografie carskiej rodziny z jej albumów. Po tym zaczęli zgłaszać się dziennikarze z innych stron. Jednak wrobie obietnicom dalej nie chcieli rozmawiać się sprawą. Wkrótce Raisa napisała do prezydenta Jelcyna. Nie odpowiedział. Niedawno zwróciła się do prezydenta Putina. Na eleganckim papierze przysłał jej życzenia zdrowia i długich lat życia. Nikt nie chce Raisę uwierzyć, chociaż ma wiele dowodów swojego pochodzenia, między innymi od krewnych Romanowów z Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, z którymi utrzymuje ożywione kontakty. Może dlatego, że nie zna odpowiedzi na to najważniejsze pytanie: jak ocalała Maria? Ona sama mówiła o tym krótko: „Nie pamiętam, co się wtedy stało”.

Emerytura Raisy, inżyniera, wynosi w przeliczeniu 55 złotych miesięcznie, a jej męża 230. Chętnie się z syna pułkownika i walczy, przekonani, że kiedyś przyszedzie na jaw.

Przypomnijmy. W nocy z 16 na 17 lipca 1918 roku, na rozkaz Lenina, przetrzymywani w Jekaterynburgu ostatni car Rosji Mikołaj II, jego żona Aleksandra, córki Olga, Tatiana, Maria i Aleksandra oraz syn, następca tronu Aleksy, zostali rozstrzelani. Ich ciała, służąc w piwnicy domu inżyniera górnictwa Ipatiewa. Ich ciała przewieziono do pobliskiego miasteczka. Tu zostały poćwiartowane, spalane benzyną i kwasem siarkowym, a następnie spalone. Na szczątki zamordowanego cesarza wrzucono do nieczynnego sztolni kopalni. Szkieletów carówny Marii i carewiczki Aleksy nie odnaleziono do dzisiaj. Uroczysty pogrzeb ostatniego cara Rosji i jego najbliższych odbył się w 1998 roku.

Na fotografii z albumu Raisy jej babka, carówna Maria w 1918 roku.



KONTAKTY

— Przecież nie ma w naszym kraju odpowiedzialności zbiorowej! Jeżeli ktoś nie płaci czynszu albo ma jakieś inne zobowiązania finansowe wobec właściciela bloku, to dlaczego mają za to być karani ci, którzy wywiązują się ze swoich obowiązków? Taka sytuacja świadczy tylko o bezradności władzy: nie potrafi wyegzekwować od tych, którzy zalegają, to karze wszystkich — oskarżają władze miasta lokatorzy pięciu bloków przy ulicy Rządowej w Łomży

Cena ciepła

Od kilku miesięcy nie mogą doprosić się wypłacenia nadpłaty za energię ciepłą, zużytą w ubiegłym roku. Dla jednych są to grosze, dla innych nie. A mieszkańcy bloków komunalnych z ulicy Rządowej nr 1, 4, 7, 9 i 10 w większości są starszymi ludźmi, żyjącymi ze skromnej emerytury lub renty.

Zwrotu nadpłat nie otrzymali również w roku 1995, 1996, 1997. Wyjątkowo dostali je za rok 1998. To z kolei zdziwiło i zdumiało wszystkich, bo zima tego roku była szczególnie długa i sroga. W rozliczeniu za rok 1999 gospodarka komunalna rozesłała do lokatorów pisma z informacjami o... niedopłacie. 3,12 zł od metra powierzchni. Przelicznik jest prosty: za mieszkanie 48,38 mkw. — 150,94 zł.

— Niektórzy nawet płakali po tym, a zdenerwowali się wszyscy. Przecież nam nie starcza nawet na leczenie. Oszczędzamy na wszy-

stkim, także na energii cieplnej, na ciepłej wodzie. Jesteśmy kiwni nie pierwszy raz. Gospodarka komunalna udaje, że nie umie liczyć, a nam każe płacić dwa razy za ten sam towar — tłumaczą lokatorzy.

„Niedobory finansowe wynikają z niepłaconych czynszów, z dowolnego korzystania z mieszkania «dodatkowych» osób, gdy w decyzji czynszowej obciążona jest tylko jedna osoba. Ale za takie sytuacje nie muszą płacić lokatorzy, którzy spełniają swoje obowiązki”, napisali mieszkańcy ulicy Rządowej do dyrekcji MPGKiM, wskazując, gdzie, ich zdaniem, szukać pieniędzy, gdzie tkwią przyczyny niedoborów.

Dyrektor MPGKiM Zygmunt Stefanowicz zapewnia, że rozliczenia są prawidłowe i zostały w nich odliczone poniesione opłaty za zużytą ciepłą wodę.

— Rozumiem rozgoryczenie ludzi, ale za zużyty towar trzeba zapłacić. Mamy liczniki bardzo dobrej jakości na węzłach dostarczającego ciepła do bloków. Ta energia została tam przesłana. Bloki są stare, część ciepła pewnie została stracona. Może też jeszcze nie potrafimy dobrze oszczędzać. Niektórzy dopiero po sezonie informowali, że było za ciepło, że otwierali okna. Jeśli ktoś naprawdę oszczędza, korzysta ze zwrotów — wyjaśnia dyrektor Z. Stefanowicz.

Za ubiegły sezon grzewczy MPGKiM zwróciło lokatorom ponad 240 tys. zł. Z nadpłat skorzystali m.in. mieszkańcy bloków przy ulicy Wojska Polskiego i Polowej (po ponad 6 zł za każdy metr kwadratowy powierzchni mieszkania). — Inni, niestety, muszą dopłacić. Ale to nie jest tak, że ktoś płaci za kogoś. Każdy płaci za siebie — zapewnia dyrektor.

„Ze strony resortu edukacji podjęte zostały pilne działania, zmierzające do finansowego wspomnienia tych jednostek samorządu terytorialnego, w których środki uruchomione na wynagrodzenia nauczycieli przekraczają uzgodniony próg zaangażowania subwencji oświatowej”, pocieszył władze samorządowe minister edukacji narodo-

Brakuje pieniędzy, bo Ministerstwo Edukacji Narodowej nie wiedziało, ilu jest w Polsce nauczycieli!

„Wspomaganie”

wej prof. Edmund Wittbrodt w odpowiedzi na interpelację senatora Lecha Z. Feszlera.

Według znolizowanej Karty Nauczyciela obowiązuje nowa hierarchia nauczycielska. Każdemu stopniowi przypisane są średnie stawki wynagrodzenia: dla stażystów — 1222 zł, nauczycieli kontraktowych — 1479 zł, mianowanych — 1772 zł. W kraju najwięcej, bo prawie 80 proc., jest nauczycieli mianowanych, których zarobki są najwyższe. O tym, niestety, nie wiedziało ministerstwo. W wyjaśnieniu przesłanym senatorowi Lechowi Feszlerowi profesor minister pisze: „Wynagrodzenia nauczycieli ukształtowały się w wielu jednostkach samorządu terytorialnego na poziomie wyższym niż pierwotnie zakładano, co oznacza, że już w pierwszym roku wdrażania nowego systemu wynagradzania nastąpiło przyspieszenie planowanego na trzy lata wzrostu”.

Ministerstwo najpierw nie potrafiło policzyć swoich nauczycieli, a teraz będzie tylko „wspomagać samorządy”, choć realizacja finansowych skutków zmiany ustawy należy do obowiązków rządu. Niestety, nauczycielom nie wolno zrobić błędów w liczeniu, nie wolno też tylko „wspomagać” uczniów w nauce. Muszą i będą uczyć. I wcale nie tylko dlatego, że resort wymaga, że może być dyrektorska czy ministerialna hospitacja. Będą uczyć dlatego, że w przeciwieństwie do swoich władz są ludźmi odpowiedzialnymi i mają wyobraźnię (której brakuje pracownikom ministerstwa) oraz wiedzę, jak wiele zależy od dobrej edukacji młodzieży.

Według legendy, niemiecki biskup Brunon z Kwerfurtu zbudował pierwszy kościół na Ziemi Łomżyńskiej

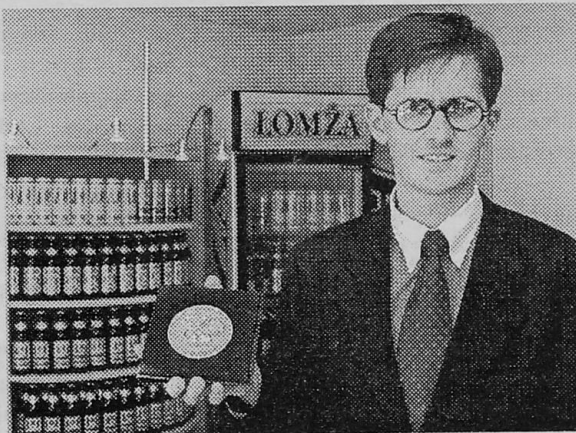
Śladem biskupa

Od środy, 20 września, w powiecie łomżyńskim przebywa delegacja władz niemieckiego powiatu Dingolfing Landau. Powiat łomżyński współpracuje z niemieckim partnerem od ubiegłego roku. W Niemczech była już delegacja powiatu łomżyńskiego.

W czasie rewizyty goście będą uczestniczyć we wspólnych seminariach samorządowych, poświęconych restrukturyzacji rolnictwa i obszarów wiejskich oraz bezrobociu i funkcjonowaniu rynku. Wspólna dyskusja pozwoli określić zakres oddziaływania samorządów lokalnych na rozwój gospodarczy regionu. Spotkania te będą także służyły wymianie doświadczeń. Seminaria odbędą się dzięki wsparciu finansowemu Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej.

Goście z Niemiec spotkają się z biskupem łomżyńskim ks. Stanisławem Stefankiem oraz wezmą udział w uroczystościach związanych z poświęceniem kamienia węgielnego pod kaplicę na Wzgórzu Św. Wawrzynia w Starej Łomży. Tam właśnie, według legendy, niemiecki biskup Brunon z Kwerfurtu zbudował pierwszy kościół na początku XI wieku.

W programie trzydniowej wizyty jest także zwiedzanie Łomży (katedra, Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego „PEPEES” S.A., szpital wojewódzki), wyjazd do Rucianego i rejs statkiem po jeziorach mazurskich oraz wyjazd do stolicy i zwiedzanie Sejmu.



Złoty debiut

„Złoty debiut” zanotował Browar Łomża na Ogólnopolskim Święcie Chmielarzy i Piwowarów „Chmielaki”, które już po raz 30. odbyło się w Krasnymstawie (Lubelskie). Łomżyńscy piwowarzy ze spółki PEPEES na najbardziej prestiżowej tego rodzaju imprezie w kraju pojawili się po raz pierwszy i od razu zdobyli złoty medal w konkursie jakości piwa, w którym ocena należała do konsumentów. Browar Łomża został także wyróżniony za przygotowanie karczmy piwnej z licznymi atrakcjami, z których największą był „Korowód Chmielowej Laleczki”, czyli dziewczyna w skąpym stroju, obnoszona po sali w beczce wypełnionej chmielowymi szyszkami.

Na zdjęciu: dyrektor Browaru ze złotym medalem i wyróżniona karczma piwna.



Dramatyczny list nie zrobił na nikim wrażenia. — Raz jest to prośba, innym razem groźba i wyzwiska — mówi dyrektor Henryka Werenc. — Pracuję tu 32 lata. Jeszcze nigdy nie miałam do czynienia z taką rodziną.

— Pracuję tu 20 lat. Jeszcze nigdy nie miałam do czynienia z taką rodziną — wtóruje Halina Duzikowska, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wąsoszu.

— W całej naszej wsi nikt nigdy podobny do nich nie mieszkał — stwierdza Władysław Łepkowski, sołtys Modzel.

Oni to 46-letnia bezrobotna matka, 53-letni ojciec, 20-letni syn (właśnie wyszedł z poprawczaka, gdzie sąd umieścił go za gwałt na dziecku), 14-letni syn (uczeń piątej klasy) i 9-letnia córka (z trudnościami w nauce).

„To ludzie nie do ludzi”, brzmi jednoznaczna opinia.

Zjawili się w Wąsoszu zupełnie „niespodziewanie” w latach osiemdziesiątych. Przyjechali z mazurskiej miejscowości, gdzie pegeer, dla takich jak oni, był całym życiem. Ona sprzątała „na hotelu”, on „robił na stolarce”. Wrócili z konieczności: zmarła jego matka. Zamieszkali w komunalnym drewnianym „belwederze”. Dostali pracę w grajewskim przedsiębiorstwie budowlanym. Niestety, nie na długo; firmę rozwiązano. Zostali na lodzie.

— I odtąd wszystko zaczęło nam się sypać — opowiada Irena. — Męża dopadła choroba. Tylko Choroszcz tam i z powrotem. A potem spalił nam się dom. No i dalej poszło jeszcze gorzej.

— Trzeba było dać im jakiś dach nad głową. Nie mieliśmy nic lepszego poza dworkiem w Modzelach — wspomina Halina Duzikowska z Ośrodka Pomocy. — Warunki trudne, ale ludzie mieszkają tu nie od dzisiaj.

Dworek jest nie tylko pozostałością swego świetlanego przedwojennego czasu, ale także niedawno zlikwidowanego pegeeru. Opuszczony coraz bardziej, staje się obrazem rozpacz. A w jego tle „oni”.

— Oplacaliśmy ich rachunki za wodę i prąd — kontynuuje Halina Duzikowska — Wiadomo było, że będą potrzebowali pomocy nieustannie. Niestety, nie możemy zapewnić im takiej, jakiej oczekują. Ale przez te wszystkie lata staraliśmy się i staramy robić, co możemy. Niestety, okazało się, że nie raz zostaliśmy oszukani.

Chodzi, między innymi, o węgiel. W ubiegłym roku Irena sama zdecydowała: nie chce 2-miesięcznego zasiłku, a w zamian prosi o kupno opału. Zaskoczyła wszystkich takim rozsądnym pode-

„Nie wiem co robić z Andrzejem. Już nie mam sił. Powiedział mi że albo pójdzie do poprawczaka, albo pętla na szyi i już więcej nikt go nie zobaczy. Już na oborze założył sznurek i podstawił pień. On już mnie od miesiąca to tłumaczył. Ale ja mu nie wierzyłam. Aż sama się przekonałam, że na oborze jest pętla i ją zerwałam, a to miejsce poświęciłam wodą święconą. Proszę panią nie wiem, co zrobić. Nie chcę go utracić. Jednego utraciłam siedzi. A za Andrzeja życie odbiorę sobie”, napisała do dyrektorki Szkoły Podstawowej w Ławsku.

Prawo wsi



jęciem do sprawy. Tak więc faktura została opłacona (401 złotych), ale węgiel nawet nie dojechał do chlewka! Dlaczego? Sprzedała wszystko już w składzie!

— Nie było wyjścia, bo miałam dług — wyjaśnia Irena.

„Dług? Żeby potem przez dwa tygodnie urzędować w Wąsoszu? Żeby sobie popijać?”, padały pytania.

Zaczęły się też inne niespodzianki. Mieszkańcy Modzel coraz częściej przynosili do gminy te same wieści: z pola giną im ziemniaki, marchew, ogórki, a z kurnika kura albo gęś. Sprawca był znany i zawsze ten sam. Ludzie pytali: „Dlaczego pomagacie tam, gdzie kłamstwo, złodziejstwo i lenistwo?”

— Kradłam z dziećmi, правда! — nie wypiera się Irena. — Bo jak żyć bez pieniędzy?! To wszystko złe, ale co było robić?! Oni mają sklepy, pomagają im rodziny. A mnie?! Syty głodnego nie rozumie. Ale dawno z tamtym skończyłam! — dodaje.

— „Skończyła”, bo się przestraszyła, że jak tak dalej pójdzie, nie będą mieli u nas życia — tłumaczy starszy mieszkaniec Modzel. — No i nie mają! Nikt z nimi nie przestaje, do niej nawet kobiety nie zagadują. A to najgorsza kara, jaka może człowieka spotkać na wsi.

Irena zmieniła więc sposób walki o byt: w towarzystwie dwójki najmłodszych dzieci została żebraczką. „Okazją” jeździ do Łomży, Elku, Grajewa. Po drodze przygotowuje różne wersje swojej życiowej sytuacji: jest wdową, żoną alkoholika (nieustannie grożącego jej siekierą), ciężarną z siódmym dzieckiem itp. itd.

— Potem urywają się u nas telefony. Dzwonią ludzie z różnych stron przerażeni tym, co opowiada — stwierdza Halina Duzikowska. — Niedawno w jej sprawie zwrócił się do nas także Polski Czerwony Krzyż w Warszawie.

Najbardziej wzrusza ludzi widok Andrzeja i Basi. Zabiedzonych, brudnych, nędznie ubranych. Ich żebracze wędrówki z matką odbywają się przede wszystkim kosztem nauki.

W ubiegłym roku szkolnym Andrzej opuścił ponad połowę wszystkich zajęć. Z tego powodu niemożliwa była promocja do następnej klasy. Basię, choć także ma zaległości, „przepchnięto”. Ale Andrzej, z oczywistych względów „przerośnięty”, imponuje kolegom w szkole! Pieniędźmi! Od czasu do czasu nauczyciele widzą u niego banknot 50- albo nawet 100-złotowy! Na pytanie, skąd ma taką kwotę, pada nie-

zmiennie: „Od mamy”. I funduje dzieciarni lody, chipsy, chrupki i inne atrakcje. Ma gest!

Pewnego dnia sąd zdecydował: ograniczenie władzy rodzicielskiej Irenie.

— Dlatego, że dziaduje — wyjaśnia. — Ale kiedy przyjechała Grajewa moje kuratorki, zobaczyły, jak się staram ogarnąć biedę, przestały mnie już straszyć zabranie Andrzeja i Basi do domu dziecka.

Niemal każdego dnia Irena idzie dwa kilometry do szopy w Ławsku albo na Pasichy, żeby zapłacić „okazję” i jechać do miasta, żeby chodzić od bloku do bloku, tam, gdzie jeszcze nie była. Ostatnio błagała ludzi o szkolne podręczniki. Ale nikt nie miał.

Z „dziadowania”, z dziećmi „tobołami”, wraca nawet przed północą. Modzele już dawno śpią, a ona jeszcze „w delegacji”, komentują niektórzy wymownie. „Taka praca!”

— Chciałam najać się w naszej wsi do ogrodu, do żniw albo teraz do wykopków. Ale nikt nie potrzebuje — stwierdza rozżalona. — Ludzie nie chcą wydawać pieniędzy na obcych i sami sobie radzą.

— To nieprawda, bo na wsi pomoc potrzebna jest każdemu. Ale nie takich, jak oni. Bo u nas po tym, co zrobili na dzień dobry, nikt już nie ma do nich zaufania — mówi młody gospodarz, siedzący za kierownicą ciągnika. — Sami sobie winni. Współczuję im, ale nie chcę mieć z nimi nic wspólnego.

Irena dobrze wie, co mówią, i w Modzelach, i w Ławsku, i w Wąsoszu.

— Wszędzie są ludzie, co się cieszą, kiedy człowiek upada — stwierdza krótko. — Wszędzie są ludzie, co ci zazdroszczą, kiedy się nie poddajesz.

Dzień do dnia podobny jest do dnia, dwie krople wody z tej samej szklanki. Ale czasem wydaje jej się, że ta woda coraz bardziej ubywa.

W pięciorgo żyją ze 150 złotych, które zostają po opłaceniu świadczeń z 400-złotowej renty, męża i 200-złotowego zasiłku pomocy społecznej. Nie mają pralki, ani lodówki. Kiedy zabraknie proszku, piorą mydłem. Kiedy zabraknie mydła...

— W mieście sąsiad sąsiadowi nie jest potrzebny. Na wsi sąsiad jest ważniejszy od brata, co mieszka daleko. Wszyscy wszyscy o sobie wiedzą. Dzisiaj ty pomożesz mnie, ja jutro tobie. Ale nie możesz liczyć na to ktoś, kto nie chce pomóc sobie uczciwie — mówi sołtys Modzel. — Takie jest prawo wsi.

GABRIELA SZCZESNA

Imiona matki i jej dwójki dzieci zostały zmienione.

Dwa lwy strzegą posesji tuż przy wejściu. Za ogrodzeniem leży trze- ci, a czwarty w ogródku, gdzie lubią spotykać się goście. W to- warzystwie grzywiastych dra- pieźników pasą się koziołek, je- leni i baran. A na środku po- dwórka słoń, łos i kozica. Choć odmienne to natury, panuje ab- solutna zgoda.

— Ośwoilem je, za- nim jeszcze się pojawi- ły. Takie mam zdolno- ści! — żartuje Jerzy Kulikowski z Niewodo- wa.

Najpierw trzeba by- ło „oswoić” pomysł. Ten przyszedł w Dryga- lach, z odwiedzinami u ciotki Wikci, którą bra- tanek poznał jako do- rosły.

— Ciocia zamie- szkała w niemieckim domu. Mogłem spo- dziewać się solidnej budowli, ale nie lwów! — wspomina Jerzy Ku- likowski. — Leżały dwa tuż przy schodach. By- łem zauroczony! Nie mogłem oderwać od nich wzroku, a potem uwolnić się od myśli: chcę takie same! Ale na głowie miałem ro- dzinę i gospodarstwo. I tak ciocine lwy chodzi- ły za mną kilka lat. W końcu powiedziałem sobie: czas! Ale jak się do tego zabrać?

Przypomniała mu się rodzin- na opowieść o pradziadku zesła- nym na Syberię. Tam właśnie wyrzeźbił miniaturowe sceny z Męki Pańskiej i umieścił w bu- telkach. Ktoś dostarczył je caro- wi. Ten tak się zachwycił zdol- nościami polskiego skazańca, że skrócił mu wyrok!

Liczne zdolności miał też oj- ciec. I do stolarki, i do budow- lanki, nie mówiąc o szewcównie.

— W szkole nie wyróżniałem się pod względem rysowania czy malowania, ale od małego pięk- no zwracało moją uwagę: i nie- wiasta, i kwiaty, i zwierzęta, wschody i zachody słońca — mówi żartobliwie Jerzy Kulikow- ski. — Byłem ogrodnikiem, a nie rzeźbiarzem. Stało się więc przede mną coś nowego. Posta- nowiłem spróbować. Bo może umiem, a jeszcze tego nie wiem?

Przyszłe lwy zaczął „ćwiczyć” na sarenkach, koziołkach i pies- kach. Swojskie formy, metodą prób i błędów, powstawały z piasku i gipsu. Eksperymenty trwały ponad pięć lat. I nare- szcie nadszedł czas, aby z pe- wnym doświadczeniem, gliną i gipsem wyruszyć do ciotki Wikci. Na widok bratanka z takim ba- gażem wcale się nie zdziwiła. — Jesteś taki sam, jak twój oj-

ciec”, skwitowała wymownie. Ale potem przyglądała się wszy- stkiemu z wielkim zaciekawie- niem.

— Do własnych lwów było mi bardzo pilno, więc natychmiast zabrałem się do pracy — wspo- mina Jerzy Kulikowski. — Obło- żyłem lwa gliną, zalałem gip- sem. Kiedy wszystko dobrze wy- schło, całą formę pociąłem na

rzyniec. „Początkiem” słonia i kozicy były piękne fotografie w książce.

Marzeniem Jerzego Ku- likowskiego jest wy- rzeźbienie takich lwów, jak te sprzed siedziby pre- zydenta w Warszawie. Zamierza więc wybrać się do stolicy spe- cjalnie. Sfotografuje kamienne

Obok czasopismo z kolorowymi fotografiami „jej wysokości” z afrykańskiej sawanny. Długoszy- ja królowa z Niewodowa będzie identyczna!

Lwy przy bramie i menażeria za ogrodzeniem niezmiennie wzbudzają zainteresowanie przejezdnych. Ludzie zatrzymu- ją się, wypytują, fotografują z niezwykle zwierzyńcem. Szczególnie trudno rozstać się z tym miejscem dzie- ciom.

Wielką sensacją dla spo- strzegawczych stają się również gruszki na... brzozie, rosnącej tuż przy bramie. Niektórzy są tak zaskoczeni, że wy- pytują o gatunek! Nieje- den mieszczuch w pier- wszej chwili dał się na- brać. Nawet dziennika- rze z telewizji! Jest po- tem z tego dużo śmie- chu. I o to chodzi! Trze- ba dawać ludziom ra- dość, kiedy dookoła świat wydaje im się smutny!

Ma satysfakcję: jego po- dwórkę mile jest nie tyl- ko dla własnego oka. Także z powodu „praw- dziwych” trzech psów, dwóch kotów i oryginal- nego gołębnika, który maskuje szpetny beto- nowy słup. Do tego wy- pielegnowane trawniki i wspaniała pergola z winoroślą.

— Dawno już hektary odda- łem w dzierżawę, bo nasze dzie- ci inaczej ułożyły sobie życie — mówi Jerzy Kulikowski. — Nie ogrodnicę, więc mam dużo wolnego czasu. Ale na szczęście, nigdy nie doświadczyłem bez- czynności i za to dziękuję Bogu. I za to, że mogę teraz powie- dzieć: „Nie mam czasu. Widzi- cie przecież, że przybywa mi zwierząt!”

GABRIELA SZCZESNA

Lew pod gruszką



większe kawałki. Szczęśliwie do- wiozłem ten skarb do domu. Złożyłem w całość. Teraz pozo- stawało zalać betonem i czekać na efekt końcowy. No i docze- kałem się: wyszło fatalnie!

Błąd w sztuce zdarza się w każdej dziedzinie. Kolejna pró- ba. Udało się! Ciociny lew jak żywy!

— To dodało mi chęci. Je- dnak coś potrafię!, pocieszałem się. I z tej radości wkrótce zro- biłem lwa drugiego.

Ale para afrykańskich dra- pieźników w jednej zagrodzie to stanowczo za mało. Towarzy- stwo swojskiej sarny pasowało najbardziej. Niestety, okazała się niezbyt do siebie podobna. Ponieważ hodował owce, po- myślał o przerobieniu jej na ba- rana. Nigdy dotąd nie przyglą- dał mu się tak dokładnie! Szkic, określenie proporcji. I do dzie- ła. Baran „rodził się” w piwnicy całą zimę. I wyszedł prawie jak żywy! Prawie, bo ma trochę za długie uszy. („Może kiedyś się skróci.”)

Łos „zaczął się” od kawałka „przedpotopowego” poroża wy- łowionego z Narwi przez znajo- mego. Po wykorzystaniu jako modelu, znalezisko ostatecznie trafiło do Muzeum Przyrody w Drozdowie, a łos w całej okaza- łości powiększył domowy zwi-

drapieżniki z różnych stron, a potem do roboty!

Doświadczenie czyni mistrza. Po latach widzi błędy w pier- wszych dziełach. Ma więc teraz wielką satysfakcję, że idzie mu coraz lepiej. Najbliższe plany: dinozaur dla siebie, zebra na ży- czenie żony. Potem będą zając i czapla.

Tymczasem w garażu powoli „rodzi się” żyrafa. Metalowa konstrukcja prawie gotowa.

WYŻSZA SZKOŁA DZIENNIKARSKA

im. Melchiora Wańkowicza
w Warszawie

INSTYTUT NAUK POLITYCZNYCH W BIAŁYMSTOKU

15-104 Białystok, ul. Przytorowa 2a, tel. (0-85) 676-16-51

już po raz piąty przyjmuje zgłoszenia
na trzyletnie wyższe studia licencjackie (dienne i zaoczne)
w następujących specjalnościach zawodowych:

- DZIENNIKARSTWO I KOMUNIKOWANIE MASOWE
- POLITOLOGIA
- STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE
- OBSŁUGA RUCHU GRANICZNEGO

Wierszalin w Hanowerze

Bussem podarowanym przez Telekomunikację Polską pojechali do Hanoweru ze spektaklem „Ofiara Wilgefortis” artyści Teatru Wierszalin z Supraśla. Autorem sztuki jest Piotr Tomaszuk, dyrektor Teatru. Dramat (powstały na motywach średniowiecznej legendy oraz znanej powieści Olgi Tokarczuk „Dom dzienny, dom nocny”) zdobył wyróżnienie na tegorocznej VI edycji Ogólnopolskiego Konkursu na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej.

Teatr z Supraśla, nie mający żadnej stałej finansowej pomocy, artystycznym poziomem przedstawień zyskał uznanie w kraju i za granicą. Doceniło to między innymi Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które Teatr wspierało, a w tym roku na spektakle „Ofiara Wilgefortis” i „Marek Marek” przekazało mu 100 tysięcy złotych. „Wiemy, że wspieramy żywą kulturę, wspaniałą placówkę, nie finansujemy natomiast murów, opłat za prąd ani pensji pracowników administracji”, oświadczył z uznaniem minister Kazimierz Michał Ujazdowski.

Piotr Tomaszuk stwierdza, że sukces współczesnego teatru polega na tym, że „nie wstydy się siebie”. Tłumaczy: „Jestem często pytany, dlaczego w moich spektaklach pojawia się Matka Boska. Odpowiadam wówczas, że gdybym był Eskimosem, bohaterami moich sztuk byłyby foki. Jestem związany z taką a nie inną kulturą, taki a nie inny jest mój horyzont metafizyczny. Krąży ciągle wokół człowieka, poszukującego Boga i wartości”.

Szkoła leczenia

Praktycznych zasad podawania leków dzieciom alergicznym będzie uczyć istniejąca od czterech lat Szkoła dla Rodziców Dzieci z Alergiami w Białymstoku. Zajęcia poprowadzą bezpłatnie lekarze z Zakładu Alergologii Dziecięcej Dziecięcego Szpitala Klinicznego. To spełnienie pewnych oczekiwań rodziców, dla których na co dzień lekarze nie mają tyle czasu, by jeszcze dokładniej objaśnić sposób podawania dziecku szczególnie leku wziewnego. Specjalne aparaty i przyrządy należy dokładnie poznać, zaś aplikowanie medykamentu przeciwżyć praktycznie. Życie pokazuje, że mimo starań lekarzy rodzice nawet zapominają o podaniu leku dziecku, a poproszeni o zademonstrowanie tej czynności, robią to niewłaściwie, chociaż byli tego wielokrotnie uczeni. Bywa też, że widząc poprawę po tygodniu kuracji, natychmiast ją przerywają!

W nowym cyklu szkolenia na rodziców czekają wykłady między innymi na temat astmy oskrzelowej u dzieci, przyczyny przewlekłego kaszlu, leczenia alergicznego nieżyty nosa i zapalenia spojówek, wpływu alergii pokarmowej na choroby układu oddechowego.

Do białostockiej kliniki każdego roku trafia około 20 tysięcy alergicznych małych pacjentów z całego województwa.

Święto Ziemniaka

Na tradycyjne Święto Ziemniaka zapraszają w niedzielę, 24 września, Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Bogutach Piankach oraz Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. O godz. 13.00 w Kościele Parafialnym pw. Wszystkich Świętych w Bogutach Piankach odprawione zostanie nabożeństwo dziękczynne za tegoroczne plony. O godz. 12.00 przy zabytkowym wiatraku w Drewnowie „ruszają” wystawy, kiermasze, stoiska handlowe, konkursy i degustacje, którym towarzyszyć będzie muzyka. A następnie: • godz. 14.00 — uroczyste rozpoczęcie imprezy • godz. 14.15 — widowisko folklorystyczne „Kopanie kartofli” • godz. 14.45 — koncert orkiestry dętej Ochotniczej Straży Pożarnej z Ostrowi Mazowieckiej • 15.15 — występ Zespołu „Puszcza Biała” z Broku • godz. 16.00 — występ Zespołu Ludowego Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu z Bogut Pianek • godz. 16.30 — muzyka taneczna w wykonaniu zespołu „Technix” z Szulborza Wielkiego.

W przypadku deszczu impreza odbędzie się w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Bogutach Piankach (ul. Pawła Olszewskiego 2).

Jestem Matką Polką i lubię męża

— Ponieważ jako żona Mariana Krzaklewskiego uczestniczy Pani w jego kampanii wyborczej, to przypuszczam, że jest Pani katoliczką...

— Oczywiście!

— ...a przy tym osobą wierzącą, ochrzczoneą i przyjmującą sakramenty...

— Tak.

— ...razem z mężem katolikiem wychowującą 19-letniego Michała i 14-letniego Piotrusia w tym samym duchu...

— W poszanowaniu tradycji i wartości, które pielęgnowała zarówno rodzina Mariana, jak i moja, zanim dwadzieścia dwa lata temu wzięliśmy ślub.

— Kłękacie Państwo z synami przed świętym obrazem do wieczornego pacierza?

— Nie. Wspólnie modlimy się przy stole, natomiast każdy przy swoim łóżku ma takie miejsce i przed snem modli się indywidualnie.

— A więc można powiedzieć, iż jest Pani Matką Polką, która... właściwie co robi?

— Sprzątam, piorę, prasuję, robię zakupy, gotuję, zajmuję się domem i dziećmi, nie chodzę do kosmetyczki. Wszystko robię sama.

— Czy udział w kampanii męża zmienił Pani życie?

— Mam kochaną mamusię, która na czas kampanii przejęła moje domowe obowiązki. Wizażysta doradza mi, jaką nosić fryzurę i makijaż oraz w co się ubierać.

— Kim wobec tego czuje się Pani teraz?

— Przede wszystkim żoną Mariana Krzaklewskiego, która towarzyszy mu w najtrudniejszym momencie: podjęcia przez niego najważniejszej decyzji w życiu. Decyzji o kandydowaniu.

— Czyją to zaspokaja próżność? Pani czy męża?

— Słowo „próżność” jest nie na miejscu. W naszych rodzinach zawsze było tak, że w sytuacjach szczególnie ważnych, na dobre i na złe jesteśmy razem. Jako żona jestem przy nim, synowie zaakceptowali jego decyzję. Wiedząc, że całe życie ojciec pracował na rodzinę, więc teraz nadszedł czas, byśmy go wsparli. Co to są trzy miesiące kampanii w stosunku do jego dwudziestoletniej walki o polskość i pracy dla Polski?

— Uważa Pani, że prezydentura dla Krzaklewskiego to ukoronowanie jego dotychczasowych starań, nagroda za trzymanie się drogi, jaką wybrał?

— Jestem tego pewna.

— Ale znakomita większość Polaków, na co od miesięcy wskazują sondaże, wcale nie chce ukoronować Krzaklewskiego! Ani AWS-u, do którego powstania przed trzema laty Pani mąż się przyczynił i którym do dziś kieruje. Ma wdzięczną rodzinę i niewdzięczny naród?

— My teraz nie mówimy o narodzie, mówimy o mnie. Od rana

MatPol

Z MARIĄ KRZAKLEWSKĄ rozmawia Robert

do wieczora jeżdżymy pociągami, jest normalna. Wychodzę z hotelu. Ale czy będzie prezydentem? Jestem o tym spokojny i wewnętrznie. Nie śledzę też sondaży. Wyniki wydają mi się słabe.

— Sądzi Pani, że... dające opinie publiczne. A kogo... szcżą się manipulacją dziewczyna, kandydatem został kandydat?

— Manipulacja... słowo. Ja po prostu... daży nie wierzę. Widać... w twarzach, w oczach... spotkaniach wyborczych, a później... ma duże poparcie.

— Na wiece... chodzą głównie jego...

— Wcale nie, na... kaniach słyhać głosy... lenia i niechęci, ale... się przeciwnicy, to... nim świadczy. Mąż... decznie wita, pozdrawia... że okazali zainteresowanie... przyjemne, że również... potrafi przyjąć.

— Dlaczego zatem... laków deklaruje, że... Krzaklewskiego, a tak... ich głosy ten kandydat... liczyć?

— To już zasługa... one w taki właśnie... wały mego męża. Z... prawiona nieprawdą... raz pracujemy nad... wizerunek zmienić.



bię me... kuchni, dla tych, których kocham.



Fot. Jacek Herok (Kulisy)

MARIA KRZAKLEWSKA rozmawia Robert Miro

...ora jeżdżymy... Marian jest normalnym człowiekiem. Chodzę z hotelu... Ale czy będzie równie dobry? Nie czytam... prezydentem? zachować kom... Jestem o tym przekonana. okój wewnętrzny... padł nagle z księżycą i nie po... edzę też son... ział „ja chcę być prezyden... wydają mi się...

...Jest Pani żoną normalnego... dzia, który pragnie być pre... opinie publiczną. A kogo Pani, jako 18... się manipulacji... dziewczyna, brała sobie za... został kandydat?

...prezydenckim... Wychodziłam za bruneta średniego wzrostu. Za starszego o 7 miesięcy i 10 dni przystojnego... wierzę. Widać... mężczyzną. Za naukowca, który... nie wojennym działem w pod... iach wyborczych... a później stał się działac... i poparcie... związkowym, politykiem i...

...a wiecie kandy... Jednak sondaże niezależnych instytucji, badających opinie... cale nie, na... słyhać głos... są bezlitosne. Aleksan... Kwaśniewski ma najwyższe no... niechęci, ale... ia. Ostatnio przewodniczył... iowi europejskiemu na Fo... adczy. Mąż z... Milliennijnym ONZ, co jest... wita, pozdrawia... istym sygnałem również opi... ali zainteresowa... międzynarodowej na temat ry... ne, że równie... Pani męża...

...laczego zatem... Nie wiem, nie śledzę. Aby... deklaruję, że... ac się w tylu miejscach z wy... wskiego, a tak... mi, muszę wcześniej wstawać... sy ten kandy... no kładę się spać. Jestem po... zbyt zmęczona, żeby czytać... czy oglądać telewizję.

...Skoro obecny prezydent ma... taki właśnie spo... ejsze szanse, by ponownie... na nieprawdziw... prezydentem, może poja... acujemy nad... wreszcie okazja, by Marian... nek zmienić... lewski odpoczął, więcej cza...

su poświęcił rodzinie, zajął pracą naukową?

— Nie będę odpowiadać na takie pytania.

— A jeśli mąż nie wygra wyborów?

— Dalej będę miała rodzinę i przyjaciół. Potrafię sobie radzić w różnych sytuacjach. Nie zastanawiam się nad wynikami tej kampanii. Na początku byłam trochę przerażona „rewolucją” w swoim życiu, ale osiągnęłam pewien etap spokoju wewnętrznego i traktuję to jako coś pięknego. Nieważne, jak będzie; wierzę, że wygramy.

— Jak ocenia Pani inicjatywę prezydentostwa Kwaśniewskich, typu...

— Kiedy umawialiśmy się na wywiad, miałam zastrzeżenie: żadnych tematów politycznych.

—...typu: walka z narkomanią, pracowni komputerowe dla wiejskich szkół albo bezpieczne drogi. To nie są chyba tematy „polityczne”? Postawię sprawę inaczej: gdyby została Pani Pierwszą Damą Rzeczypospolitej, chciałaby Pani kancelarii prezydenckiej, realizującej lub wspierającej ważne społecznie projekty tego typu?

— Jestem tylko żoną polityka. Proszę o to zapytać mojego męża.

— Chodzi mi o to, czy będzie Pani wspierać lub kontynuować projekty społeczne, zapoczątkowane lub prowadzone przez Jolantę Kwaśniewską?

— Umówimy się na wywiad, jak już wygramy. Wtedy będę miała czas zastanowić się nad tym.

— Trzymam za słowo, a przy okazji: czy Pani może polegać na słowie Mariana Krzaklewskiego?

— On nigdy nie kłamie. Wierzę mu we wszystkim. Nigdy mnie nie zawiódł.

— Moim zdaniem, normalny mężczyzna nie jest ideałem.

— Rzeczywiście, z racji obowiązków mąż rzadko bywa w domu, a kiedy już wpada, to w pośpiechu robi artystyczny bałagan z papierów, książek, ubrań i różnych rzeczy.

— Złości Panią w takich chwilach?

— Już się przyzwyczaiłam. Marian jest generalnie bardzo dokładny i zawsze stara się wszystko robić jak najlepiej. Drażni go działanie ludzi, którzy są nierzetelni i nieodpowiedzialni.

— A w rodzinie? Gdy Pani, na przykład, przesoli zupę?

— Nie przesalam. Raczej odwrotnie: nie dosalam. Ale przed wyborami i na jedno, i na drugie zabraknie mi pewnie czasu. Trochę żałuję, bo jako Matka Polka lubię męczyć się w kuchni, dla tych, których kocham.

— Dziękuję za cierpliwość i wyrozumiałość, jaką okazała mi Pani w trakcie rozmowy.

Razem przeciw arogancji

— Nasze zjednoczenie jest walką o przetrwanie. To konieczność, którą wymusiły na nas warunki i potrzeby chwili. Dziś z małymi podmiotami nikt się nie liczy. Gminy wiejskie zostały na boku, zapomniano o małych społecznościach — mówi Mirosław Lech, wójt Korycina, a jednocześnie tymczasowy prezes Związku Gmin Wiejskich Województwa Podlaskiego.

Związek Gmin Wiejskich został już zarejestrowany w sądzie. Pierwsze zgromadzenie członków odbędzie się dwudziestego października. Powołanie Związku jest formą obrony przed centralnymi decyzjami, ignorującymi małe samorządy. Najjaskrawszym tego przykładem jest wprowadzanie w życie zapisów Karty Nauczyciela i przerzucanie obowiązków państwa na samorządy.

— Karta Nauczyciela, choć była tą przysłowiową kropką nad „i”, nie jest wyjątkiem. Nikt się nie liczy z naszymi opiniami. Zjednoczeni będziemy silniejsi i może wtedy zdołamy się przebić na forum wojewódzkim czy krajowym, może wtedy zwrócimy na siebie uwagę — wyjaśnia Mirosław Lech.

W województwie jest sto pięć gmin wiejskich i miejsko-wiejskich. Do Związku przystąpiło już ponad trzydzieści. Jak poinformował tymczasowy prezes, każdego dnia napływają uchwały rad gmin o wstąpieniu do Związku. Po wakacyjnej przerwie radni wrócili do pracy i zwoływane są sesje rad. Na pierwsze październikowe zgromadzenie zostaną zaproszeni przedstawiciele wszystkich gmin wiejskich i miejsko-wiejskich z województwa. Ale prawo wyboru władz i głosowania nad uchwałami będą mieć tylko członkowie.

Podlaski Uniwersytet Lokalny

Z pomysłu Związku Młodzieży Wiejskiej województwa w Białymstoku powstał Podlaski Uniwersytet Lokalny, który będzie kształcił liderów społeczności lokalnych. Około 100 słuchaczy, rekomendowanych przez własne środowisko (szkoły, samorządy, organizacje społeczne), pod kierunkiem wykładowców białostockich uczelni zapozna się z nauką o państwie i prawie, ekonomią, rachunkowością i finansami, psychologią oraz działalnością Unii Europejskiej. Będą także spotkania z ciekawymi ludźmi, działaczami samorządowymi, politykami, artystami.

Miejscem comiesięcznych zajęć stanie się Zespół Szkół Rolniczych. Niestety, Uniwersytet nie ma pieniędzy na działalność. Zabiegać o nie muszą sami słuchacze. Przyszli liderzy społeczności lokalnych liczą więc na wsparcie swoich samorządów i unijne.

Piknik Seniora

„Aktywność dodaje życia do Twoich lat” to hasło Pikniku Seniora, organizowanego z okazji Międzynarodowego Dnia Seniora przez Polski Komitet Pomocy Społecznej w Łomży przy współpracy z Klubem Seniora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz 59 Drużyny Harcerskiej „Ptaki Ptakom”. W programie świetna zabawa, atrakcje i niespodzianki.

Piknik odbędzie się w sobotę, 30 września, w Balikach. Zapisy i symboliczna opłata w kwocie 1 zł przyjmowane są do 29 września w biurze Klubu Seniora przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie. W dniu pikniku autokary odjadą z placu przy Klubie o godz. 10.00.

Zwycięstwo „Amazonek”

Pierwsze miejsce zdobyły amazonki ze Stowarzyszenia Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży na VI Ogólnopolskiej Spartakiadzie Amazonek ph. „Dąż do sprawności” w Sarbinowie.

W spartakiadzie brały udział 33 drużyny z Polski i dwie z Ukrainy. Zawodniczki łomżyńskiej grupy w składzie: Bogumiła Bałdyga (kapitan), Anna Dąbrowska, Jolanta Jałowiecka i Halina Potocka, były jedynymi reprezentantkami z województwa. Wygrywały we wszystkich konkurencjach: sztafecie, torze przeszkód, rzucie lotką do tarczy, ringo i maratonie na 500 m.

„Amazonki” za pośrednictwem „Kontaktów” serdecznie dziękują sponsorom (Urzędowi Miasta Łomży, hurtowni „Imperial” Tadeusza i Wandy Walkuskich, hurtowni farmaceutycznej „Eskulap” i firmie „Prefbet” Śniadowo), którzy je ubrali i zapewнили dojazd na spartakiadę.



Razem



W łomżyńskiej „dziesiątce” dzieci niepełnosprawne siedziały w ławkach ze sprawnymi już wtedy, kiedy ministerialne zarządzenia nakazywały przestrzegać nauczania w szkołach specjalnych. Pedagodzy „dziesiątki” dowiedli, jak wiele dzieciom upośledzonym daje nauka w normalnej szkole. Kilka lat później łomżyński eksperyment zaczął wkraczać do szkół i przedszkoli w całym kraju. Ale nowości przyjmują się trudno. Jak stwierdził Jacek Kwapisz, główny wizytator ds. integracji w Ministerstwie Edukacji Narodowej, obecnie klasy integracyjne w szkołach podstawowych stanowią w Polsce tylko 0,6 proc. wszystkich klas, a w gimnazjach tylko 0,3 proc. Nadal większość dzieci niepełnosprawnych uczy się w szkołach specjalnych.

— Wśród wielu pedagogów pokutuje jeszcze podejście segregacyjne do tematu. Demokracja zbliżyła do siebie dwa światy: niepełnosprawnych i pełnosprawnych. Nowa rzeczywistość powstaje przy nas i ma zwolenników i przeciwników. Ale tu nie może być konkurencji. Wybór jest jeden: dobro dziecka. Dotychczasowe nauczanie integracyjne dowodzi, że jest to właściwy kierunek — powiedziała Jadwiga Bogucka, kierownik Zespołu ds. Kształcenia Integracyjnego w MEN.

Niektóre matki niepełnosprawnych dzieci, choć nie kończyły specjalistycznych studiów, są już wspaniałymi pedagogami. Na uczestnikach konferencji niezwykle wrażenie zrobiła opowieść Józefa Poteraja z Łomży, który od sześciu lat z matką dziecka zajmuje się niepełnosprawnym wnukiem.

— W ubiegłym roku przeczytałem w „Rzeczpospolitej” reportaż o ćwiczeniach dzieci dotkniętych autyzmem z delfinami. Widziałem też w telewizji film na ten temat. Pomyślałem, że jest to jeszcze jedna droga pomocy dla naszego Emila. Szukałem kontaktu z autorami, aby uzyskać adres delfinarium — opowiada Józef Poteraj.

Starania dziadka, choć trwały dość długo, zakończyły się sukcesem. W czasie wakacji Emil z mamą i dziadkiem przebywał trzy tygodnie w delfinarium w Sewastopolu na Krymie.

— Jeszcze za wcześnie mówić o wynikach kontaktu Emila z delfinem — ocenił dziadek chłopca.

Do Józefa Poteraja w czasie przerwy podchodziło wielu nauczycieli i podpytywało o szczegóły postępowania z chłopcem i możliwości dostania się do delfinarium. Wszystkim udzielał szczegółowych informacji. Uspokajał, że na takie wyjazdowe leczenie można przez rok odłożyć potrzebne pieniądze, a cały pobyt (jazda pociągami, hotel i seanse z delfinem) kosztował cztery tysiące złotych.

W międzynarodowej konferencji, poświęconej integracji dzieci niepełnosprawnych, wzięło udział blisko dwustu nauczycieli i dyrektorów szkół integracyjnych z Polski, Francji, Litwy, Łotwy i Białorusi. Organizatorem konferencji była Szkoła Podstawowa nr 10 im. Jana Pawła II w Łomży oraz łomżyński oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Uczestnicy seminarium odwiedzili też Szkołę Podstawową nr 10 w Łomży, prekursorkę nauczania integracyjnego w kraju. Mieli możliwość zapoznania się z osiągnięciami dzieci niepełnosprawnych oraz z wprowadzanymi ciągle nowymi metodami, jak chociażby treningi pamięci pod kierunkiem Wandy i Andrzeja Majewskich. (m)

Patron

Pierwszy honorowy obywatel Suwałk, prof. Edward Szczepanik, uhonorowany został tablicą pamiątkową, odsłoniętą w 85. rocznicę urodzin w I LO w Suwałkach.

Przed II wojną światową w gmachu obecnego Liceum znajdowało się męskie gimnazjum im. Karola Brzostowskiego, które Edward Szczepanik ukończył w 1933 roku. Potem studiował w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Wziął udział w kampanii wrześniowej i po internowaniu na Litwie został uwięziony w ZSRR. Przeszedł szlak z Armią Polską na Wschódzie i walczył we Włoszech.

Po wojnie uzyskał magisterium nauk ekonomicznych i doktorat filozofii w Uniwersytecie Londyńskim. Pracował w Rzymie, Londynie, Hongkongu i w Sussex. Opublikował kilkadziesiąt artykułów naukowych i 12 książek, poświęconych rozwojowi gospodarczemu, badaniom dochodu narodowego i ekonomice rolnictwa. Był doradcą ekonomicznym w kilku organizacjach międzynarodowych. W rządzie na uchodźstwie był ministrem spraw krajowych w latach 1981–86, a od 7 kwietnia 1986 r. premierem aż do rozwiązania rządu 22 grudnia 1990 r.

Od ośmiu lat najlepszy absolwent I LO w Suwałkach nagradzani są przez prof. Edwarda Szczepanika jednorazowymi stypendiami w wysokości 1000 dolarów.

Drabina

krawca Niteczki

„Krawiec Niteczka” według znanego utworu Kornela Makuszyńskiego, w reżyserii Zbigniewa Głowackiego, to spektakl inaugurujący kolejny sezon artystyczny Teatru Lalki i Aktora w Łomży. Przedstawienie premierowe odbędzie się 24 września. Przeznaczone jest dla dzieci od lat 3, ale jego przesłanie dotyczy także dorosłych.

Oto chudy krawiec Józef Niteczka z miasteczka Tajdajda. Zawsze wesół, uprzejmy, życzliwy światu. I pewnie starczyłoby mu to wszystko do szczęścia, gdyby nie skaleczona noga pewnej Cyganki. Niteczka tak zszyl ranę, że nie zostało po niej śladu! Taki jest krawiec Niteczka Kornela Makuszyńskiego. Jakim stworzył go Zbigniew Głowacki, zobaczcie sami. Jedno na pewno jest identyczne: przesłanie o dobru, które czyni cuda. (gab)

Krawiec Niteczka. Autor Kornel Makuszyński, reżyseria Zbigniew Głowacki, scenografia Halina Zalewska-Słobodzianek, muzyka Bogdan Szepeński. Premiera: 24 września 2000 roku.

„MUZEUM NA LODZIE”

Problem siedziby łomżyńskiego Muzeum, poruszony w „Kontaktach” (nr 37/2000) w tekście „Muzeum na lodzie”, szczególnie w kontekście toczącego się postępowania w sprawie odzyskania prawa własności budynku przy ul. Krzywe Koło przez parafię ewangelicko-augsburską, jest faktycznie poważny. Tyle tylko, że stwierdzenie: „poza pracownikami i sympatykami Muzeum, jego los nikogo nie obchodzi. Władze Łomży także”, wprowadza czytelników w błąd, a dla władz miasta jest, najdelikatniej ujmując, krzywdzące. A wnioski, w oparciu o korespondencję z czerwca i lipca 2000 roku między dyrektorem Muzeum a Ratuszem, są z całą pewnością pochopne. Gdyby Autor zadał sobie odrobinę trudu przesłania muzealnych dzieł, dałby szansę Czytelnikom dokonywania ocen, bez ferowania wyroków.

Trzeba bowiem wiedzieć, że funkcję organizatora w stosunku do Muzeum pełni Łomża (na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów) od półtora roku. Poprzedni organizator, wojewoda łomżyński, z problemem siedziby nie poradził sobie przez blisko 25 lat. Natomiast na mocy przepisów wprowadzających reformę administracyjną kraju, od 1 stycznia 1999 roku, poza Muzeum (z toczącym się postępowaniem o odzyskanie własności przez ww. parafię i Skansenem w Nowogrodzie) przekazał na barki miasta Teatr Lalki i Aktora (z rozpoczętą budową nowej siedziby, bez zapewnienia środków na jej kontynuację), Łomżyńską Orkiestrę

Kameralną (bez siedziby) i Miejską Bibliotekę Publiczną (w strukturach pod potrzeby województwa). Mimo ustawowych zapewnień o dalszym finansowaniu przekazanych instytucji kultury przez budżet państwa, pierwsze pieniądze na ich funkcjonowanie spłynęły do miasta pod koniec czerwca 1999 roku, a w roku bieżącym na dotacje z budżetu państwa trzeba było czekać aż do sierpnia. Odpowiedź na pytanie: co by było, gdyby faktycznie los placówek kultury nie obchodził władz miasta, pozostawiam Czytelnikom i uczciwości Autora.

Sprawa jest zbyt poważna, bym w tym krótkim wyjaśnieniu wnikliwie przedstawił problem siedziby Muzeum. Jeśli jednak faktycznie „na tym etapie starań chodzi o ustalenie statusu prawnego budowli”, na które miał dotychczas lub mieć będzie jeszcze pomysły Pan dyrektor Muzeum Północno-Mazowieckiego, to można to wyjaśnić znacznie prościej, niżli okładając się pismami, a tym bardziej poprzez publikację prasowe.

I jeszcze tylko jedno: rok temu miałem prawdziwą satysfakcję odbierania z rąk dyrektora... Jęstrzebskiego nagrody BURSZTYNOWEGO KIERCA, przyznanej Zarządowi Miasta Łomży. Wydało mi się, że w uznaniu wdzięczności itd... Bursztyn w kierzcu lśni nadal, a ja satysfakcję mam jakby trochę mniej. Chyba jednak to prawda, że łaska pańska na pszym koniu jeździ.

Z wyrazami szacunku
mgr Edward Matejkowski
zastępca prezydenta Łomży



Koncert na dobry początek

Daniel Wnukowski, reprezentant Polski na Międzynarodowy Konkurs Chopinowski, laureat Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Szafarni w 1998 r. Chopina w Szafarni, będzie solistą (druga nagroda), będzie solistą koncertu inaugurującego nowy sezon artystyczny Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej.

Dyplom ukończenia Królewskiego Konserwatorium w Toronto pianista uzyskał już w wieku 15 lat. Jest zdobywcą „Nagrody Głównej” Festiwalu Młodych Pianistów w Siedlcach w 1998 r. Od ubiegłego roku studiuje w Akademii Muzycznej w Warszawie, w klasie fortepianu prof. Piotra Palecznego.

Dziewiętnastoletni Daniel Wnukowski został zakwalifikowany na tegorocznym Ogólnopolskim Konkursie na Stypendia dla Kandydatów do XIV Międzynarodowego Konkursu im. F. Chopina do reprezentowania Polski w tym prestiżowym festiwalu.

W Łomży wystąpi z Łomżyńską Orkiestrą Kameralną, kierowaną przez Tadeusza Chachaję,

Okno na Parlament oraz Balladyna

Co można zobaczyć przez okno wytwornego apartamentu nr 648 w londyńskim Hotelu Westminster? Jest to okno z widokiem na parlament. Przez to okno można zobaczyć bardzo osobiste sprawy człowieka sukcesu, o milej powierzchowności, który jest ministrem w rządzie, co mu wcale nie przeszkadza w randce z jedną z sekretarek opozycji. Bo pan minister tak właśnie postrzega demokrację. W tej randce przeszkadzają: kierownik hotelu, kelner, pokojówka, prywatny detektyw i osobisty sekretarz. Również i osobista żona. I mąż sekretarki. Bo to jest farsa. Napisana w okresie, kiedy premierem rządu była Margaret Thatcher. Lecz to nie musi dziać się w Wielkiej Brytanii. To może zdarzyć się wszędzie, może nawet w Polsce?

Politycy to też ludzie! Przekonacie się o tym sami, zwłaszcza jeśli macie ochotę pośmiać się i choć na chwilę zapomnieć o codziennych kłopotach.

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku; Ray Gooney: Okno na Parlament.

Reżyseria: Wojciech Pokora. Spektakle: 22, 23, 24, 29, 30 września, godz. 19.00.

Ponadto w Teatrze: Juliusz Słowacki: Balladyna.

Reżyseria: Tomasz Man. Spektakle: 26, 27, 28 września, godz. 10.00.

Rezerwacje i szczegółowe informacje, tel. (085) 741-57-40.

21 września (godz. 18.00) w sali widowiskowej Starostwa Ziemskiego, ul. Nowa 2. W programie: Koncert fortepianowy e-moll F. Chopina i Symfonia D-dur „Haffnerowska” W.A. Mozarta.

„JAK ŻYJESZ POLAKU?”

Konkurs Społecznego Stowarzyszenia Prasoznawczego „Stopka” w Łomży na pamiątkę „Jak żyjesz Polaku?”. Główną nagrodę za refleksję na temat przemian ustrojowych Polski w okresie ostatnich lat otrzymał Leszek Orłowski z Lisowa (woj. świętokrzyskie). Druga nagroda przypadła Władysławowi Bednarek z Łodzi, a trzecie — Wandzie Masłowskiej-Kisło z Dolistowa (woj. podlaskie) i Teresie Dudek z Krakowa.



Przy wjeździe do wsi Krzywa (gmina Bielsk Podlaski) stoją przy skrzyżowaniu dróg dwa wysokie krzyże z XIX wieku. Są ogrodzone drewnianym płotkiem, wokół którego porastają wysokie kwiaty.

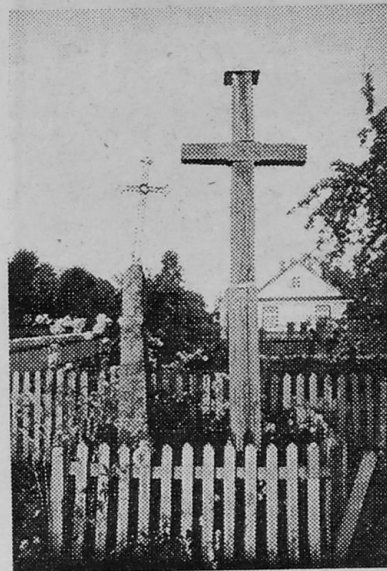
Obok krzyża drewnianego, który ongiś był wyższy, a potem ze starości musiał być wkopany powtórnie, stoi równie wysoki kamienny, zakończony u góry pięknie wykutym krzyżem stalowym. Na kamiennym postumencie wykuty jest wyraźnie czas jego budowy: 1883 rok. Pozostałe napisy nie dają się odczytać „gołym okiem”.

W miejscach, gdzie stoją krzyże i dzisiaj odprawia się modły przy okazjonalnych świętach,

święci się jadło wielkanocne. Tam też żegna się pielgrzymki i tych, którzy więcej nie mają powrócić, zmarłych.

Michał Mincewicz

fol. Autor



15

PRODUCENT:

REHAU

OKIEN I DRZWI PCV

SONAROL

Okno wizytówka domu

POMIARY, DORADZTWO I TRANSPORT GRATIS
PARAPETY WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE

Zakład Produkcji Jedwabne, ul. Polna 27, tel. (0-86) 217-22-11, 217-23-00
Biura Handlowe Łomża, Al. Piłsudskiego 48, tel. (0-86) 219-91-09
„NESTOR” Konarzyce, ul. Szkolna 1, tel/fax 215-76-21
PHU „ILASZCZUK” Łomża, Al. Legionów 54, tel. 216-69-60, 218-39-65
T.C.D. Białystok, ul. Pińska 2, tel. (0-85) 747-01-76

fak. 6316-00

ist S.C.

informatyka

telekomunikacja

KOMPUTERY PC

* KONFIGURACJE NA ŻYCZENIE
* MODERNIZACJE

MONITORY
DRUKARKI
AKCESORIA
MULTIMEDIA

SYSTEMY FISKALNE

* kasy fiskalne
* drukarki fiskalne
* materiały eksploatacyjne

TELEKOMUNIKACJA

* TELEFONY
* TELEFAXY
* CENTRALE TELEFONICZNE

SERWIS

* GWARANCYJNY
* POGWARANCYJNY

UWAGA
PROMOCJA

ZRÓB ZAKUPY
ZA min. 1 500 zł

OTRZYMASZ
7 LUB 14 DNIOWE
WCZASY GRATIS*!!!

*Regulamin u sprzedawcy

ZAPRASZAMY

od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00-18.00 w soboty
w godz. 9.00-13.00

Łomża, ul. Mazowiecka 6H

tel. / fax (0-86) 219-08-41,
0-601 96 85 94, 0-601 36 58 07

SZTUKA, OPEL I KULTURA

Na spotkanie „Ze sztuką, opem i kulturą” pod patronatem burmistrza zaprasza w niedzielę, 24 września, Miejski Ośrodek Kultury w Wysokiem Mazowieckiem.

W programie: duet kowbojski, koncert zespołu „Jakkolwiek”, widowisko dla dzieci „Śpioszki brudaski”, „Muszkietierowie znad Białki”; dla dorosłych: konkursy opła, pokaz mody firmy Maria Bland oraz piosenka biesiadna. Początek: godz. 15.00, na placu przy MOK, a w razie złej pogody w kinie „Wars”.

JESIEŃ Z MUZYKĄ

Na jesienne muzyczne imprezy zaprasza Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych. W piątek, 22 września, o godz. 19.00, w sali widowiskowej rozpocznie się spektakl „Pop Music” w wykonaniu młodzieżowej grupy wokalne MDK-DST, która reprezentuje przeboje lat 70.

Cena biletu: dorośli 5 zł, dzieci i młodzież 3. W piątek, 29 września, o godz. 19.00, w Klubie Muzycznym Pop Art koncert rockowy zespołów Świerzcze i Sala Odpraw. Wstęp 5 zł.

W KINIE „MILLENIUM”

22 września, piątek — • MISSION IMPOSSIBLE 2 (godz. 16.30) • GNIEW OCEANU (godz. 19.00, 21.30);

23-24 września, sobota-niedziela — • GNIEW OCEANU (godz. 14.00, 16.30, 19.00) • MISSION IMPOSSIBLE 2 (godz. 21.30);

25-26 września, poniedziałek-wtorek — • MISSION IMPOSSIBLE 2 (godz. 16.30) • GNIEW OCEANU (godz. 19.00, 21.30);

27-28 września, środa-czwartek — • GNIEW OCEANU (godz. 16.30, 19.00) • MISSION IMPOSSIBLE 2 (godz. 21.30).

Blisze informacje o filmach: tel. 216-75-19.

KONTAKTY





MAŁE JEST PIĘKNE

List Jana Długozimy z Kolna na temat artykułu „Małe jest piękne” („Kontakty” nr 35/2000) przeczytałem uważnie i muszę przyznać, że sprawił mi dużo radości. Podziwiam optymizm autora, ale podzielać go nie mogę. Wierzę jednak, że polemika i dobrze pojęta konwersacja na drażliwe tematy przekona mnie do patrzenia w przyszłość z optymizmem. Teraz muszę jednak zaznaczyć, iż teza o braku zainteresowania światowych krezusów biednymi nie była przeze mnie znów aż tak mocno naciągnięta. Nie należy bowiem ludzię się, że silne państwa europejskie czy też światowe będą troszczyć się o kulturowy dorobek państw raczkujących na drodze do demokracji i dorobku. Od dawna wiadomo, że gospodarką światową rządzi ekonomia, a ta nie kieruje się sentymentami i humanitarnymi pobudkami, ale zyskiem i to jak największym, który nierazko przeradza się w wyzysk. Mieszkańcy rozwiniętych państw konsumpcyjnych charakteryzują się często kulturowym infantylizmem. Przeciwny „pożeracz” zdobył cywilizacyjnych nie myśli dziś o strawie duchowej, bo jest ona nieużyteczna i nie da się jej skonkretyzować. Stąd zapewne niepokojące raporty z Niemiec, Holandii, Japonii, Danii czy USA o wysokim współczynniku samobójstw wśród młodych. Jest to niewątpliwie wynik zagubienia i braku wartości, których nie da się stworzyć z dnia na dzień jak następny model sportowego auta. Przeciwny Amerykanin czy Niemiec nie ma poczucia świadomego pojmowania historii i kulturowego dorobku swoich przodków. Dla niego domem i ojczyzną jest Europa i świat, ale to nie pozwala określić swojej tożsamości jako jednostki i kiedy przychodzi refleksja na ten temat, okazuje się, że człowiek nie posiada nic. I co wtedy? Lina?

Za Unią Europejską przemawia fakt, że w grupie zawsze łatwiej osiągnąć cel, ale nie należy się oszukiwać, że bogate państwa będą bezinteresownie pomagały gospodarczym karłom. W końcu okazuje się bowiem, że narodowe partykularyzmy biorą górę nad dobrem związku, w tym przypad-

ku Unii, czy też innych międzynarodowych koligacji.

Boję się o polską kulturę i nie trafia do mnie argument, że flamenco (tak muzyka, taniec, jak i filozofia) rozprzestrzeniło się po przystąpieniu Hiszpanii do Unii Europejskiej. Jest to po prostu znak czasu i przykład, jak dobrze można zarobić na kulturze ludowej, jeśli odpowiednio się ją wypromuje. Nie należy też zapominać, że flamenco pokazywane przeciętnemu Europejczykowi to skomercjalizowane i zinfantylizowane show. O ile bowiem z rozdźwiękami słuchamy tejże muzyki i podziwiamy sztuk tancerzy, to ilu bogatych tego świata obejrzy do końca filmy Carlosa Saury, który pragnie przekazać Europie i światu narodowego ducha Hiszpanów, z jego głębią i niespotykanym wycuciem metafizyki w codziennym życiu jednostki?

W globalnej wiosce nie ma miejsca dla takich twórców, jak: Saura, Kieślowski, Kantor czy Malczewski... bo przy odbiorze ich dzieł trzeba wysiłku myślenia, a po co myśleć przy oglądaniu obrazu czy filmu, skoro to nie przynosi wymiernego pożytku.

Autor listu wspomina o dobrych młodych ludziach, którzy są poniekąd wyjątkiem, a zarazem potwierdzeniem tego, co wcześniej napisałem, i którzy w przyszłości mają rządzić światem i ten świat ma być dużo lepszy od obecnego. I tu okazuje się pesymistą, gdyż sądzę, że dla dobrych i sprawiedliwych ludzi nie wystarczy miejsca w europejskich i światowych rządach. Wielka polityka to nie sentymtalne i pełne natchnienia spotkania, ale bezwzględna walka o własny interes. Ci wspaniali dzisiejsi młodzi ludzie będą musieli zatem w przyszłości zmienić pogląd na świat, jeśli będą chcieli zrobić karierę albo pozostaną wierni obecnie hołdowanym wartościom i zamkną się we własnych eremach, wierząc, że na tym porządku rzeczy nie wszystko się kończy. Doskonałym tego przykładem są obecne niedobitki pacyfistycznego ruchu hippies z lat 60.

Milenijny Szczyt ONZ, na którym 150 głów państw podpisało rezolucję, w której przyrzekają, że do 2015 roku liczba nędzarzy żyjących za dolara (lub mniej) dziennie zmniejszy się o połowę (czyli do 500 mln osób), w dosadny sposób ukazuje brak zainteresowania bogatych biednymi, których — jak ironicznie komentują obserwatorzy — przetrzebi śmierć głodowa, bo ONZ nie ma wypracowanych narzędzi przeciwdziałania światowej nędzy.

Artykuł Witolda Gomulnickiego („Gazeta Wyborcza”, nr 211.3512) potwierdza te apokaliptyczne prorocтва. Autor powołuje się na Amartya Sena (Laureat ekonomicznego Nobla z 1998 r.) i Simona Kuznietza (Nobel z 1971 r.) dowodząc, że dysproporcje między bogatymi i nędzarzami ciągle rosną. Prościej mówiąc: syci są jeszcze bardziej sy-

ci, a głodni skazani na powolną śmierć lub roślinną vegetację.

Przyczyn takiego status quo jest wiele i nie sposób ich tu wymienić, ale niezbicie świadczy to o tym, że bogaci tego świata nie uratują lokalnych kultur ludowych, bo jak na razie nie potrafią zapobiec najzwyklejszej nędzy setek milionów ludzi.

Problem zachowania tożsamości kulturowej jest istotny dla jednostki i trzeba o tym dyskutować. Osobiście boję się, że mój

syn będzie zapatrzony w światła i zarazem złudną przyszłość i nie znajdzie czasu, aby obejrzeć się wstecz i odnaleźć siebie w swoich przodkach. Teraz wiem, że muszę zrobić wszystko, aby go przed tym uchronić, bo w innym wypadku nie znajdzie on miejsca, w którym czułby się sobą i u siebie. Wiem też, że nie pomogą mi w tym żadne unie państw, a zaskodzą mogą bardzo.

Marek Waszkiewicz
Stawiski

Z PRAWA NA LEWO

Wyjaśnienie Sztabu Wyborczego Aleksandra Kwaśniewskiego

Nieobecność w Łomży 4 września 2000 roku, mimo wcześniejszych zapowiedzi, Prezydenta Rzeczypospolitej i jednocześnie kandydata zabiegającego o reelekcję na ten urząd Aleksandra Kwaśniewskiego, wywołała wiele emocji.

Wykorzystując uczucie zawodu, które odczuli Jego zwolennicy, przeciwnicy Aleksandra Kwaśniewskiego przedstawili i nadal przedstawiają ten fakt jako przejaw lekceważenia mieszkańców

naszego miasta. W komentarzach na ten temat, bardzo ogólnikowo wspomina się o liście skierowanym do Łomżan, który w trakcie wiecu na Starym Rynku odczytał szef Krajowego Sztabu Wyborczego Pan Ryszard Kalisz. W liście tym kandydat przedstawił powód swej nieobecności. I przepraszam Łomżan. (...)

Mieczysław Czerniawski
Szef Wojewódzkiego
Sztabu Wyborczego
woj. podlaskiego

List Aleksandra Kwaśniewskiego do mieszkańców Łomży

Szanowni Państwo, Mieszkańcy Łomży,

Kandydowanie na urząd Prezydenta i jednocześnie sprawowanie tego urzędu wymaga podwójnej pracy. Mimo to — nad czym boleję — i tak nie uda się być wszędzie tam, gdzie chciałbym być. Przygotowania do Sesji Milenijnej Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, której część obrad prowadzę, nie pozwalają mi osobiście być dzisiaj razem z Wami.

Dziękuję Wam za poparcie, jakiego udzieliliście mi w trakcie mijającej kadencji. To dzięki niemu mogłem być Prezydentem skutecznym, pracować w poczuciu wspólnoty celów i przy społecznej akceptacji moich działań. Wasze poparcie jest też jedną z przesłanek, które powodują, iż ubiegam się ponownie o urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Wierzę, że w wyniku Waszej decyzji w dniu wyborów — 8 października — będziemy dalej pracować na rzecz naszego kraju.

Wspólnie i ponad podziałami zrobimy dla Polski więcej niż wtedy, gdy zmarnujemy energie i czas na niekończące się spory i bezowocne konflikty.

Polska ma wszelkie cechy, aby stać się krajem zasobnym, w pełni bezpiecznym. Krajem, gdzie nadzieje na lepszą przyszłość będą przewyższać obawy i niepokoje. Jednak do zrobienia pozostało jeszcze bardzo wiele.

(W rubryce „Z prawa na lewo” bezpłatnie zamieszczamy materiały partii politycznych, organizacji związkowych i społecznych. Jedyny warunek: tekst nie może przekraczać półtorej strony znormalizowanego maszynopisu.)

Co i jak zrobić, przedstawiam w swojej deklaracji. Zawiera ona w największym skrócie program kolejnej prezydentury. Program, który na podstawie doświadczeń mijającej kadencji, tysięcy rozmów i listów — także tych przeprowadzonych i nadesłanych w kampanii wyborczej — odpowiada na wyrażane przez ludzi troski i niepokoje. Wyznacza cele, które możemy wspólnym, zgodnym wysiłkiem osiągnąć.

Prezydent ma jasno określone kompetencje konstytucyjne, lecz w moim rozumieniu wpływ tego najwyższego urzędu Rzeczypospolitej powinien być szerszy niż formalne zapisy ustawy zasadniczej. Powinien polegać na pobudzaniu władz państwowych, samorządów, środowisk zawodowych do rozwiązywania najważniejszych polskich problemów. Na inicjowaniu rozmowy, wspólnego myślenia i działania. Inspirowaniu spojrzenia na nasze wspólne sprawy, wynikające z poczucia wrażliwości społecznej.

Wiem z własnego doświadczenia, że Prezydent może i powinien działać w takim właśnie kierunku. I wiem jak to zrobić. Dla tego mogę uczciwie obiecać aktywną i skuteczną prezydenturę drugiej kadencji.

Byliśmy razem przez minione lata, bądźmy razem 8 października i bądźmy razem przez kolejną kadencję.

Aleksander Kwaśniewski

AUGUSTÓW

• Do 15 października Urząd Miejski przyjmuje wnioski do budżetu miasta na 2001 rok od mieszkańców miasta, organizacji społecznych i instytucji.

• Wydział Budownictwa i Inżynierii Politechniki Białostockiej prowadzi nabór na I rok studiów zawodowych na kierunku Budownictwo Grupa Augustowska. Jak tylko władze uczelni otrzymają zgodę Ministerstwa Edukacji Narodowej na otwarcie Wydziału Zamiejscowego w Augustowie, zajęcia odbywać się będą w Zespole Szkół Budowlano-Elektrycznych. Na razie studenci pobierają naukę w Białymstoku.

• Staraniem Urzędu Miejskiego ukazała się książka pt. „Kanał Augustowski od Biebrzy do Niemna”. Praca ośmiu autorów z Polski i Białorusi zawiera historię Kanału Augustowskiego oraz opisy trasy z charakterystyką urządzeń technicznych.

• Wiceburmistrz Jerzy Demiańczuk od tego miesiąca pracuje w Komisji Integracji Europejskiej Związku Miast Polskich, która ma się zająć przygotowaniem samorządów miejskich do członkostwa w Unii Europejskiej.

• Miejski Dom Kultury przyjmuje zapisy w następujących kołach zainteresowań: teatralne, plastyczne, tkackie, chór Złota Jesień. Informacje: MDK, Rynek Zygmunta Augusta 9, tel. 643-36-59.

BOGUTY PIANKI

• Stan sanitarny, bezpieczeństwa publicznego i zagrożenia pożarem były między innymi tematami wyjazdowej sesji Rady Powiatu Ostrów Mazowiecka.

• Asfalt pokrył 540 metrów gminnej drogi Kraszewo-Murawskie Miazgi.

• Dwie nowe trasy ma autobus PKS, dowożący dzieci na lekcje: Michałowo Wróble-Godlewo Luby-Boguty i Kunin Zamek-Kamień-czyk Wielki-Boguty.

• Aż 20 milionów złotych brakuje na podwyżki płac pedagogów, wynikające z nowelizacji Karty Nauczyciela.

BRĄŃSK

• Dotację w kwocie 204 tysięcy złotych na zakup agregatu prądowego i modernizację pomieszczeń po byłej przychodni zdrowia przyznał Domowi Pomocy Społecznej wojewoda podlaski.

• Komputera z oprogramowaniem doczekał się Zamiejscowy Wydział Komunikacji Starostwa Powiatowego w Bielsku Podlaskim.

• Na modernizację czeka kilometr drogi w Oleksinie. Gotowa jest dokumentacja techniczna i wyłoniony w drodze przetargu wykonawca.

DĄBROWA BIAŁOSTOCKA

• 54 tony szkła zebrali mieszkańcy miasta i gminy, rywalizujący w ogólnopolskim konkursie, organizowanym przez poznańską firmę (rozstrzygnięcie pod koniec września). Największą aktywnością pod tym względem wykazali się uczniowie Szkoły Podstawowej w Kamiennej Nowej: 11 ton! Szkło odbiera huta szkła w Jarosławiu, która wysyła tu specjalnie ciężarówki. Oprócz nagród organizatora konkursu na najlepszych „szklarzy” czekają także nagrody samorządu, między innymi rowery. Ale wszystko wskazuje na to, że swoje dorzuci także Bank Ochrony Środowiska. Władze miasta i gminy, widząc wielkie zaangażowanie mieszkańców i rozumienie sensu selektywnego zbierania odpadów, zamierzają zorganizować własną akcję zbierania puszek aluminiowych. Są skupowane, więc

na pewno i to ekologiczne przedsięwzięcie znakomicie się powie-dzie.

• Nie wiadomo jeszcze, czy kolejny rok szkolny gimnazjaliści z Dąbrowy rozpoczną w nowej siedzibie. Na razie budynek doczekał się dachu.

• Budowa kanału sanitarnego na ulicy 11 Listopada (a potem 3 Maja) w Dąbrowie to początek pilnej modernizacji w tej części miasta. Na razie przedsięwzięcie możliwe jest dzięki pożyczce z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

• „Młodzi głosują”. Pod takim hasłem warszawskie Centrum Edukacji Obywatelskiej zapoznaje młodzież z miasta i gminy z prawami i obowiązkami obywatelskimi, ordy-

rzędu w sprawie subwencji oświatowej. Na wypłatę wynagrodzeń potrzeba ponad 900 tys. złotych. Miasto ma trochę pieniędzy, ale i tak trzeba wziąć 500 tys. zł kredytu. W związku z tym coraz mniej jest realna szansa na wypłatę wyrównań do 6 października.

• W gminie Grajewo w tym roku odnowiony został asfalt na drodze Podlasek-Klimaszewnica i Białasze-wo-Boczki. Ponadto modernizowana jest droga Ruda-Kapice-Przechody. Pieniądze pochodzą z kasy Starostwa, które jest właścicielem dróg.

• Kilka okazji do świętowania mieli w ubiegłym tygodniu uczniowie i pracownicy Zespołu Szkół Zawodowych. Znaczenie praktyczne dla szkoły miało przede wszystkim

II MIKROLOTOWE MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO W ŁOMŻY



piątek, sobota, niedziela 22-24 września

nacją wyborczą itp. Jest zainteresowanie.

GIBY

• Dobiega końca „wodociągowa-nie” gminy. Bez dobrodziejstwa bie-żącej wody pozostaną jedynie wsie położone w lesie. Indywidualna wpłata od podłączenia do zagrody wynosiła około 2500 złotych.

• Gimnazjum i podstawówka, mieszczące się w jednym budynku, z powodu ciasnoty stają się poważnym problemem. Nie ma wątpliwości, że obie szkoły trzeba rozdzielić, bo za rok będzie jeszcze gorzej. Ale problemem są także pieniądze. Takiej inwestycji gmina sama nie jest w stanie udźwignąć.

• W tym roku modernizacja dróg, z powodu braku pieniędzy, dosłownie oznaczała latanie dziur.

• Przeważają tu gleby V i VI klasy, co przynosi niskie plony. Po wiosennej suszy i przymrozkach straty ziemniaczane rolnicy szacują na około 30 proc.

GLINKI

• Kolejna w dawnym Łomżyńskim nowoczesna obora wyposażona m.in. w komputerowe urządzenia, sterujące karmieniem i udajem krów, uroczystie otwarta została w gospodarstwie Katarzyny i Tadeusza Olszewskich, którzy od siedmiu lat specjalizują się w produkcji mleka. Hodują 70 krów (40 dojnych) o średniej wydajności 9 tysięcy litrów mleka rocznie. Odbiorcą mleka jest grajewski „Mleko”. Olszewscy planują wkrótce powiększenie stada, aby w pełni wykorzystać „oborę XXI wieku”.

GRAJEWÓ

• Władze miasta nie podpisują ze związkami zawodowymi porozumienia w sprawie regulaminu wypłacania wynagrodzeń dla nauczycieli wynikających z Karty Nauczyciela. Wszystkie dokumenty są już przygotowane, ale miasto czeka na decyzję

przekazanie do użytku nowych obiektów, w których będzie kilka sal lekcyjnych oraz biblioteka i czytelnia. Nowością dydaktyczną jest utworzenie klasy o profilu wojskowym (jedna z nielicznych tego typu w województwie) we współpracy z jednostką wojskową w Osowcu. Znaczenie symboliczne miało natomiast nadanie ZSZ imienia 9 Pułku Strzelców Konnych, który przed wojną stacjonował w mieście, oraz nadanie sztandaru.

NOWINKA

• W stanie surowym jest budynek sali sportowej. Być może uda się oddać go do użytku w nowym roku szkolnym.

• Droga gminna Szczepki-Józefowo doczekała się żwirowej nawierzchni. Mieszkańcy cieszą się i z tego. O asfalcie nie ma co marzyć.

• Mimo postępującej biedy tyle samo pieniędzy, co w ubiegłym roku, a do tego z opóźnieniem, otrzymał Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Dopiero we wrześniu rozpoczęto wypłatę zasiłku okresowego. W gminie nie ma takiej wsi, której mieszkańcy nie byłoby podopiecznymi Ośrodka.

PIĄTNICA

• 150 tysięcy złotych zarobiła gmina na sprzedaży zabytkowych carskich fortów, na których zagospodarowanie przez wiele lat brakowało pomysłów i pieniędzy. Forty szykuje na przyjęcie turystów amerykański przedsiębiorca polskiego pochodzenia, a samorząd dokumentację geodezyjną kolejnych terenów i obiektów militarnych sprzed wieku, które mogą przysporzyć pieniędzy w gminnej kasie.

RADZIŁÓW

• Od kilku miesięcy za pieniądze z Urzędu Gminy prowadzony jest remont na stadionie Wiejskiego Klubu Sportowego „Znicz”. Do końca rundy jesiennej piłkarze „Znicza”

mecze klasy okręgowej rozgrywać będą na stadionie przy ulicy Wojska Polskiego 72 w Grajewie.

RAJGRÓD

• Nie zarobili tego chłodnego i mokrego lata właściciele zaledwie 5 w mieście i gminie gospodarstw agroturystycznych. Co prawda, goście ze Śląska dopisali tradycyjnie, ale było ich znacznie mniej niż podczas ubiegłorocznych wakacji. Mniejsze obroty mieli także handlowcy.

• 10 października rozstrzygnięty zostanie przetarg na wykonawcę siedziby gimnazjum w Rajgrodzie. Piętrowy budynek z salą sportową zostanie oddany do użytku w 2003 roku. Gimnazjaliści będą mieli nie tylko dobre warunki lokalowe, ale także piękny widok z okien, bowiem nowa szkoła znajdzie się zaledwie 50 metrów od jeziora.

WOJEWÓDZIN

• W minioną niedzielę odbyły się Dożynki Powiatowe z mszą świętą w intencji rolników, pokazem sprzętu rolniczego oraz występami tanecznymi i muzycznymi. Na zakończenie była tradycyjna zabawa ludowa.

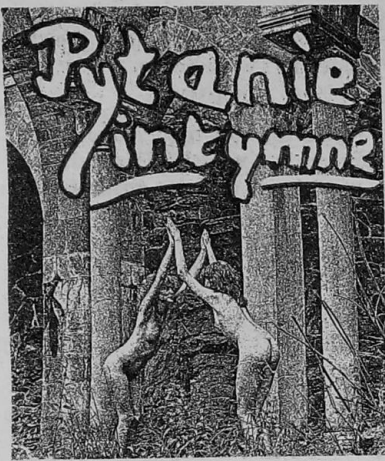
ZAMBROW

• Mieszkańcy, walczący od lat o bezpieczeństwo na ulicy Białostockiej przy pomocy starostwa, doprowadzili do kolejnego spotkania z przedstawicielami białostockiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych. Zambrowianie domagają się przede wszystkim budowy chodnika i zorganizowania odpowiednich przejść przez ulicę, która stanowi odcinek niezwykle ruchliwej drogi Warszawa-Białystok. W godzinach szczytu ogromne kłopoty z przedostaniem się na drugą stronę mają dzieci wędrujące do szkół, w pobliżu jest także kościół. Półśrodki w postaci ciągłej linii, oddzielającej pobocza, nie rozwiązują problemu. Fachowcy z GDDP przedstawili na spotkaniu z mieszkańcami Zambrowa plan przebudowy pierwszego skrzyżowania przy wlocie do miasta od strony Białegostoku. „Małe rondo” ma przede wszystkim wymusić na kierowcach zmniejszenie prędkości i tym samym zwiększyć bezpieczeństwo pieszych. Na chodnik będą oni jednak musieli poczekać do wybudowania na ul. Białostockiej sieci kanalizacyjnej.

• Naczelny Sąd Administracyjny w Białymstoku uchylił decyzję wojewody podlaskiego, który stwierdził nieważność uchwały samorządu Zambrowa w sprawie liczby punktów sprzedaży alkoholu powyżej 4,5 proc. W grudniu ubiegłego roku samorząd postanowił, że jeden sklep może przypadać na 1200, zamiast 1500 mieszkańców. Nadzór prawny Urzędu Wojewódzkiego uznał to za naruszenie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i uchwale unieważnił. Samorząd Zambrowa nie został jednak poinformowany o prowadzeniu postępowania nadzorczego i dzięki temu sprawę w NSA wygrał. Radni miejscy rozważają teraz, czy pozwolić na działalność 19 sklepom monopolowym, czy pozostać jednak przy 16.

WYSOKIE MAZOWIECKIE

• Samorząd, na prośbę Spółdzielni Mieszkaniowej „Mlekovita”, zgodził się zostać poręczycielem kredytu, jaki firma chce zaciągnąć w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska na rozbudowę i modernizację oczyszczalni ścieków. Gwarancje miasta dotyczą ponad jednej trzeciej z 4,5 miliona złotych, pożyczanych przez „Mlekovitę”. Oczyszczalnia służyć będzie nie tylko zakładowi, ale także mieszkańcom miasta.



Jesteśmy małżeństwem z sześćdziesięcioletnim stażem. Wcześniej nie chcieliśmy mieć dzieci, bo było aż nadto innych obowiązków. Najpierw ja kończyłam studia, potem mąż, do tego jeszcze bardzo absorbująca praca. Cieszyliśmy się, gdy w każdym miesiącu pojawiała się miesięczka. Ale od pół roku już się nie pilnujemy, praktycznie nie stosujemy żadnych zabezpieczeń i jakoś nie zachodzę w ciążę. Pod koniec września wyjeżdżamy na spóźniony urlop. Wiele sobie obiecujemy po tym wyjeździe. Nie będziemy myśleć o pracy. Każdy dzień bez stresu, a ja wierzę, że zmiana klimatu i warunków wpłynie na mnie tak korzystnie, że zajdę w ciążę. Czy są jeszcze jakieś wskazania, aby moje marzenia się spełniły?

Aleksandra

Opisane warunki już sprzyjają miłości i poczęciu dziecka. Ale by było jeszcze pewniej, możecie zachować pewną wstrzemięźliwość przed wyjazdem na urlop. Z żywotnością plemników jest tak, że słabnie tak samo, gdy mężczyzna bardzo często odbywa stosunki oraz gdy współżycie bardzo rzadko.

Przed wyjazdem lub już w czasie urlopu można sobie wyliczyć sobie dokładnie, kiedy przypadną dni płodne, kiedy nastąpi moment jajczkowania. Wtedy na dwa, jeden dzień przed jajczkowaniem można rozpocząć współżycie. Powinno przynieść nie tylko chwilową satysfakcję, ale też oczekiwane zapłodnienie. Na temat warunków zajścia w ciążę prowadzonych jest wiele badań. Jedne z nich wykazały, że prawdopodobieństwo zajścia w ciążę wzrasta, gdy kobieta przeżywa orgazm minutę przed wytryskiem lub zaraz po nim. Wówczas drogi rodne zatrzymują największą ilość plemników. Warto zatem przedłużyć grę wstępna, aby było jak największe podniecenie, które zakończy się orgazmem i poczęciem.



LEKARZ DOMOWY

Od kilku miesięcy odczuwam bóle w okolicach bioder i pachwin. Myślałam, że są to kłopoty ginekologiczne, ale lekarz podczas dokładnego badania wykluczył taką możliwość. Powiedział, że prawdopodobnie są to bóle związane ze zmianami zwyrodnieniowymi w kręgosłupie. Bardzo się zdziwiłam, bo zawsze wydawało mi się, że na reumatyzm czy zwyrodnienie cierpią osoby w starszym wieku. Ja mam dopiero 35 lat i wydaje mi się, że jeszcze za wcześnie na takie choroby. Mam pracę spokojną, biurową i nigdy do tej pory nie narzekałam na takie dolegliwości.

Marzena

Reumatyzm i zwyrodnienia stawów oraz tkanek układu ruchowego zdarzają się także ludziom młodym, choć dotychczas uważano, że jest to schorzenie podeszłego wieku.

Choroby zwyrodnieniowe kręgosłupa i stawów powstają, gdy pojawiają się tam stwardnienia i

ubytki kostne, powodujące ból i sztywność stawów. Bardzo typowym objawem choroby zwyrodnieniowej w stawach kolanowych jest ból podczas zmiany pozycji, najczęściej pojawia się on przy schodzeniu ze schodów

Cierpiący na zwyrodnienie stawów biodrowych odczuwają promieniujące bóle bioder, pośladków, ud i pachwin. Najprostszym sposobem uśmierzania bólu są ciepłe kąpiele i natryski. Można też stosować inne domowe sposoby rozgrzewania: ciepłe okłady, smarowanie maściami rozgrzewającymi. Chory na zmiany zwyrodnieniowe może także poddać się promieniowaniu podczerwonemu, terapii prądami wysokiej częstotliwości i ultradźwiękami.

Inny przebieg ma reumatoidalne zapalenie stawów. Pierwszym sygnałem jest ogólne osłabienie. Chory traci apetyt, chudnie, stale utrzymuje się u niego stan podgorączkowy. Stawy nadgarstkowe i kolanowe ro-

bią się obrzęknięte i bolące. Często chory skarży się na sztywność stawów, zwłaszcza rano i wieczorem. W rozwiniętym zapaleniu stawów pojawiają się guzki w okolicy łokci i dłoni. Chorzy przynoszą ulgę zabiegi balneologiczne, czyli kąpiele w wodach i błotach. Można też stosować terapię zimnem, tzw. krioterapię.

Lekarze, lecąc różnego rodzaju reumatyzm i zwyrodnienia stawów, zalecają przede wszystkim utrzymywanie zdrowej wagi (otyłość przyczynia się do obciążenia kręgosłupa i tym samym doprowadza do zmian zwyrodnieniowych). Wszelkie ciężary można podnosić jedynie z przysiadu, bez pochylania się. Warto także zrezygnować z miękkich łóżek i wysokich poduszek i zmienić je na twarde materace i małą, płaską poduszkę lub rehabilitacyjny wałek.

Wszelkie zmiany można leczyć podczas dłuższych w pobliżu sanatoriów (kąpiele, masaże, bicze), a także w trakcie różnych zabiegów rehabilitacyjnych. Lekarz po dokładnym badaniu zaleci najskuteczniejsze metody.

§

POD PARAGRAFEM

Mieszkam w mieszkaniu komunalnym, w którym ciągle coś się psuje i wymaga dość kosztownych napraw. Uważam, że nie muszę wszystkiego finansować, bo to przecież nie jest moje własne mieszkanie. Moich poglądów jednak nie podziela gmina. Proszę zatem o wyjaśnienie, co należy do moich obowiązków i czy gmina ma też jakieś zobowiązania. A jeśli ma, to chciałbym się dowiedzieć, jakie obowiązki spoczywają na gminie.

Roman

Regulacja opisanych kwestii wynika z ustawy o najmie lokali. Według przepisów gmina, czyli właściciel mieszkań komunalnych, zobowiązana jest do prze-

prowadzenia napraw w budynku, do zapewnienia sprawności instalacji elektrycznej, wind, urządzeń dostarczających ciepłą i zimną wodę. Zatem gmina naprawia i wymienia w mieszkaniach komunalnych wewnętrzną instalację gazową, wodociagową, kanalizacyjną, centralnego ogrzewania (łącznie z grzejnikami), elektryczną oraz antenę zbiorczą. Do obowiązków gminy należy też wymiana pieca grzewczego, stolarki okiennej i drzwiowej, posadzki, tynków.

Najemca zaś jest zobowiązany do utrzymywania mieszkania i pomieszczeń przynależnych (przykładowo piwnicy) we właściwym stanie technicznym i sani-

tarnym. Do jego obowiązków należy naprawa i konserwacja: podłóg, posadzek ceramicznych, okien i drzwi, wbudowanych mebli w ścianę (także ich wymiana), kuchenki gazowej, trzonu kuchennego, grzejników wody przepływowej. Najemca też ponosi koszty naprawy i wymiany podgrzewaczy wody, wanny, brodzika, misy klozetowej, zlewozmywaka i umywalki wraz z syfonami oraz innych urządzeń sanitarnych, w które mieszkanie jest wyposażone. Najemca jest zobowiązany do naprawy i konserwacji przewodów odpływowych, urządzeń sanitarnych aż do pionów zbiorczych, pieców węglowych i akumulacyjnych. On też maluje (lub tapetuje) ściany, sufity, naprawia tynki, drzwi, okna od strony wewnętrznej.



OFERTY

Panna (lat 18, 173 cm wzrostu), pracująca, średniej budowy, bez nałogów i zobowiązań pozna sympatycznego i uczciwego chłopaka w wieku 18-21 lat. Foto-mile wi-

dziane. Odpiszę na każdy poważny list.

Iwona

Panna, lat 27 (bez nałogów); lubię dobrą muzykę, przyrodę i spacerować. Cenię szczerość, uczciwość i przyjaźń. Pragnę poznać Pana w wieku do 34 lat, który rozjaśni moją samotność i być może okaże się moją drugą połówką. Jeżeli czujesz się bardzo samotny, to proszę, napisz. Odpiszę na każdy poważny list, foto-mile widziane.

Jolanta

Lwica, lat 20. Wysoka, spokojna, przystojna, kulturalna, opie-

kuńcza i bez nałogów. Szukam chłopaka, dla którego liczy się przede wszystkim to, co kryje serce. Napisz. Może to my właśnie zostaniemy na wieki razem? Numer telefonu przyspieszy nasz kontakt.

Lwica

Mam 19 lat. Panna. Nie mam nałogów i zobowiązań. Poznaj opiekunczego Pana. Nasze spotkanie przyspieszy zdjęcie i numer telefonu.

Weronika

Oferty zamieszczamy bezpłatnie. Nazwisko i adres można strzec do wiadomości redakcji.



KRONIKA POLICYJNA



15 LAT DLA GWAŁCICIELA

Na 15 lat pozbawienia wolności i 10 lat utraty praw publicznych skazał Sąd Okręgowy w Łomży 50-letniego Stanisława K., który w październiku ubiegłego roku zgwałcił 5-letnią dziewczynkę, a potem pozostawił ją w lesie, co według prokuratury, zagrażało jej życiu. Stanisław K. zwał do lasu dziecko rodziny mieszkającej po sąsiedzku we wsi koło Wysokiego Mazowieckiego, gdzie wynajmował się do prac polowych. Po dokonaniu gwałtu uciekł i ukrywał się przez kilka tygodni w okolicznych miejscowościach i stogach siana. Wymiar kary jest zgodny z wnioskami prokuratora prowadzącego tę sprawę. Oskarżony był już wcześniej karany za czyny lubieżne wobec nieletnich.

oferowała odszkodowanie za pracę w czasie drugiej wojny światowej i podsunęła druki do wypełnienia. Zaaferowana gospodyni nie zauważyła, że oprócz nieznanego jest w jej mieszkaniu ktoś jeszcze, kto właśnie je penetruje. I tak przepadli i goście, i około 3 tysięcy złotych.

• Podobnej przykrych przygody doświadczyło pewne małżeństwo z Malesowizny (gm. Jeleniewo). Odwiedziła ich kobieta (dres, na głowie biała czapka z czerwonym krzyżem) oraz dwóch mężczyzn. Oni także podali się za przedstawicieli Niemieckiego Czerwonego Krzyża, proponując pomoc w uzyskaniu odszkodowania za przymusową pracę w czasie drugiej wojny światowej. Kiedy rozmowa przeniosła się na podwórko, jeden z mężczyzn niepostrzeżenie dostał się do piwnicy, a następnie do mieszka-

nia. Zajrzał tu i tam w oczywistym celu. Dopiero następnego dnia gospodarze zauważyli oznaki bałaganu, a z nim stratę pieniędzy i biżuterii łącznej wartości ponad 4 tysięcy złotych. To i poprzednie przestępstwo jest prawdopodobnie „dziełem” tych samych złodziei.

• W Łomży policjanci zatrzymali 21-letniego mężczyznę, przy którym znaleźli 8 gramów amfetaminy wartości 4,5 tysiąca złotych.

• Piroman Mieczysław F. z Jaziewa (gm. Sztabin) został aresztowany za podpalenie drewnianej stodoły z sianem oraz budynku gospodarczego ze słomą i drewnem, co spowodowało straty w wysokości 15 tysięcy złotych. W ubiegłym roku podpalił stodołę z 20 tonami słomy, 2 tonami siana i sprzętem rolniczym, niszcząc mienie wartości 30 tysięcy złotych. Zdaniem mieszkańców wsi pożarowym „dziełem” 25-letniego krajana są także inne budynki.

• Tonącego w szambie 3-latkę uratowali policjanci w Białymstoku. Właśnie jechali radiowozem ulicą Mickiewicza, kiedy zatrzymała ich przerażona matka

dziecka, prosząc o pomoc. Posterunkowy Marek Mancewicz i starszy posterunkowy Andrzej Cybulski nie zwlekali ani chwili. W pobliżu szamba leżała drabina, która okazała się skutecznym narzędziem wybawienia chłopczyka. Dzielni funkcjonariusze udzielili mu pomocy przedmedycznej, a karetka pogotowia zabrała do szpitala. Dzisiaj malec jest już w domu.

• W Puchalach (gm. Łomża) z pożarem stodoły poszły z dymem także maszyny rolnicze i 10 ton słomy. Straty 35 tysięcy złotych.

• W Zbójnej (pow. Łomża) nocna strzelanina policji i wpadka włamywaczy. Najpierw dobrali się do sklepu w Turośli (pow. Kolno), skąd ukradli alkohol i papierosy wartości około 8 tysięcy złotych. Policja zorganizowała blokadę dróg. Właśnie funkcjonariusze z Łomży, penetrujący otoczenie wiejskich sklepów, dotarli do Zbójnej. I nagle dostrzegli włamywaczy! Na widok policjantów złodzieje rzucili się do ucieczki. I tak rozpoczął się 8-kilometrowy pościg za bmw, pędzącym z prędkością 150 kilometrów na godzinę. Strzały w opony pojazdu zmusiły złodziei do ucieczki pieszo. Jeden nie nadszedł, więc nie miał szans. Okazał się nim 23-letni mieszkaniec województwa warmińsko-mazurskiego, który został zatrzymany i aresztowany. W porzuconym bmw, z fałszywymi tablicami rejestracyjnymi, policjanci znaleźli alkoholowy i papierosowy łup oraz nożyce do cięcia metalu.

• Białostocka policja zatrzymała poszukiwanego listem gończym 52-letniego mężczyznę (bez stałego miejsca zamieszkania), który posługując się fałszywymi dokumentami, ze współnikami, wyłudził w ubiegłym roku artykuły gospodarstwa domowego wartości około 55 tysięcy złotych.

PORACHUNKI OGNIEM?

Drzwi jednego z mieszkań w bloku przy ul. Księżnej Anny w Łomży spłonęły w ubiegłym tygodniu, prawdopodobnie na skutek porachunków w łomżyńskim półświatku przestępczym. Policja prowadzi intensywne działania w celu ustalenia sprawców napaści. Na szczęście, nikt z mieszkańców klatki schodowej i bloku nie został poszkodowany.

NUMER Z DROGĄ

Nowe numery dróg krajowych umieszczają służby drogowe w całym kraju, zgodnie z przepisami o dostosowaniu systemu oznaczeń do norm europejskich. W województwie jest obecnie kilka dróg krajowych: nr 8 z Warszawy do granicy polsko-litewskiej w Budzisku (przez Zambrów, Białystok, Augustów i Suwałki), nr 19 z Lublina do granicy polsko-białoruskiej w Kuźnicy Białostockiej (przez Siemiatycze, Bielsk Podlaski, Białystok i Sokółkę), nr 16 z Olsztyna do granicy polsko-litewskiej w Ogrodnikach (przez Augustów i Pomorze), nr 61 z Warszawy do Augustowa (przez Łomżę i Grajewo), nr 63 od granicy Polski z obwodem kaliningradzkim w Rosji do Sokołowa (przez Kolno, Łomżę i Zambrów), nr 65 od granicy polsko-rosyjskiej (obwód kaliningradzki) do granicy polsko-białoruskiej w Bobrownikach (przez Grajewo, Mońki i Białystok), nr 64 z Łomży do Jeżewa (przez Wiznę), nr 66 z Zambrowa do granicy polsko-białoruskiej w Połowcach (przez Wysokie Mazowieckie, Brańsk, Bielsk Podlaski, Czeremchę). Zniknęły w ten sposób z map drogi krajowe oznaczone dotąd trzema cyframi.



• Osiemnastu nielegalnych imigrantów, Afgańczyków i Wietnamczyków, zatrzymała policja w pobliżu Dziadkowie (pow. Siemiatycze). Cudzoziemcy podróżowali fordem, przewożeni przez dwóch mieszkańców powiatu sejneńskiego. I jedni, i drudzy wpadli przy okazji kontroli na drodze.

• W Białymstoku nie udało się nocny skok na deski podłogowe do mieszkania sąsiada. Na widok policyjnego radiowozu dwaj mężczyźni nagle porzucili taszczonego łup, próbując uciec. Do ich domu bez trudu doprowadzili ślady w postaci kolejnych desek. Okazało się, że ukradli ich 75. Pechową noc złodzieje spędzili w izbie wytrzeźwień.

• W Łumbiach (gm. Sejny) w pewnym gospodarstwie policjanci znaleźli ponad 3,5 tysiąca litrów alkoholu, który znajdował się w pojemnikach plastikowych i w butelkach z etykietą „Wódka Barowa”. Zatrzymane małżeństwo dysponowało kompletnym sprzętem do podrabiania trunku, między innymi alkoholomierzami, szklanymi menzurkami, kapslami, kapslownicą, aparaturą do produkcji wody destylowanej. Zabezpieczone zostały także ciężarowy daf oraz opel kadet, którymi prawdopodobnie przewożono „udoskonalony” alkohol.

• Ponad 350 tysięcy paczek papierosów, wartości około 1,5 miliona złotych, wykryli w ciężarówce przewożącej opakowania lodówek celnicy na przejściu drogowym w Bobrownikach. Kierowcą okazał się 33-letni Białorusin. To drugi co do wielkości tegoroczny udaremiony przebieg papierosów w województwie.

• W Krasnopolu (pow. Sejny) kierujący ciągnikiem zjechał do rowu. Na skutek wypadku pojazd przygniótł pasażera. Sprawca zbiegł.

• W Łomży z mieszkania przy ul. Górnej przepadły pieniądze, sprzęt radiowo-telewizyjny, odzież i biżuteria wartości 60 tysięcy złotych.

• Państwo M. z Białegostoku zaofiarowali pewnemu mieszkańcowi miasta pomoc w uzyskaniu wizy do USA. Powołując się na znajomość z pracownikiem amerykańskiej ambasady, starając się o wyjazd poprosili o paszport, 3 tysiące dolarów i 400 złotych. Przepadli ze wszystkim.

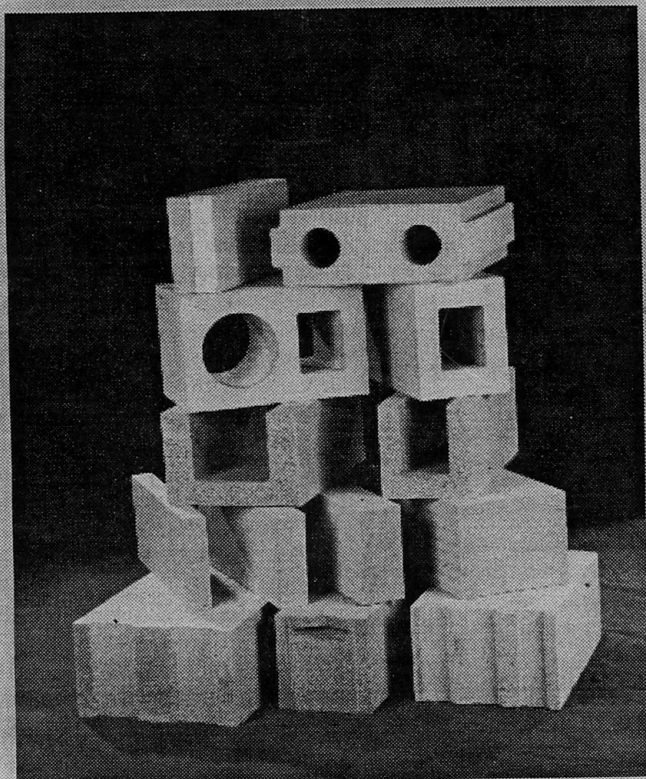
• W biały dzień mieszkanka pewnej wsi w gminie Puńsk (pow. Sejny) złożyła niespodziewaną wizytę kobiecie, podająca się za przedstawicielkę Niemieckiego Czerwonego Krzyża. Za-

ŻOŁNIERZ Z NIEWYPAŁEM

Dwa palce prawej ręki i oko stracił mieszkaniec wsi Nagórki Jabłoni (gm. Zambrów) Michał B., który podczas urlopu z wojska pomagał rodzicom przy wykopkach i znalazł poisk, prawdopodobnie z okresu drugiej wojny światowej. Młody mężczyzna próbował go zdemontować i spowodował eksplozję zapalnika.



DOM W SYSTEMIE ŚNIADOWO



Bloczki i płytki rodzaju D (rys.b) odmiany 500 do łączenie na cienką spoinę produkowane są w dwóch wersjach:

- gładkiej
- z wpustem i piórem. Przy murowaniu z wykorzystaniem tych bloczków nie nakłada się kleju na spoiny pionowe

Elementy nadproży (rys.c) w fazie budowy stanowią szalunek podczas zalewania nadproży nad oknami i drzwiami. Mogą być również wykorzystane przy wylewaniu podciągów i słupów pionowych.

Elementy ocieplające (rys.d) stanowią szalunek zewnętrzny podczas zalewania wieńca i stropu oraz izolację cieplną elementów betonowych budynku.

Elementy stropowe (rys.e) w budownictwie mieszkaniowym służą do wypełnienia stropu gęstożebrowego o rozpiętości do 6 mb i rozstawie osiowym belek 60 cm.

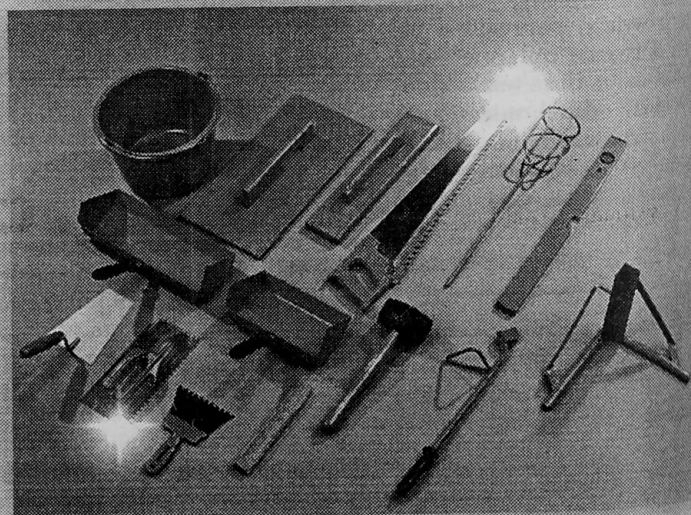
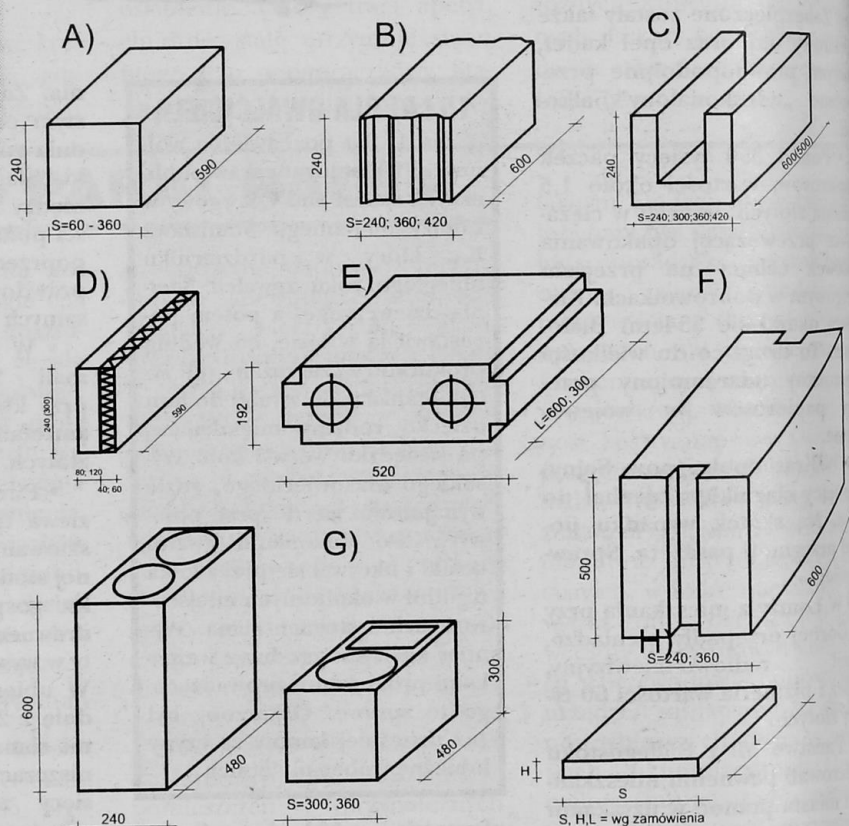
Elementy osłonowe (rys.g) stosowane są w połączeniu z przewodami wykonanymi z innych materiałów wprowadzonych do otworów i zapewniających szczelność ciągu. Mały ciężar elementów nie sprawia problemów statycznych i nie trzeba budować dodatkowych fundamentów pod komin.

Kompletność i kompatybilność systemu oraz technologia budowania ścian jednowarstwowych łączonych na cienką spoinę pozwala na szybką realizację inwestycji, a przez to na zmniejszenie jej kosztów.

Narzędzia stanowią uzupełnienie systemu. Kielnie zębate dostosowane do różnych szerokości bloczków, piła widiowa, przykładnica kątowa, skrobak, pace wyrównujące ułatwiają i przyspieszają prace przy budowie

Wznoszenie obiektów w jednej technologii to uzasadniony technicznie i ekonomicznie sposób realizacji inwestycji. Im bogatszy asortyment elementów tym większa również możliwość doboru produktu w konkretnych warunkach realizacyjnych obiektów. PPB "PREFBET" w Śniadowie oferuje własny system budowy domu z betonu komórkowego. Na system składają się:

- a) bloczki i płytki rodzaju M
- b) bloczki i płytki rodzaju D z powierzchnią czołową profilowaną na tzw. "Pióro i wpust"
- c) elementy nadproży
- d) elementy ocieplające
- e) elementy stropowe
- f) bloki wielkowymiarowe
- g) elementy osłonowe do instalacji kominowych i wentylacyjnych
- h) elementy uzupełniające (wykonywane na indywidualne zamówienia)



PREF-BET
ŚNIADOWO

Centrum Obsługi Budownictwa Łomża,
Al. Legionów 147 d, tel. (0-86) 218-06-72

PREF-BET
ŚNIADOWO

Śniadowo, ul. Kolejowa 17,
tel. (0-86) 217-62-95, fax 217-61-20



KONTAKTY

GRZYBOBRA
wy wy
rem
lesie.
chod
kiem

GRZYBY —
obieg
skie
tym,

GRZYWNA
się.

GUMA — kł
ca ła
stran

GUMOFILCE
„wyjs

GUSŁA — cz

Analfabet

GRZYBOBRANIE — dawniej: zbiorowy wyjazd zakładowym autokarem w celu wypicia wódki w lesie. Dziś: rodzaj gry w podchody, w których przeciwnikiem są kleszcze.

GRZYBY — leśne przysmaki, wbrew obiegowym opiniom — wszystkie gatunki są jadalne. Z tym, że niektóre tylko raz.

GRZYWNA — podatek od zachowania się.

GUMA — kłopoty, czyli to, co kierowca łapie na drodze, a demonstrant od policjanta.

GUMOFILCE — postpegeerowskie „wyjściówki”.

GUSŁA — czynności podejmowane na

wieczach przedwyborczych przez kandydatów na prezydenta, dysponujących kilkuprocentowym poparciem.

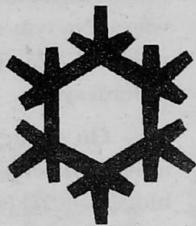
GUZ NA GŁOWIE — efekt dochodzenia prawdy przez człowieka pozbawionego kasku.

GUZIK — przedmiot posiadający niewielką wartość. Traci ją po dodaniu pętelki.

GWARANCJA — obietnica producenta, że dany produkt zepsuje się zaraz po upływie określonego terminu.

GWÓZDZ DO TRUMNY — to, co większość wiecowych polityków uważa w swych wystąpieniach za gwóźdź programu.

O ZŁ



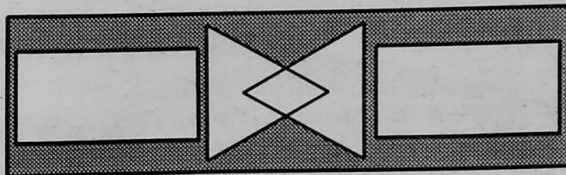
www.opel.com.pl

W sierpniu cena klimatyzacji Astry II i Vectry spadła do zera.

OPEL

TOP AUTO — Autoryzowany Dealer OPLA
15-641 Białystok 13, Krupniki 25, tel.: (0-85) 661-68-02, 661-47-87
15-448 Białystok, ul. Żabia 20, tel.: (0-85) 652-19-28, 651-57-27
07-400 Ostrołęka, ul. Warszawska 36, tel.: (0-29) 760-38-28, 760-41-18
wkrótce w Łomży przy ul. Zjazd 15

fak. 7106-o



21

spięcia



Tym piekielnym „Kontaktom” tylko niebo w głowie!

Pijanego księdza, taranującego znaki drogowe, zatrzymała łomżyńska policja. Parafianie będą się musieli pogodzić ze wzrostem stawek za usługi.

W Suwałkach ogłoszono konkurs na typową potrawę regionalną. Przecież wiadomo, że typową potrawą regionalną jest hot dog po suwalsku.

Nieznani bandyci napadli na gospodarstwo rolne w Goniądzu i uprowadzili 4 krowy. Oprychów najał byk?

Suwałki odwiedził ambasador Kanady, Donald Mc Lenan. Miejscowym żurnalistom tym razem udało się go nie pomylić z Mac Donaldem.

By wypłacić nauczycielom obiecane podwyżki, Łomża znacznie ograniczy inwestycje. W ten sposób odwieczny dylemat „być, czy mieć” został w Łomży rozwiązany.

Na wojaże do Izraela wybrali się gromadnie suwalscy notable, głównie lewicowi. Podpatrując miejscowych, chcą nabrać „łba do interesów”?



KONTAKTY





— Chłopaki! Teraz najważniejsze: jedźcie z głową! — woła sędzia główny Andrzej Rencz.

Wszystko gotowe. Podjazd do „klatki”. Chorągiewka w górę. Poszli!

Ryk motorów podrywa publiczność. Ostry zakręt, podjazd. Ludzie ryzykownie przebiegają przez tor, aby zdążyć na inny, równie emocjonujący fragment trasy.

— Jak oni zjadą z tej góry?! Jeszcze się pozabijają?! — starsza pani chwytą się za głowę.

— W życiu! Dla nich to pestka! — przekrzykuje babcię wnuczek.

— O! Tam! Ale klasa!

Babcia zamyka oczy.

— Już?!

— Już!

Mirosław Okurowski z Piątnicy wybrał miejsce przy starcie. Można spokojnie napatrzeć się i na motocykle, i na zawodników.

— To sport dla odważnych. Był lelak na taką maszynę nie wsiądzie — stwierdza z uznaniem.

Motocyklowe szaleństwo na fortach obserwuje od pierwszego crossu. Piękna rzecz! Wtedy wracają też wspomnienia o „wuesce”, którą rodzice kupili mu, gdy miał 17 lat. Ale nie ma co porównywać!

— Jedno tylko się nie zmieniło i pewnie nigdy nie zmieni: chłopaka zawsze ciągnęło i będzie ciągnęło do motoru — mówi z przekonaniem.

Na torze mieszają się kolory. Żółte suzuki, zielone kawasaki, czerwone hondy, niebieskie yamahy, pomarańczowe kateemki wyskakują zza pleców i samochodów. Ściany błota i piachu potęgują emocje.

Koniec pierwszego biegu.

— Czy może pani dać mi jakąś karteczkę i pożyczyć długopis? — pyta mnie nagle jakiś nastolatek.

— Zaraz oddam! — zapewnia.

Wraca uszczęśliwiony. Pokazuje autograf.

— Czy to podpis?

— Nie wiem — odpowiada szczerze. — Wiem tylko, że to był pan na „trójce”. Ale jechał! Patrzyłem na niego przez cały wyścig. To była jazda z ryzykiem, ale ładna. Musiał dużo trenować.

W ten sposób zawieram znajomość z Andrzejem Ostrowskim, szóstoklasistą z łomżyńskiej „szóstki”.

— Mam rower — dodaje. — Ale kiedyś chciałbym jeździć tak, jak oni, na torze. Są odważni, a w sporcie chodzi o to, żeby pokonać strach, bo inaczej człowiek niczego nie osiągnie.

Andrzej kibicuje zawodnikom ze stryjecznym bratem Pawłem, piątkoklasistą z Piątnicy.

— Nasz sąsiad Zbyszek Mroczkowski ma hondę. To jest maszyna! — zachwycą się młodsi

Nieuleczalny



kuzyn. — Ale jawką też się fajnie jeździ i nawet motorynką. A cross to sport nie dla każdego. Ale my z Andrzejem nie pękamy! I kiedyś też wystartujemy w takich zawodach!

Celina Bandarzy z Piątnicy obserwuje motocyklowe zmagania na fortach po raz drugi w tym roku.

— To wielka radość patrzeć na tych młodych ludzi — mówi z zachwytem. — Ile to ciężkiej pracy, poświęcenia, wyrzeczeń! Byłabym bardzo szczęśliwa, gdybym kiedyś mogła zobaczyć na torze i mojego wnuczka. Teraz ma 12 lat. Oczywiście, jest dzisiaj ze mną, a właściwie nie ze mną, bo co chwila widzę go przy torze w innym miejscu.

Z Kupisk Nowych przyjechał na cross z mamą i siostrzyczką 5-miesięczny Adaś Zach. Mama chciała spotkać tu starych znajomych i wśród zawodników, i organizatorów zawodów. Sama uprawia jeździectwo, ale nie obcy jej szybowiec, motolotnia, spadochron, military trophy.

— Zawsze bardziej interesuje mnie koń niż jeździć — mówi Agnieszka Zach. — Ale nie ma sukcesu, gdy brak między nimi porozumienia. Dotyczy to również konia mechanicznego. Na crossie widać to doskonale.



Z rykiem silników przelatują kolejni zawodnicy. I nagle wywraca się „siedemnastka”! Ale doświadczenie zapobiega nieszczęściu: jeździec błyskawicznie wyskakuje z toru. Po motocyklu przejeżdża rozpedzona grupa.

Pechowcem okazuje się Krzysztof Jarmuż ze Strykowa.

— Nic się nie stało — odpowiada, utykając. — Ale szkoda, bo w drugim biegu byłem drugi. Tak jest sport. Za błędy się płaci — dodaje.

— Wyglądało strasznie. Nie ma co się dziwić, bo to jazda na złamanie karku — mówi Romuald Kulągowski z Piątnicy. — W ogóle motor to przyjemna rzecz i choć mam 70 lat, jestem na crossie od

pierwszego razu. — Pamiętam, jak u nas przed wojną jeden człowiek kupił sobie motor. To była sensacja! Nie tylko dzieciarnia za nim biegła, ale i dorośli. A dzisiaj? Kto by pomyślał, że kiedyś motorami będą jeździć po takich wertepach. Wreszcie na coś pożytecznego nasze forty się przydały!

Koniec biegu otwartego. Wśród ostatnich zjeżdża z toru 48-letni Stanisław Dudziński, rolnik z Łowicza. Na tym samym motocyklu, w klasie 125, jechał dzisiaj jego 17-letni syn.

— On się uczy, ja się bawię — mówi, ocierając twarz i kask z błota. — Coś jest za mną, ale nie mogę przestać od ponad 40 lat. Dlaczego? Himalajscy chodzą w góry, bo istnieją góry. Ja robię to, co robię, ponieważ istnieją motocykle.

Andrzej Rencz z Wrocławia, sędzia klasy państwowej, dzisiejszy główny, ma w nodze „śrubę”. Pamiątka motocrossowej kontuzji; pamiątka 30 lat życia na torze.

XI Kolneńskie Biegi Jesieni

Do udziału w XI Kolneńskich Biegach Jesieni, pod patronatem p. o. Mieczysława Czerniawskiego, zawodników i kibiców, zapraszają Ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Rekord” oraz Komenda Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Kolnie. Impreza odbędzie się w niedzielę, 24 września (początek o godz. 11.00), w bazie ZHP w Koźle.

Kategorie wiekowe rywalizacji biegaczy: do lat 6 — dystans około 200 m dla dziewcząt i chłopców; uczniowie klas I-II — około 400 m dla dziewcząt i chłopców; uczniowie klas III-IV — około 800 m dla dziewcząt i chłopców; uczniowie klas V-VI — około 800 m dla dziewcząt i około 1150 m dla chłopców; gimnazjaliści — około 1150 m dla dziewcząt i około 1600 m dla chłopców; uczniowie szkół średnich — około 1600 m dla dziewcząt i około 2300 m dla chłopców; kategoria otwarta — około 1600 m dla kobiet i około 3450 m dla mężczyzn (będą to jednocześnie IV Wojewódzkie Biegi Nauczycieli do 35 i powyżej 35 lat). Na zwycięzców czekają puchary, a za miejsca I-VI pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe.

Wszyscy zawodnicy muszą mieć aktualne badania lekarskie. Telefoniczne potwierdzenie uczestnictwa w zawodach przyjmują Zarząd Wojewódzki Podlaskiego TKKF w Łomży (216-41-67) i Ognisko TKKF „Rekord” w Kolnie (278-35-36). Imienne zgłoszenia do biegów będą przyjmowane w dniu zawodów przez sekretariat do godz. 9.00. Lista zawodników w każdej konkurencji zostanie zamknięta na 10 minut przed rozpoczęciem.

Organizatorzy zapewniają biegaczom bezpłatny dojazd z Kolna do Koźła (kursy autobusów sprzed siedziby Urzędu Miejskiego o godz. 8.45, 9.30 i 10.15) oraz powrót do Kolna (około godz. 14.00).

W programie imprezy także bieg zaproszonych gości, jazda konna, rekreacja i koncert zespołu muzycznego.

O tej dyscyplinie sportu wie wszystko; „siedzi w tym od zakrętu”. Jako trener uczy swych podopiecznych podstawowej zasady: „To ty musisz rządzić motocyklem, nie on tobą. Kiedy tę zasadę złamiesz, płacisz zdrowiem lub życiem”.



Motocross to widowiskowość i ryzyko za duże pieniądze. Motocykl z „klasą” kosztuje około 25 tysięcy złotych, a drugie tyle taki zwany tuning, czyli techniczne dostosowanie pojazdu do konkurencji. Do tego musisz mieć solidną kask z atestem, buzey (ochroniające klatki piersiowej), buty, spodenie, rękawice, okulary, koszyk... Razem około 5 tysięcy złotych.

Ale najważniejsza jest głowa. Dlatego Andrzej Rencz zawsze „do znudzenia”, przypomina tym zawodnikom tuż przed startem. Mieć głowę w tej dyscyplinie sportu znaczy panować nad emocjami, maszyną i torem.

— Najkrótsza definicja motocrossu? Nieuleczalna choroba — odpowiada bez zastanowienia. — Ja, mój syn i ci wszyscy tutaj to naprawdę ciężkie przypadki — dodaje żartobliwie.

GABRIELA SZCZESNA

Zwycięzcami IV rundy Pucharu Polski na crossowym torze w Piątnicy zostali: w klasie 80 cm sześci — Michał Stępiński, w klasie 125 — Jacek Olszewski (obaj Jastrzębna Lipno), a klasie otwartej — Daniel Wojtczak (Zjednoczeni Strzyżów).



KONTAKTY

JUBILEUSZ 10 - LECIA ISTNIENIA NA POLSKIM RYNKU

**3 LETNI
DARMOWY
SERWIS**

**AC/OC/NW
GRATIS**

H - 100 VAN
2.5 TD ŁAD. 1.3T



**CENA JUŻ OD
42.500 • VAT**

H - 100
2.5 TD ŁAD. 1.5T



**CENA JUŻ OD
31.500 • VAT**



**CENA JUŻ OD
79.990 • VAT**



HYUNDAI
GO CHCESZ

DEALER HYUNDAI - Kotniz inż. Zdzisław Nietupski

15-521 Białystok-Zaścianki, ul. Usługowa 7



SALON SERWIS CZĘŚCI
tel. 085 741-87-08 tel. 085 741-87-03 tel. 085 741-87-03
Godz. otwarcia 9-18; sobota 9-14

fak. 7108-0

AUTO-FORUM

Łomża al. J. Piłsudskiego 115
tel. 219-04-41

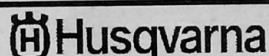
LUBLIN 3

AVIA 60 i 75

za złomowanie 3 500 zł
PALIWO GRATIS
opust na zabudowę 6 700 zł
OC — gratis, NW, AC — 2,4%

fak. 7115-0

INFORMACJA HANDLOWO-USŁUGOWA 957



**PILARKI, KOSIARKI, WYKASZARKI,
NOŻYCE DO ŻYWOPEŁOTU
SPALINOWE I ELEKTRYCZNE
ZA GOTÓWKĘ I NA RATY**

AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE

ŁOMŻA, ul. NOWOGRODZKA 60, tel. 216-69-10
CZĘŚCI ZAMIENNE I SERWIS NA MIEJSCU

fak. 6849-0



GLAZURA TERAKOTA

Nowy salon CER-MAX

Al. Piłsudskiego 52
tel. 219-87-00
218-56-54

**PANELE • FARBY
KLEJE • FUGI
NAJWIĘKSZY WYBÓR WZORÓW**

Terakota mrozooodporna od 12.90

Glazura import II gat. od 17.80

Gres I gat. już za 22.80

fak. 6893-00



TERRAZYT

Tylko my gwarantujemy Ci prawdziwe

OKNA i DRZWI

*Zapraszamy
Specjalny
Rabat !**

UWAGA!

10 LAT GWARANCJI!

dotyczy systemu profili PCV Roplasto



kna
i drzwi na całe życie...

* RABAT DOTYCZY STOLARKI PCV ZAMÓWIONEJ WE WRZEŚNIU Z TERMINEM REALIZACJI DO 31 PAŹDZIERNIKA

fak. 7549-0

HÖRMANN



Bramy • Drzwi • Napędy

HÖRMANN

Partner „RODE” 18-400 Łomża, ul. Stacha Konwy 15
tel. (0-86) 216-58-09

Wkrótce otwarcie nowego salonu wystawowego
w Łomży, ul. Rycerska 1B
tel. kom. 0-604 985-196



PROMOCJE!

fak. 7554-0

CENTRUM EDUKACYJNE CATHERINE

03-341 Warszawa ul. Żuromińska 4

tel./faks (0-22) 811-21-21, 811-34-77

Placówka oświatowa kształcąca młodzież i dorosłych, istniejąca od 1993 roku zaprasza do nauki na kursach korespondencyjnych w zakresie Liceum Ekonomicznego i Policealnego Studium Ekonomicznego o specjalności finanse i rachunkowość. Organizujemy dla Państwa egzaminy eksternistyczne, które są podstawą do uzyskania Dyplomu Państwowego:

- Świadectwa ukończenia szkoły średniej
- Dyplomu Kwalifikacji Zawodowych
- Świadectwa dojrzałości
- Dyplomu ukończenia Policealnego Studium Ekonomicznego

Początek zajęć 7 października 2000

Ostatnia możliwość zdobycia średniego lub policealnego wykształcenia w istniejącym systemie edukacji

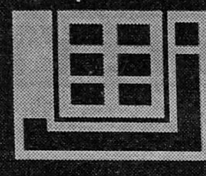
- zajęcia 1 raz w miesiącu (sobota-niedziela)
- nauka trwa od 1 roku do 2 lat
- dyplomy państwowe
- bezpłatne podręczniki i konspekty zajęć
- bezpłatne noclegi dla osób dojeżdżających z odległości powyżej 50 km od Warszawy

fak. 7360

KONTAKTY



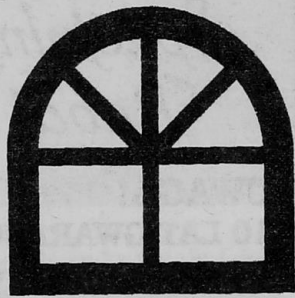
URZĘDOWSKI



Okna Urzędowski
— komfort, jakość, prestiż

Okna PCV w systemie „REHAU” Atrakcyjny kredyt od 2,5%

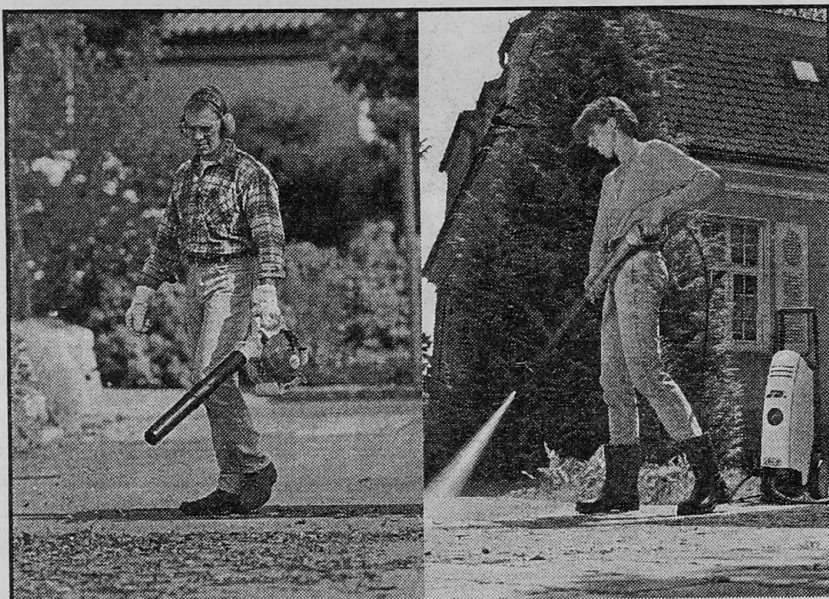
Okna z drewna mahoniowego
i sosnowego — również w osłonie
aluminium.



Autoryzowany Dealer PHU „Ilaszczuk”
Łomża, Al. Legionów 54
tel. (0-86) 216-69-60, kom. 0-604 277-545

fak. 6731-o

Korzystaj z firm, **KONTAKTY**
które ogłaszają się w tygodniku



STIHL – komfortowe sprzątanie

Dmuchawy STIHL

- lekkie i wydajne
- z funkcją ssącą
- z wirnikiem rozdrabniającym zassany materiał
- z zestawem do oczyszczania rynien



Myjki ciśnieniowe STIHL

- ciśnienie od 115 do 190 bar
- z dozownikiem środka chemicznego
- automatyczny wyłącznik zasilania
- bogate wyposażenie standardowe



STIHL®

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Kawaleryjska (Targowica paw. 1), 090 265 126, Bohaterów Monte Cassino 6, paw. 17; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49; **Kolno** - Wojska Polskiego 46G, tel. 278 33 12; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 164 466; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Białostocka 51, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Bogusławskiego (PSS Stodoła) 26, tel. 0604 22 98 34, 0604 22 98 35, Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25; **Ostrów Mazowiecka** - Broniewskiego 14, tel. 623 71, Sikorskiego 28, tel. 525 64; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 752 316; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 71 69 07.

7110-o

P.H. **SANMET** S.C.

K.J.J. MUŁA

OFERUJE W SPRZEDAŻY HURTOWEJ, DETALICZNEJ I RATALNEJ

Artykuły Metalowe i Narzędzia od A do Z

Łomża, Al. Legionów 56, tel./fax (0-86) 218-45-73

Artykuły Sanitarne i Wyposażenia Łazienek

Łomża, ul. Wojska Polskiego 38a, tel. 216-65-95

**NAJTAŃSZY
SPÓSOB OGRZANIA
TWOJEGO MIESZKANIA**

- KOMINKI
- WKŁADY
- OBUDOWY
- PIECYKI



UWAGA!
Promocyjna sprzedaż
do 15.10 — 5% TANIEJ

Salon Sprzedaży Art. Metalowych, Sanitarnych i Grzewczych
Łomża, Al. Legionów 56, tel./fax 218-45-73, (plac GS-u, wjazd od STATOIL)

fak. 712



®

RENAULT

Najpierw przyjemność...

OC, AC, NW gratis



...potem przyjemność.

Zacznijmy od przyjemności. Dostaniesz od nas w prezencie pełny pakiet ubezpieczeń: OC, AC, NW. A teraz... prawdziwa przyjemność — do bezpłatnego pakietu ubezpieczeń dobierz odpowiedni Ci model z gamy Renault: Clio, Kangoo, Mégane, Scénic lub Laguna. Poznaj także ofertę specjalną na Renault Kangoo Express i Renault Master. Kredyt na wszystkie modele — już od 5% rocznej. Cała przyjemność — po Twojej stronie. www.renault.com.pl

Zamów Renault z bezpłatnym pakietem ubezpieczeń.

Renault Credit Polska

Janusz Zawadzki
ul. Przykoszarowa 14a
18-400 Łomża

tel. 218-27-20, 216-42-99; fax 216-45-94

fak. 713



Pilarki elektryczne STIHL
Najnowsza technika w idealnej formie

Sprzedaż i serwis prowadzą autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

STIHL



KONTAKTY

MEDYCYNĄ

SOCZEWKI KONTAKTOWE
I PŁYNY PIELĘGNACYJNE

**BAUSCH
& LOMB**

Gabinet Okulistyczny
Al. Piłsudskiego 6 lok. 5
Tel. 0-502 353-592
0-606 418-089
codziennie po godz. 16.00

PRYWATNY GABINET USG, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.30-18.00. Specjaliści radiolodzy: lek. med. Grażyna Nierodzińska, wtorek, środa, tel. 0604-437-386; Dr n. med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0604-43-60-76.

ZDJĘCIA RTG zębów i zatok, PANTOMOGRAFIA, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00.

USG SPECJALISTA RADIOLOG Ry-szard Wagner, Łomża, Aleja Legionów

OGŁOSZENIA DROBNE

94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, (086) 218-88-98; 0602-584-466 RTG ZĘBÓW.

SPECJALISTA GINEKOLOG Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54a, (029) 764-50-64. Przyjęcia codziennie — godzina do uzgodnienia telefonicznie. Leczenie bezbolesne (narkoza).

BADANIA USG „ACER”, Kazańska 2, 218-16-47.

MASAŻ LECZNICZY, 218-38-17.

LECZENIE NIEOPERACYJNE, żylaków, miażdżycy, chorób krwi, laseroterapia — Doc. dr hab. med. Kazimierz Krupiński, ul. Piłsudskiego 6 pok. 3, wtorek od godz. 15

MOTORYZACJA

SEAT IBIZA 1.0 (1998r); 2185-607

SPRZEDAM AUDI B4 (1994r), pilnie Vectra (1991r), tel. (086)215-34-82

CARO (086)217-86-04

POLONEZ TRUCK 1.6 (1995r) z gazem, tel. 217-73-50

VW PASSAT 1.8 (1989r) dodatki oraz kombajn zbożowy Volvo, tel. (086)215-75-09; 0-606-80-70-05

SPRZEDAM CC-700, (1995r); 47-31-128

AUDI 80 (1987r) przejściówka, rozbity, 0-502-096-996

SPRZEDAM LANOSA (wzbogacona wersja) 1998 rok, tel. (086) 2172-048.

VW PASSAT combi (1994) automat, 219-29-23; 0606-249-498.

FIAT UNO 1.4 (1998), 217-44-68.

FIAT 126p ELX (1997), 2185-127.

ŻUK A-06-94 diesel blaszak żółty, cena 5700,-, 2198-773.

FIAT 125p, stan bdb (1988), 0606 740-241, po 18.00 2160-429.

VW VENTO 1.8 (1993) 2169-102; 0501-546-690.

OPEL CORSA D 4.5 l./100, 214-00-74.

GOLF 2.0 16V (1988) 4x4, 2180-408.

BMW 3/6i (1986) 2198-253.

OPEL KADETT 1.4i (XII-1990), (086) 2175-747; 0606-361-142.

OPEL VECTRA 1.8 biały (rok 1991), stan bardzo dobry, sprowadzony w całości, 278-52-34.

ŻUK + GAZ przystosowany do handlu spożywką, 2174-376.

ŁADA SAMARA (1992), (086) 2188-845.

INTER AUTO S.C.

18-400 Łomża
Al. Legionów 60B
BEZPOŚREDNI IMPORTER AUT ZACHODNICH
formalności celne, własny transport
usługi blacharsko-lakiernicze

DAEWOO NUBIRA	1998	24.900 zł
POLONEZ CARO	1994	6.900 zł
MERCEDES E 230	1996	75.000 zł
PEUGEOT 406	1998	42.900 zł
VW PASSAT	1995	29.500 zł
TOYOTA STARLET	1998	24.900 zł
MITSUBISHI VAN 2,5TDI	1995	42.500 zł
VW T4	1998	43.900 zł
DAF 2,5TD	1994	23.900 zł
TOYOTA STARLET 1,3i	1998	24.900 zł
OPEL ASTRA II 2,0TDI	1998	48.000 zł
VW LT 40 2,4D	1994	32.000 zł
FORD TRANSIT 2,5D	1990	17.900 zł
POLONEZ CARO	1992	3.900 zł
DAEWOO LANOS 1,5	1998	21.700 zł
MERCEDES E300D	1994	

SZEROKA OFERTA AUT Z SILNIKIEM DIESLA

tel. (0-86) 215-05-19
tel. kom. 0-605 036-746
lub 0049 173 75 83 029

SPRZEDAM FIAT 126p (1987) pilnie, tel. 606-697-452.

SPRZEDAM MERCEDES 123.200D (1981), tel. 0605 237 239.

POLMOZBYT KOMIS

NUBIRA 1,6 SX	1997	25.000 zł
NUBIRA 1,6 SX	1998	27.500 zł
POLONEZ CARO	1994	6.200 zł
POLONEZ CARO	1993	5.500 zł
126p	1995	3.500 zł
126p	1998	7.850 zł

SUPEROKAZJA!
1 Lanos 1,5 1999 Cena 26.900
przebieg 3 tys. km

ul. Szosa do Mężenina 3
tel./fax (0-86) 219-80-03, 218-49-48;
tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax 218-45-58
e-mail: pzbyt@dcsc.daewoo.com.pl

Lekarzom i pielęgniarkom
Oddziału Kardiologicznego
Szpitala Wojewódzkiego w Łomży

a szczególnie
dr DOROCIE SUSOŁ

za opiekę medyczną do ostatnich chwil życia
ŚP. mgr. MARKA MARCZAKA
a także Przyjaciółom, Sąsiadom i Znajomym,
którzy okazali pomoc i wyrazili słowa współczucia
gorące podziękowania

składają

Żona i syn

fak. 7557



Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 14 sierpnia odszedł na zawsze
nasz Kolega
ŚP. JAN WOJCIECHOWSKI
działacz Organizacji Kółek Rolniczych
Pozostanie na zawsze w naszej pamięci
Rada RZRKiOR
w Łomży

fak. 7660

Dyrektorowi
ANDRZEJOWI KONOPCE
Wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci
OJCA WŁADYSŁAWA

Składają

ZARZĄD oraz koleżanki i koledzy
INVARU SYSTEM S.A. oraz
INVARU S.A. w Sieradzu



Fak. 7620

Serdeczne wyrazy współczucia
RODZINIE

tragicznie zmarłego
WALDEMARA BOJARSKIEGO
składają

Koleżanki i Koledzy wraz
z Opiekunem Roku
z Wyższej Szkoły Agrobiznesu
w Łomży



fak. 7676

Serdeczne wyrazy współczucia
Panu **TADEUSZOWI RUSZCZYK**
z powodu śmierci
MATKI

składają

Koleżanki i koledzy
z Hali Targowej
w Łomży



F7671

Zdziwisz się, gdy po Twoim ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kontaktach”, o sprzedaży mieszkania, ziemi, gospodarstwa, domu, wynajęciu lokalu zadzwoni ktoś z Katowic, Wrocławia, Warszawy? Nie dziw się! Twoje ogłoszenie drobne, dzięki „Kontaktom”, trafia do największego internetowego banku ogłoszeń w Polsce. Twoja szansa na udane kontakty handlowe tylko z „Kontaktami”!

KONTAKTY



FORD TRANSIT (1997); 0602 525 631. f-7625
 SPRZEDAM FIAT Uno 1.0 FIRE (1996), tel. 2163-300, po godz. 15.00. f-7628
 POLONEZ 1,5 GLE (1993), I właściciel, 4.500 zł, tel. (086) 2191-332. f-7629
 WARTBURG GOLF (086) 2188-369. f-7632
 NISSAN 1,7D (1984), (086) 2185-946. f-7636
 PILNIE SPRZEDAM Maluch (1993), (086) 2166-825. f-7637
 SPRZEDAM FIAT 126p Bis (1988), tel. 2186-378. f-7640
 PILNIE ŁADA 2107 (1988), 218-47-56. f-7644
 OPEL VECTRA 1.6 (XII-1991), kupiony w salonie, 218-79-80, po 14.00. f-7648
 PASSAT (1979) sprawny, 0604 779 328. f-7649
 OKAZJA! POLONEZ Caro (1993) 1.6 GLE, stan dobry, 2199-922; 0604-436-270 — 5 tys. (negocjacja). f-7652
 SPRZEDAM ŻUKA (1988), tel. 217-91-66. f-7654
 SPRZEDAM PILNIE Ładę 2107, poj. 1500 (1989), tel. 2188-132; 0604-277-244. f-7659-o
 TANIO POLONEZ (1990), stan dobry, tel. (086) 271-57-29. f-7667
 ŻUKA (1986) blaszak, izoterma, gaz, 217-57-52. f-7673-o
 NYSE TANIO sprzedam, 216-31-76. f-7679
 MERCEDES 123/200 (rok 1980) sprzedam tanio, 218-24-71. f-7682
 POLONEZ CARO 1.6 GLI (rok pr. 1995), 2191-253. f-7684
 ŻUK BLASZAK (1990), 218-63-29. f-7686
 SKODA FELICIA (1995), 218-92-60. f-7687
 GOLF II (XII-1991), bogate wyposażenie, 602-157-779; 218-74-96. f-7688
 MALUCH ELX (XI-1997), autoalarm, 215-00-39. f-7690
 MINI VAN PLYMOUTH 1.8 (1994); (086) 2160-241. f-7692
 SPRZEDAM FIAT UNO 1,5 sport (1990), tel. 608-510-587. f-7697
 SPRZEDAM FIAT 126p (1990), tel. 2166-150. f-7699
 SPRZEDAM SKODĘ Felicia (1997) tel. 218-46-53. f-7703
 SPRZEDAM MALUCHA (1989), FOTELIK SAMOCHODOWY, TEL. 4730-359. f-7705
 SPRZEDAM OPEL Astra COMBI 1.6 (1992), wspomaganie kierownicy, centr. zamek, szyberdach, alufeldi, hak. Tel. 0297 644 032, po 17.00. f-7708
 POLONEZ (1988) gaz, 216-55-24. f-7712-o
 SPRZEDAM VW Golf 1.3 (1980), tel. 218-92-95. f-7717
 POLONEZ CARO (1994), cena: 5,5 tys. tel. 218-29-27. f-7718
 HYUNDAI LANTRA (1992), turkusowy, spoiler, zarysowane drzwi, 11.950 zł, (086) 216-93-98. f-7683

FIAT 126p (1990), tel. 217-83-13. f-7727
 SPRZEDAM FIAT 126p — tanio, 0602-335-187. f-7732
 SPRZEDAM POLONEZ 1.4 ROVER (1994), tel. 218-26-64. f-7734
 PILNIE POLONEZ Caro 1995 1.6 GLE, hak, inst. gazowa, tel. 0606 636 485. f-7741-o
 SPRZEDAM MALUCHA (1995), tel. (086) 2183-802. f-7748

SPRZEDAM

KURKI NIOSKI Ratowo-Piotrowo, 217-62-96. f-7316-o
 ZBIORNIKI DO CHŁODZENIA MLEKA 500-5000 litrów, Myszyniec (029) 77-21-236. f-6100-o

GLAZURA KRÓLEWSKA oferuje duży wybór glazury od 17 zł, terakoty od 19 zł, gresy, klinkier, wszelkie dodatki. Raty, dowóz, zamówienia, zapraszamy Łomża, Al. Legionów 52 (obok Dworca PKS). f-6403-o

PANELE BOAZERYJNE I PODŁOGOWE — ścieralność 12,5 tys. cena netto 25,90, prod. niemiecko-hispańskiej. RATY, HURT, DETAL. FPH „EUROPANEL”, Rudka Skroda 6 w pobliżu Nowogrodu, 0602-762-035. f-7337-o

SPRZEDAM GOSPODARSTWO (086) 216-00-82. f-6916-o

SPRZEDAM PIANINO ELEKTRONICZNE KORG (086) 2187-116. f-7007-o

INSTAL-BUD poleca kotły olejowo-gazowe, piece opalane drewnem, grzejniki. Sprzedaż, montaż, serwis. Promocyjne ceny, Łomża, Al. Leśgionów 120, 218-34-77. f-6977-o

KIOSK BEZ LOKALIZACJI, 218-40-30. f-6996-o

SPRZEDAM M-2 zamienię na większe, 21-50-216. f-7252-o

MEBLE SKLEPOWE — nowe i używane, urządzenia chłodnicze, Ostrołęka, tel. (029) 760-40-61; 0604-261-483. f-7270-o

KOTŁY OLEJOWO-GAZOWE. Instalacje c.o., ekologiczne piece opalane drewnem. Łomża, Partyzantów 11, tel. 216-61-62. f-7293-o

SKLEP „CERAM” oferuje glazurę, terakotę hispańską, terakotę mrozoodporną „KORZILIUS” oraz okna PCV, Łomża, Dworcowa 1, tel. 218-01-81; Suwałki, Putry 4, tel. 667-64-68. f-7431-o

DZIAŁKĘ Z DOMEM Stawiski, 0608-31-81-98. f-7479-o

SUKNIĘ ŚLUBNĄ, tel. 474-41-75. 7539

ŻUK — PLANDEKA (1982r), stan dobry, 217-54-21 po 19.00. 7545

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ w Jeziorku, 219-15-66. 7562-o

SADZONKI TRUSKAWEK Kent wczesny deserowy, Senga Sengana, 2187-055. 7566

9-TYGODNIOWE SZCZENIĘTA OW-CZARKA niemieckiego — atrakcyjna cena, tel. 218-54-70. 7102

SPRZEDAŻ PIASKOWCA, 0-604-361-749; 0-602-288-154. 7574

SARENKA — SUCZKA, 216-93-82. 7585

DZIAŁKĘ wraz z dwoma domami (jeden nowy niewykończony i stodołę, o powierzchni 4800 mkw) położoną w Kalinowie k/ Łomży, tel. 217-11-36. 7587

GARAŻ METALOWO-DREWNIANY 40mkw, wys. 3,50; 47-37-042; 0-604-975-721. 7591

SPRZEDAM KUKURYDZĘ na kiszonce, (086) 217-91-32. 7594

ZNICZE — PRODUCENT 50 wzorów, (086) 271-34-59. 7596-o

SPRZEDAM SZCZENIĘTA posokowiec bawarski oraz przyczepę towarową do busa, tel. 218-69-29. 7599

SPRZEDAM LAS, 218-41-76. 7609

PAWILON handlowo-mieszkalny, (086) 218-88-45. 7615

SPRZEDAM DYŁĘ dębowe, sezonowane, 217-85-96. 7621

SUKNIĘ ŚLUBNĄ, rozm. 38, tel. 219-27-24. 7627

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 1km od Łomży przy trasie ostrołęckiej sprzedam, tel. 216-43-93. 7633

SUKNIĘ ŚLUBNĄ, (086) 218-59-46. 7636

SADZONKI TRUSKAWEK, (086) 216-08-63. 7639

SPRZEDAM RATLERKI, tel. (086) 217-61-19. 7641

SPRZEDAM GOSPODARSTWO rolne 11ha, 0-608-483-803. 7646-o

PRZYZEPE, SADZARKĘ, SIANO, tel. 2191-256. 7647

SPRZEDAM PRASĘ Wagner, tel. 217-91-66. 7654

TANIO UŻYWANE REGAŁY magazynowe, stoły, biurka, szafy, inne, 2153-523; 0-604-691-741. 7656

SPRZEDAM 4ha ziemi, nowy dom, zabudowania z kamienia (strumyk, blisko rz./Biebrzy), 2150-456. 7668

DZIAŁKĘ 8 ary z oficyną — sprzedam, 0-602-64-79-58. 7672

DOM W PIĄTNICY, 218-69-08. 7689

SPRZEDAM KOCIOŁ olejowy z palnikiem na gwarancji, Łomża, Łukasieńskiego 52, 2160-010. 7696-o

SPRZEDAM GARAŻ — Śniadeckiego, tel. 218-91-91. 7698

2ha ziemi i działkę budowlaną 20 ary w okolicy Łomży, tel. (086) 217-92-19. 7701

3ha ziemi rolnej, Wądolki Bućki, (086) 271-05-38. 7707

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 710mkw, ul. Sikorskiego 115, 0-604-461-579. 7710-o

6-TYGODNIOWE owczarki niemieckie 9-miesięczną sukę Rottweiler, (086) 91-361. 7715

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną w Łomży przy trasie Łomża — Ostrołęka, tel. 218-25-99. 7719

PRZYZEPA „NIEWIADÓW” dwunastoletnia, ładowność 1200; TEL. (086) 218-95-74 od 7.30 — 16.00. 7731

WAGA ELEKTRONICZNA do 100kg — tanio, 216-28-91. 7733

SPRZEDAM „MINERWA”, tel. 218-88-08. 7735

SPRZEDAM 1-rocznego psa Foks Teriera szczepionę, Łomża, 216-58-83 po 16.00. 7737

SPRZEDAM DZIAŁKĘ rekreacyjną 900mkw w Balikach — cena 12 tys. zł oraz garaż blaszak ocieplony — cena 1000zł, tel. 2199-133; 0-606-607-179. 7739

KUPIĘ

AUTOSKUP ROZBITYCH, skorodowanych, 0601-617-279. Glob. 1334-o

AUTA POWYPADKOWE, zniszczone, 0604-846-202. Glob. 1334-o

AUTA POWYPADKOWE osobowe, do stawcze (085) 716-48-16. f-6338-o

OLCHE, TOPOLE, OSIKE (086) 218-707. f-6373-o

ZŁOM ALUMINIUM od 3,60 zł/kg, miedzi od 5,70 zł/kg, inne, 278-44-0604 886 107. f-6651-o

LAS, PAPIERÓWKĘ (086) 4769-247. f-6994-o

ŻYTO (086) 2175-165. f-7293-o

FIRMA „MILISZKIEWICZ” zakupi każdą ilość złomu stalowego, metali kolorowych po NAJWYŻSZEJ cenie, tel. (086) 218-25-05. f-7438-o

OLSZYNE, BRZOZE, 2172-213. f-7438-o

KUPIĘ UŻYWANE meble do kuchni, pokoju np. fotele ze stolikiem, kanapy narożna, Łomża, 2180-867. f-7438-o

SKUP ZŁOTA, wysokie ceny, 0602 5140, (086) 473-15-91. f-7688-o

SKUP PALET Euro używanych, Łomża, Poznańska 156. f-7688-o

LOKALE

DOM, STAN SUROWY, 218-56-52. f-7744-o

DO WYNAJĘCIA POKÓJ na gaz, lub biuro oraz 160 m2 w podpiwniczniu — wynajmę, 0606-253-967; 0606-348-903. f-6373-o

SPRZEDAM M-5 w Marianowie, 219-27-91. f-6673-o

SPRZEDAM M-4, Prusa 18, 2198-344. f-6944-o

SPRZEDAM DOM — stan surowy, (086) 218-08-78. f-6967-o

ZAMIENIĘ M-1 na większe, 218-45. do 15.00. f-7088-o

LOKALE DO WYNAJĘCIA, działka, Łomża, 216-35-03. f-7088-o

LOKALE NA BIURA prawne, gabinety dentystyczne, inne. Centrum Łomży, Dworna, 0602-525-234. f-7074-o

Zdziwiesz się, gdy po Twoim ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kontaktach”, o sprzedaży mieszkania, ziemi, gospodarstwa, domu, wynajęciu lokalu zadzwoni ktoś z Katowic, Wrocławia, Warszawy? Nie dziw się! Twoje ogłoszenie drobne, dzięki „Kontaktom”, trafia do największego internetowego banku ogłoszeń w Polsce. Twoja szansa na udane kontakty handlowe tylko z „Kontaktami”!



KONTAKTY

zarki niemieckie
twieiler, (086) 218-
7715
budowlane w
nża — Ostrołęka
7715
ADÓW" dworów
TEL. (086) 218-35
7715
CZNA do 1000
7715
WA", tel. 218-86
7715
go psa Foks Ter
za, 216-58-83
7715
KE, rekreacyj
— cena 12 tys.
cieplony — cen
0-606-607-179
7715
PIĘ
TYCH, skorod
Glob. 133-4
OWE, zniszczone
Glob. 133-4
OWE osobowe, do
-16.
F-653-84
OSIKI, (086) 218-
F-657-75
M od 3,60 zł
kg, inne, 278-44
F-663-14
(086) 4769-247
F-669-94
55.
F-729-84
EWICZ" zakupi
owego, metali k
YZSZEJ" cenie, z
F-733-34
E, 2172-213.
F-743-84
meble do kuch
ze stolikiem, kam
180-867.
F-743-84
okie ceny, 0602-5
1.
F-766-84
o używanych, Łom
F-766-84
KALE
OWY, 218-56-52
F-774-84
POKÓJ na gda
0 m2 w podpiwni
0606-253-967; (08
F-637-75
w Marianowie, (08
F-687-34
Prusa 18, 2198-348
F-694-84
M — stan surowy
F-696-74
na większe, tel. 218-
F-708-84
NAJĘCIA, działka
F-708-84
URA prawne, gda
ne. Centrum Łom
5-234.
F-707-84

SPRZEDAM M-4 i działkę budowlaną
(086) 218-19-51. f-7516-00
WROCŁAWSKA GIEŁDA nieruchomości,
Łomża (086) 218-93-38. f-7276-0
STANCJA DZIEWCZĘTOM, 2190-970.
f-7424-00
WYNAJMUJEMY SALE na wesela i przy-
jęcia okolicznościowe, tel. 216-37-06.
f-7421-00
S.I. „NOWA” ZPCh sprzedaje hotel „Za-
łom”, 216-29-61 (8.00-15.00) 7543-0
STANCJE studentkom, Łomża, 7544
(086) 279-02-03
SPRZEDAM M-5 w Łomży, 2188-664
7551-0
SPRZEDAM GARAŻ przy ul. Reymonta,
tel. 218-39-86; 0-602-753-234 7553
POKÓJ OSOBIE uczącej się wynajmę,
tel. 473-03-71 7555
DO WYNAJĘCIA kawalerka w Łomży,
tel. 270-59-57 7558
TANIO 29mkw na sklep, usługi, biuro,
gabinet — wynajmę, tel. 219-80-83 po
18.00 7560
M-3 DO WYNAJĘCIA, 218-74-01 7560
MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA, 2160-
-280 7573
POSZUKUJE MIESZKANIE do wynaję-
cia w Łomży, 218-58-42 7577
SPRZEDAM 650m w centrum Ostrołę-
ki, (022) 679-33-30; (017) 854-23-36
7579-0
M-4, II piętro, komfortowo wyszko-
wane, w centrum, w nowym budowni-
ctwie, 0502 901 831. f-7583
SPRZEDAM MIESZKANIE (56 m2) w
centrum Łomży, 216-46-93. f-7590
SPRZEDAM M-3 (48 m2); 0604 677
444. f-7592-0
PRZYJĘ NA STANCJE, 2180-408. f-7602
POKÓJ DO WYNAJĘCIA, 216-47-44,
219-80-37. f-7603
WYNAJĘ lub sprzedam M-4, tel.
2188-221. f-7622
M-5, II piętro w Łomży — sprzedam,
tel. (086) 2189-692. f-7624
STANCJA UCZENNICOM, 216-44-71. f-7625-0
SPRZEDAM DOM 300 m; 0602 525
631. f-7625
WYNAJĘ lub SPRZEDAM duży pawil-
on handlowy w centrum Łomży, 602-
369-716. f-7638-0
OFICyna DO wynajęcia, 2160-206. f-7644
DO WYNAJĘCIA lokal 63 m2, 2182-
-047. f-7651
STANCJA DZIEWCZĘTOM, 2190-520. f-7655
POKÓJ DO WYNAJĘCIA, 2160-166. f-7657
SPRZEDAM MIESZKANIE M-5 (74 m2)
I piętro, tel. 2188-132; 0602-709-341. f-7659-0
SPRZEDAM DOM w szeregówce ul. Je-
sionowa, 2188-025. f-7660
SPRZEDAM M-4 w Kolnie, wysoki par-
ter oraz garaż, tel. (086) 278-22-95. f-7662
WYNAJĘ MAGAZYN o pow. 1300
m2, Al. Legionów 120. f-7665-0

„ARKADIA” — NIERUCHOMOŚCI. Li-
cencja 201. Łomża, Wyszyńskiego 2
(086) 2187-779. f-7675
SPRZEDAM WYKOŃCZONY dom pię-
trowy w centrum Łomży, 2164-164;
0606 932 130. f-7677
STANCJA DLA uczennic ul. Senator-
ska, 2164-164; 0606 932 130. f-7677
MIESZKANIE w Kolnie (56 m2) wynaj-
me lub zamienie na Łomżę, 218-48-37,
po 16.00. f-7678
SPRZEDAM BUDYNEK 500 m2, cen-
trum miasta, 216-42-38. f-7681
DO WYNAJĘCIA dom, 2164-756. f-7685
WYNAJĘ LOKAL przystosowany do
gastronomii, wyposażenie odsprzedam,
2180-656; 0601 317 142. f-7693
SPRZEDAM POŁOWĘ bliźniaka, tel.
216-32-86. f-7720
SPRZEDAM MIESZKANIE (36,6 m2),
216-71-02. f-7722
SPRZEDAM DOM w szeregówce po
modernizacji wewnątrz (nowo położo-
ne glazury, parkiety, ściany szpachlowa-
ne) — kuchnia, jadalnia ok. 25 m2, sa-
lon ok. 45 m2, tel. do godz. 15.00, 216-
-51-71, po 16.00, 2160-086. f-7726
PRZYJĘ NA STANCJE, tel. 2153-554. f-7736
SPRZEDAM NOWY DOM jednorodzin-
ny wykończony atrakcyjnie usytuowany
w Piszku, tel. (087) 4230-580. f-7736
SPRZEDAM DOM Łomża, 0604-992-
-840. f-7739
SPRZEDAM-ZAMIENIE M-3 na więk-
sze, 2189-039. f-7740
NIERUCHOMOŚCI — „TYTAN” (086)
2166-226. OFERTA SPECJALNA: dom
drewniany z działką — Zbójna. f-7746
WYNAJĘ MIESZKANIE małżeństwu,
0604-272-925 lub po 16.00, 216-95-28. f-7747
WYNAJĘ GARAŻ, tel. po 16.00 2169-
-528 lub 0604-272-925. f-7747
POSZUKUJE MIESZKANIA do wynaję-
cia, 0608-429-421, po 15.00. f-7751
WYNAJĘ MIESZKANIE, tel. 2160-219
7755

USŁUGI

STUDNIE, (086) 218-59-91; 0-606-588-
-530 5281-0
USŁUGI KOPARKĄ „Ostrówek” wszel-
kiego rodzaju z samochodem, Łomża,
216-33-34; kom. 0-601-942-052 5263-0
USŁUGI KOPARKĄ, ŁADOWARKĄ +
transport DO 28 TON, 47-32-103;
0-604-446-462; 2160-423 5690-0
AUTOHOLOWANIE, (086) 218-88-66;
96-37; 0-502-26-39-62 6007-0
VIDEOFILMOWANIE, tel. 2180-955
6125-0
WYLEWANIE POSADZEK agregatem,
spalinowym lub elektrycznym, 0-604-
-146-592; 2160-776; 2188-663 5531-0
PRZEWOZY: lotnisko, przysięgi, tel.
(086) 215-35-32 6637-0

ROBIN — przewozy osób DO WŁOCH,
WYNAJEM BUSÓW, TEL. (086) 215-35-
-31 6637-0
USŁUGI HYDRAULICZNE — tanio,
solidnie, 218-01-14 6768-00
TV-NAPRAWA, 2188-291; 0-603-385-370
6709-00
BUSEM OSOBOWYM — kraj, 217-90-
-48 6722-0
BIURÓ RACHUNKOWE, 2180-390;
2188-961 6757-00
KOMPUTEROWE przepisywanie tek-
stów, tel. 219-86-99 6899-00
WYPISYWANIE TABLIC NAGROBKO-
WYCH matowanie i zdobienie szkła, Za-
kład Szklarski, Łomża, ul. Wesola 125
6913-0
KOMINKI, 0-605-660-801 6904
TYNKI GIPSOWE, maszynowe,
(086) 47-33-55; 0-602-105-979; 0-602-47-
-33-55; (086) 47-73-93 6914-00
NAPRAWA: pralki, urządzenia chłodni-
cze, 219-03-33 7111-0
CYKLINOWANIE, 216-64-22 7014-0
NIEMIECKI — KOREPETYCJE, każdy
poziom, tel. 218-10-46; tel. 0-605-254-
-374 7142-0
GIMNASTYKA KOREKCYJNA i plywa-
nie, Łomża, tel. 218-46-77 7140-0
KRYCIE DACHÓW — szpachlowanie,
malowanie, 0-502-812-164; 216-63-56 po
20.00 7148
RTV NAPRAWA, przestrajanie, 473-01-
-90 7143-0
CZARNOZIEM, ŻWIR, piasek, usługi
koparką „Ostrówek”, 2160-625; 0-602-
-828-318 7168-0
MEDIAPRESS zatrudni na pół etatu
pełnoletnich do pracy w domu. Stałe
wynagrodzenie bez prowizji, 0-606-85-
-20-65 7186-00
BELGIA, NIEMCY — sobota, niedziela,
poniedziałek, (085) 739-16-94 7465-0
UKŁADANIE GLAZURY, szpachlowa-
nie, przeróbki hydrauliczne, rachunki
VAT, tel. 2184-752 7371-00
KREDYTY GOTÓWKOWE — BEST
S.A. — do 4500 zł bez poręczycieli i
zgody współmałżonka, Dworna 8;
(086) 216-69-63 7402-00
USŁUGI KOPARKĄ „Waryński” i „Bia-
łorus”, TEL. 218-74-31 7387-00
KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA,
konsultacje „OPOKA”, 216-48-39 7367-0
VIDEOFILMOWANIE, tel. 0-606-480-
-237; 0-606-277-296 7366-0
WYJAZDY DO NIEMIEC — środa, so-
bota, (086) 216-93-98; 0-603-534-666
7281-00
WYJAZDY: Hannover, okolice, tel. 216-
-53-15; kom. 0-604-57-47-45 7481-0

NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-07;
218-09-16 7208-0
WIERCENIE STUDNI, (086) 218-48-66;
0-602-868-891 7221-0
WYJAZDY — NIEMCY (niedziela), po-
wrot (piątek), (086) 216-98-64; 0-608-
-520-819 7232-0
UKŁADANIE PŁYT kartonowo-gipso-
wych, tel. 473-73-84; 2192-530 7597
USŁUGI BLACHARKO-DEKARSKIE,
tel. 2192-530; 473-73-84 7568-0
NIEMCY, BELGIA, HOLANDIA,
(086) 218-82-23; 0-602-59-59-64 7571-0
GLAZURA, TERAOKOTA, malowanie,
szpachlowanie, tel. 219-18-71 7578
SZPACHLOWANIE, GLAZURA, 219-
-15-35; 0-604-91-72-84 7595-0
ALTANKI, PŁOTY, drewno ogrodowe,
217-08-90 7600
TYNKI, 0-608-147-306 7605-0
OGRODZENIA, 0-608-147-306 7605-0
SZPACHLOWANIE, 0-608-147-306 7605-0
RENOWACJA MEBLI tapicerskich,
216-29-22 7613-0
UKŁADANIE PODŁÓG, 218-45-51 7614
NADRUKI REKLAMOWE, koszulka
polo od 20zł z nadrukiem, długopis od
55 groszy i inne upominki z logo firmy,
(086) 218-15-36; 0-606-636-890 7623
SCHODY, PARAPETY, blaty z marmuru.
Promocja do 30 września! Gotowe na-
groby granitowe. Wypisywanie tablic
nagrobnych, Łomża, Poznańska 156,
tel. 2180-801 7630-0
PLEXI, PVC, folie. Reklama — kom-
pleksowo, Łomża, Poznańska 156, tel.
tel. 2180-801 7631-0
UKŁADANIE, CYKLINOWANIE pod-
łóg, 2150-119 7653
ELEWACJE, DOCIEPLANIE BUDYN-
KÓW, 2160-238 7660
DOSTAWCZY 1t, 0-604-97-10-63 7663
REMONTY, CYKLINOWANIE, 217-52-
-40 7666-0

BRZÓSKA
STACJA PALIW
oferuje
OLEJ OPAŁOWY
lekki
„EKOTERM PLUS”
Petrochemia Płock S.A.
tel. (0-86) 219-15-89
**DOSTAWA
ZAMÓWIENIE
CAŁĄ DOBĘ**

fak-7573

Zdziwiesz się, gdy po Twoim ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kontaktach”, o sprzedaży mieszkania, ziemi, go-
spodarstwa, domu, wynajęciu lokalu zadzwoni ktoś z Katowic, Wrocławia, Warszawy? Nie dziw się! Twoje
ogłoszenie drobne, dzięki „Kontaktom”, trafia do największego internetowego banku ogłoszeń w Polsce.
Twoja szansa na udane kontakty handlowe tylko z „Kontaktami”!

ELEGANCKA ODZIEŻ SKÓRZANA;
100% wełniane kurtki damskie; futra
sztuczne i naturalne. Hala Targowa —
Firma L. Fortini. Ceny promocyjne
7670-o

HANNOWER — przewóz osób, 0-605-
072-463; 218-13-70

WYJAZDY DO NIEMIEC — środa, so-
bota, 216-93-98

ZIR ŁOMŻA: — instalacje elektryczne,
— tynki, — docieplanie budynków, —
remonty, 0-602-746-220; (086)218-63-29
7686

DROBNE REMONTY — malowanie,
szpachlowanie, glazura, 218-06-56;
0-601-31-71-42

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, pa-
nele, terakota, 216-62-88; 0-604-879-100
7704-o

HYDRAULIKA c.o.; 2188-508

WOLNE MIEJSCA — Hanower, Bre-
men, Hamburg, 2180-913; 0-602-609-
003

REMONTY I WYKOŃCZENIA mie-
szkań, 218-95-60; kom. 0-605-036-739
7716

REMONTY KOMPLEKSOWO, 0-605-
-856-059

**USZCZELNIANIE OKIEN, CZYSZCZE-
NIE DYWANÓW, tapicerek,** 2163-507
7725

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE,
glazura, 218-02-55

PRZEWÓZ OSÓB — Niemcy,
(086)2170-925

**WYKOŃCZENIA OGÓLNOBUDOW-
LANE,** 0-604-779-328

GLAZURA, REMONTY mieszkań, tel.
0-606-224-682

PRACA

CHCESZ ZDOBYĆ interesujący zawód,
ciekawą pracę i satysfakcjonujące zarob-
ki, uzyskaj Licencję Państwowego Urzę-
du Nadzoru Ubezpieczeń. Szczegóły:
0605-565-785.

MONTAŻ DŁUGOPISÓW, zabawek itp.
Dowóz surowca odbiór wyrobów bez
kaucji. Informacje: zaadresowana ko-
perta, dwa znaczki luzem BRH 09-400
Plock, Norwida 7/10.

Polska Grupa Usług Finansowych S.A.

spółka sprzedająca z kapitałem
większościowym podmiotów z
Grupy PZU
poszukuje kandydatów na stanowisko:

Kierownik Agencji

Oczekujemy:

- orientacji na osiągnięcie sukcesu
- udokumentowanych osiągnięć w pracy
na zbliżonym stanowisku w firmie
ubezpieczeniowej lub sprzedażowej o
profilu finansowym
- dobrej organizacji pracy
- umiejętności kierowania i motywowania
pracowników
- odpowiedzialności • ambicji
- zaangażowania

Oferujemy:

- pracę w dynamicznej i nowoczesnej
firmie o silnej pozycji finansowej
 - atrakcyjne wynagrodzenie stałe
i prowizyjne
 - możliwość stałego
podnoszenia kwalifikacji
- Po upływie 6 miesięcy pracy i wykonaniu
określonych limitów oferujemy stanowisko
dyrektora okręgu

Zadzwoń:
0-602 839-138

„AVON COSMETICS” — współpraca.
Zysk 23-35%. Telefon 2184-198; 0603-
-947-063.

CHCESZ DOROBIĆ — ORIELAME,
217-59-27; 0606 641 643.

PRACA CHAŁUPNICZA — zarobki
8000. Gwarantujemy zaopatrzenie, od-
biór. Materiał próbny po otrzymaniu
znaczka 7,20. „ASTON” obr. pokoju 4,
skr. 20/A; 66-520 Dobiegniew.

OVV Niemiecki Koncern Finansowy za-
trudni. Praca dodatkowa i docelowa,
tel. godz. 16.00-18.00, 216-90-29; 602
605 529.

PRACA W DOMU na pełen lub pół eta-
tu zleci zdyscyplinowanym Financial
Partners, wynagrodzenie od 840 zł.
0605-673-022.

MŁODY, TECHNIK INFORMATYK, an-
gielski, prawo jazdy kat. T,B — poszu-
kuje pracy, tel. 2167-128.

ZATRUDNIENIE KOSMETYCZKĘ w Ostro-
łęce (029) 7602-084.

MŁODY Z SAMOCHODEM szuka pra-
cy, tel. 0-601-595-894

ZATRUDNIENIE DYREKTORA ds. techni-
cznych. WYMAGANIA: — wiek do 45
lat, — wykształcenie techniczne, mini-
mum średnie, — dyspozycyjność, tel.
218-44-56

ZATRUDNIENIE SPAWACZA do cięcia zło-
mu, tel. 473-03-11.

PRACA DLA KIEROWNIKA apteki,
(086)2190-970

ZATRUDNIENIE DOŚWIADCZONĄ fryz-
jerkę, (086)218-43-02

POTRZEBNA POMOC do 6ha gospo-
darstwa małżeństwo do 50 lat, mieszka-
nie na miejscu, po 18.00 (089)219-13-
-21

POTRZEBNA OPIEKUNKA do 6-mie-
sięcznego dziecka, 218-67-97

**ABSOLWENTKA STUDIUM KOSME-
TYCZNEGO** — szuka pracy, 219-14-86

PRZYJMĘ FRYZJERKĘ, 218-52-60

TOWARZYSTWO FINANSOWE na etat
z licencją PUNU, tel. 216-77-84; 473-17-
-02

PRZEDSTAWICIELOM HANDLOWYM
z branży kosmetycznej zlecę dodatkową
bardzo atrakcyjną pracę, 0-604-985-459
7729-o

HURTOWNIA MROŻONEK zatrudni
przedstawiciela handlowego. Oferty
składać w Biurze Ogłoszeń Tygodnika
„Kontakty”

ZATRUDNIENIE OPERATORA „Ostrów-
ka”, 2160-625; 0-602-828-318

PRACA DLA BEZROBOTNYCH. Wy-
móg samochód, TEL. (029)746-82-88
(9.00-17.00)

NAUKA

STUDIA PODYPLOMOWE Finanse i
Rachunkowość, Łomża, NOT, ul. Polo-
wa 45, tel. (086) 216-64-72; (086) 216-
-41-29.

NIEMIECKI — KOREPETYCJE też
przy użyciu komputera, 0-608-80-30-41

LEKCJE GRY NA PIANINIE, 216-25-86

OSTATNIA SZANSA! NAJNIŻSZE RATY W POLSCE!

SPECJALNA OFERTA NA ZAKUP DAEWOO DLA ROLNIKÓW I EMERYTÓW

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych
przyszłych Klientów przygotowaliśmy specjalny Kupon
Promocyjny, który umożliwi Państwu bezkonkure-
ncyjny zakup na raty samochodu: TICO, MATIZ, LANOS,
NUBIRA, POLONEZ.

UWAGA! Atrakcyjna oferta na nowego Lanosa!

GWARANTUJEMY:

- najniższe raty w Polsce, już od 162 zł miesięcznie!
- 0% odsetek bankowych!
- bez zaświadczeń o dochodach — wystarczy dowód osobisty
- pierwsza wpłata tylko 3% wartości!

Dla osób, które dokonają rezerwacji telefonicznie
— dodatkowe bony na kwotę nawet 7000 zł

SALON FIRMOWY

(0-86) 216-62-66

Łomża, ul. Senatorska 1
(przy Starym Rynku)

KUPON PROMOCYJNY
RATY NA SAMOCHÓD
DAEWOO
bez odsetek
bankowych

OSTATNIA SZANSA! NAJNIŻSZE RATY W POLSCE! GRATIS!!!

American Dream

LOTERIA WIZOWA DO USA!!! DV-2002

ZAPISY W ŁOMŻY
CODZIENNIE OD 10.00 DO 17.00

Łomża, Al. Legionów 54
tel. (0-86) 218-42-14

Warszawa, ul. Piękna 1B
tel. (0-22) 622-42-92

KOREPETYCJE — odrabianie lekcji —
studentka, 216-46-74

JĘZYK POLSKI — korepetycje —
pracowania, 218-31-14

MATEMATYKA — KOREPETYCJE
(086)2189-908; 2187-779

**NAUCZYCIELSKIE KOLEGIUM JĘZY-
KÓW OBCYCH** — Łomża, tel.
(086)216-93-91, ogłasza nabór na 1 rok
studiów licencjackich języka angielskie-
go. Egzamin wstępny dnia 29 września
2000. zapraszamy również do Policz-
nego Studium Językowego i wieczor-
owych kursów językowych — dzieci, mł-
dzie, dorośli.

ANGIELSKI DO MATURY. Darmowe
lekcji powtórzenie czasów, testy. Umie-
nić 218-13-26

INNE

HOTEL „BARANOWSKI”, Piątnica, ca-
tering, konferencje, bankiety, wesela,
dancing, (086) 216-32-96; 215-25-00.

LOTERIA WIZOWA USA, tel. 216-25-
-26, 215-00-72.

USA WYCIECZKI (089) 527-30-07.

BILETY LOTNICZE Baltica Travel
Łomża, Pl. Niepodległości 17, tel. (086)
216-54-86.

USA LOTERIA wizowa ul. Mazowiecka
1/13, 0604 151 587.

LOTERIA WIZOWA USA, 2180-390.

BAR „ZICO” Mazowiecka 1/7, ser-
cznie zaprasza od 10.00-22.00.

OKAZJA: loteria wizowa Dv 2002, wy-
ka dokumentów z USA, pracodawcy
USA, wszelka pomoc w urzędach am-
rykańskich, tłumaczenia, przekłady do-
kumentów (ID, SS) ceny konkurencyjne
praca w USA (w Twoim zawodzie),
wyjazdy do USA dla wszystkich
nawet trudne przypadki (opłata po
łatwieniu), tel. w Polsce 0605-111-333
w USA 001-516-607-3601.

PRZYJĘCIA WESELNE, okolicznościowe
we. Restauracja „CARO” w Żalomie, tel.
216-48-03

ZABIORE PO SAMOCHÓD, 0-604-82-
-10-63

SKLEP ZIELARSKI, Łomża, ul. Ks. Je-
zuitów 6H

USA — WIZY — wyjazdy, 0-503-966-40
7718-o

LOTERIA WIZOWA DV-2002
(086)2166-226, Łomża, Polowa 45, pa-
204

OGŁOSZENIA DROBNE „KONTAKTY” przez miesiąc znaj-
dą się w komputerowym banku Infor-
macji Handlowo-Usługowej, tel.
977. Zadzwoń, sprawdź!

SBM „Jedność”

w Łomży informuje, że
dysponuje wolnymi
mieszkaniami
lokatorskimi
o pow. 44-60 m kw.
w Nowogrodzie
oraz
oferuje do sprzedaży
w dogodnych ratach
lokal usługowy
o pow. 51,70 m kw.
przy ul. Ks. Anny 23
w Łomży.

Kontakt:

Łomża
ul. Mickiewicza 12
tel. (0-86) 218-54-05
do 06.

fak. 7563

Samochody na raty

Kredyt 2000



Nie jesteśmy jedyni, ale:
NIKT NIE PROPONUJE NIŻSZEJ RATY!

Kredyt 2000 to:

- oprocentowanie od 6,7% do 8,9 %
 - okres kredytowania od 6 m-cy do 8 lat
 - możliwość wykupienia ubezpieczenia (AC OC NW) od 4% w PZU, gratis Zielona Karta
- W Kredycie 2000 można:**
- uzyskać kredyt na samochód nowy i używany
 - skredytować pełną wartość pojazdu
 - uzyskać kredyt bez poręczycieli
 - w trakcie spłaty kredytu zamienić samochód
 - wcześniej spłacić kredyt bez odsetek

Internet: www.ptf.com.pl

Łomża, Al. Legionów 54/9
Tel. (086) 21-66-961, 21-81-658

OKNA

PCV ALUMINIUM

BRAMY GARAŻOWE HÖRMANN
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

ALUSTIC

Zakład Produkcji:

18-421 Piątka Górki Sypniewo 9
tel. (086) 219 18 86 tel/fax (086) 219 19 13

Biura Handlowe:

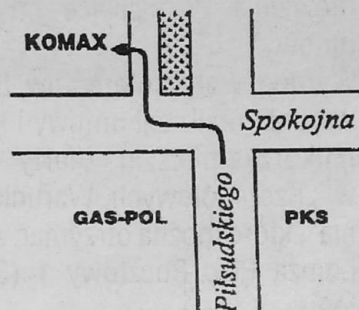
18-400 Łomża Al. Legionów 147D pok. 11
tel/fax (086) 219 84 73 tel. (086) 219 84 74
18-400 Łomża ul. Bema 15 tel/fax (086) 218 28 53
18-500 Kolno ul. W.Polskiego 10 tel/fax (086) 278 46 06

fak. 7547-o

Nowo otwarta hurtownia

„KOMAX”

oferuje duży wybór glazury,
terakoty (polska, hiszpańska)
gresy, płytki elewacyjne,
tanie płytki do dołowni,
styropian, kostka brukowa.



Zapraszamy!

Łomża, ul. Spokojna 190A
tel. 218-03-78
(były zakład betonowy)

fak. 7326-o



**Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości
im. Bogdana Jańskiego w Łomży
ogłasza nabór na**

Studia Podyplomowe o specjalności Zarządzanie i Przedsiębiorczość

Studia przygotowują do pełnienia funkcji
kierowniczych oraz upoważniają do prowadze-
nia zajęć dydaktycznych z zakresu zarządzania
i przedsiębiorczości.

Dokumenty należy składać w dziekanacie
uczelnia Łomża ul. Krzywe Koło 9 do dnia
25.09.2000.

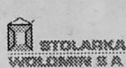
Zajęcia rozpoczynają się 29.09.2000.

Szczegółowe informacje: dziekanat WSZiP
tel. 216-50-19.

AKCENT
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 218-79-44
Elk, ul. Mickiewicza 42 tel. (0-87) 610-98-12

• stolarka okienna i drzwiowa



• okna PCV

novoform

• bramy garażowe

FAKRO

• okna dachowe

BORGA

• blachy pokryciowe

fak. 7548-o

BOAR Spółka z o.o.

18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 206
tel. (086) 216-62-50, fax (086) 216-70-92

WYŁĄCZNY DYSTRYBUTOR FRANCUSKIEJ FIRMY
SOTALENTZ NA WOJ. PODLASKIE

oferuje

- Przydomowe biologiczne oczyszczalnie ścieków
- Zbiorniki na olej opałowy od 750 l do 3000 l
- Kontenery SL 5 i SL 7 pojemność 800-1000 l do magazynowania i transportu artykułów spożywczych, farmaceutycznych i materiałów niebezpiecznych,
- Beczki i pojemniki od 10 l do 260 l
- Aktywatory Bakteryjne BIO do rozkładu i neutralizacji ścieków
- Rury i kształtki kanalizacji wewnętrznej i zewnętrznej.

7329-o

**SŁOWO JEST ULOTNE,
OGŁOSZENIE W GAZECIE
ŻYJE DZIEŃ
OGŁOSZENIE W TYGODNIKU
KONTAKTY
ŻYJE TYDZIEŃ!**

ALFA-TECH

oferuje:

ŁOŻYSKA

- kulki • igielki • wałeczki
- oprawy • zestawy
- dla przemysłu • motoryzacji
- rolnictwa

Łomża, ul. Poznańska 156
(baza STW)

tel./fax (0-86) 218-53-76

tel. (0-86) 219-89-37

tel. kom. 090-272-069

PASY KLINOWE

- „STOMIL” • „OPTIBELT”
- „DONGIL” • „CLASS”

ŁAŃCUCHY NAPĘDOWE
USZCZELNIACZE
SEGERY — OPASKI
SMAROWNICZKI — SMARY

MASZYNY ROLNICZE — NA ZAMÓWIENIE

Zapraszamy
w godz. 8.00-16.00

fak. 7124-o

KONTAKTY



**PPUP POCZTA POLSKA DOP OLSZTYN
REJONOWY URZĄD POCZTY W ŁOMŻY
PLAC POCZTOWY 1, 18-400 ŁOMŻA**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Na wykonanie remontu poddasza
w budynku lewej oficyny
Zespołu Poczтового RUP Łomża.

1. Požadany termin zakończenia realizacji zamówienia 2 miesiące od daty zawarcia umowy.
2. Wymogi wobec oferentów, treść oferty oraz warunki realizacji umowy i kryteria wyboru najkorzystniejszej oferty są określone w „Szczegółowych Warunkach Zamówienia”, które można otrzymać w siedzibie RUP Łomża Plac Pocztowy 1 (Sekcja Remontów).
3. Termin złożenia ofert — **do 05.10.2000 r. godzina 10.30.**
4. Termin otwarcia ofert — **05.10.2000 r. godzina 11.00.**
5. Do udzielenia informacji i kontaktów z oferentami upoważnieni są: Zbigniew Bronowicz i Sławomir Daniszewski tel. (0-86) 216-52-76 w godzinach 7.00–15.00.

Fak. 7617

Nowe możliwości prezentacji
Twojej Firmy w INTERNECIE
Zamów swój własny serwis WWW
Niskie ceny

PUH „NET-COMP”

(0-86) 473-08-19; 473-08-27; 0-606-725-694

e-mail: grzegorz@netcomp.w.pl

f-7612

Chcesz ogłosić się w „Kontaktach”,
lecz brakuje Ci czasu, by odwiedzić Biuro Ogłoszeń?

Zadzwoń

☎ (0-86) 216-42-43 ☎ 216-42-44
lub 0-602 748-099

NASZ PRZEDSTAWICIEL ZJAWI SIĘ W UMÓWIONYM TERMINIE

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Prezesi spółdzielni mieszkaniowych, wspólnot mieszkaniowych, pracownicy administracji państwowej mający w swoich obowiązkach nadzór nad nieruchomościami, będą musieli do 31.12.2001r. uzyskać licencję zarządcy nieruchomości lub zlecić to wykonanie osobie posiadającej takie uprawnienia.

**ROZMOWA Z PIOTREM KARASIEM
— WŁAŚCIELEŃ OSTROŁĘCKIEJ FIRMY „KWANT”**

— *Panie Piotrze, proszę powiedzieć, czym zajmuje się Pańska firma?*

Firma „Kwant” od 1997 roku zajmuje się m.in. organizacją studiów podyplomowych, kursów i szkoleń specjalistycznych.

— *Skąd bierze się duże zainteresowanie prowadzonymi przez Was kursami i szkoleniami?*

Głównym powodem jest niski koszt (ok. 30% taniej niż np. w Warszawie), niskie ceny zakwaterowania i dojazdów. Poza tym zapewniamy wysoki poziom nauczania i atrakcyjne tematy kursów.

— *Kto prowadzi szkolenia i czy firma spełnia wymogi ustawowe?*

Wykłady prowadzą pracownicy naukowcy z Uniwersytetów w Olsztynie i Warszawie, a program nauczania jest zatwierdzony przez Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast.

W zakresie rzeczoznawców majątkowych przeszkoliliśmy ponad 150 osób. Od marca do lipca br. przeprowadziliśmy kurs zarządców nieruchomości, w którym uczestniczyli słuchacze z rejonu Ostrołęki, Łomży, Ciechanowa i Siedlec.

— *Czy z tego wynika, że w firmie „Kwant” można zdobyć licencję zawodowego zarządcy nieruchomości, o której mówi ustawa o gospodarce nieruchomościami z 21.08.1997 r. (nowelizacja 07.01.2000 r. Dz. U. nr 6 z 31.01.2000 r.)?*

Po ukończeniu naszego kursu trzeba napisać Plan Zarządzania i zdać egzamin przed Państwową Komisją Kwalifikacyjną.

— *Kiedy i gdzie można zapisać się na kurs zarządcy?*

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do biura firmy „Kwant” w Ostrołęce przy placu Bema 11 lub telefonicznie z panią Izabelą Sikorą, tel. (029) 764-64-53 lub 764-59-63

Są jeszcze wolne miejsca na kurs, który rozpocznie się jeszcze we wrześniu.

— *Dziękuję za rozmowę.*

Okna z PVC

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

P.P.H.U. „OKNAL” s.c.

Kupiski Nowe 121, 18-400 Łomża, tel./fax (0-86) 217-91-86
producent okien z PVC

- system Kömmerling — numer 1 w Europie
- okucia obwiedniowe ROTO („mikrowentylacja” w standardzie)
- gwarancja jakości
- ceny promocyjne i krótkie terminy realizacji



Zapraszają:

KÖMMERLING



VIDEO LUX



GE Capital Bank

Twoi

SKLEP RTV & AGD



18-400 Łomża, Al. Legionów 52, tel. (086) 218 60 80



KONTAKTY

Bezpłatna infolinia: 0-800 222 555, internet: <http://www.seat.com.pl>

- 3000 zł CORDOBA
- 3000 zł CORDOBA SX
- 2440 zł INCA VAN
- 2000 zł IBIZA



- 8000 zł ALHAMBRA
- 4000 zł TOLEDO
- 4000 zł LEON
- 4000 zł VARIO



Nasze plusy to minusy

Seat znany jest ze swoich plusów. Jednak najnowszy plus Seata to... minus. Jaki? Po prostu od cen naszych samochodów odjęliśmy od 8000 do 2000 zł!

Pospiesz się. Więcej minusów nie mamy.



MARGO
AUTORYZOWANY PARTNER
AL. LEGIONÓW 152, ŁOMŻA
TEL. 086 2190789

PUNKT SPRZEDAŻY
UL. HALLERA 22, OSTROŁĘKA
TEL. 029 7600333

fak. 5897

Gminna Spółdzielnia „SCh” w Łomży

informuje swoich członków,

Zebranie Przedstawicieli uchwala z dnia 18.06.2000 r. podwyż-
szyło udział członkowski do kwoty 70,- złotych.

Osoby, które do dnia 30 XI 2000 r. nie uzupełnią swoich udziałów,
godnie z § 21 Statutu zostaną wykreślone z listy członków Spół-
dzielni.

Uzupełnienia wpłat, jak i ich wycofania można dokonywać w kasie
S Łomża, Al. Legionów 56.

F-7723

Niestandardowe dni otwarte 23-24 września 2000



Jeśli teraz kupisz Nissana Primere,
dostaniesz gratis
roczne ubezpieczenie
i komplet zimowych opon



Nieograniczone
możliwości

Salon-Serwis: F.B.H. Mieczysław Wasilewski
300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./fax (0-87) 621-41-31, 621-41-10

Łódź samochodów biorących udział w promocji ograniczona.
Szczegóły promocji u autoryzowanych dealerów Nissan Poland
Standardowe wyposażenie:
matyzacja, cztery poduszki powietrzne, ABS, SRD, BR, radio, elektryczne szyby,
pomaganie kierowcy, centralny zamek, silnik najnowszej generacji

Lanos

NAJBARDZIEJ EKONOMICZNE 4 KOŁA



LANOS 1,4 JUŻ ZA 30.500 ZŁ

- TICO – 20.000 19.900,- • MATIZ – 20.000 24.000,- + ubezpieczenie gratis
- POLONEZ – 20.000 19.400,- • NUBIRA – 46.500 43.800,- • LEGANZA – 77.000,-
- MUSSO VAN – 83.524,59,- + VAT • POLONEZ TRUCK – 24.100,- + VAT
- C-15 – 28.065,57,- + VAT • BERLINGO – 39.814,75,- + VAT

ZA ZŁOMOWANIE STAREGO SAMOCHODU – BONIFIKATA 3.000,-
PRZEDSTAWIONE POWYŻEJ PROMOCJE I CENY DOTYCZĄ SAMOCHODÓW,
KTÓRE ZOSTANĄ ZAKUPIONE TYLKO DO KOŃCA WRZEŚNIA.

ZAPRASZAMY DO FIRMOWEGO KOMISU.

UWAGA! PRZYJMujemy W ROZLICZENIU ORAZ SPRZEDAJEMY SAMOCHODY UŻYWANE



POLMOZBYT ŁOMŻA

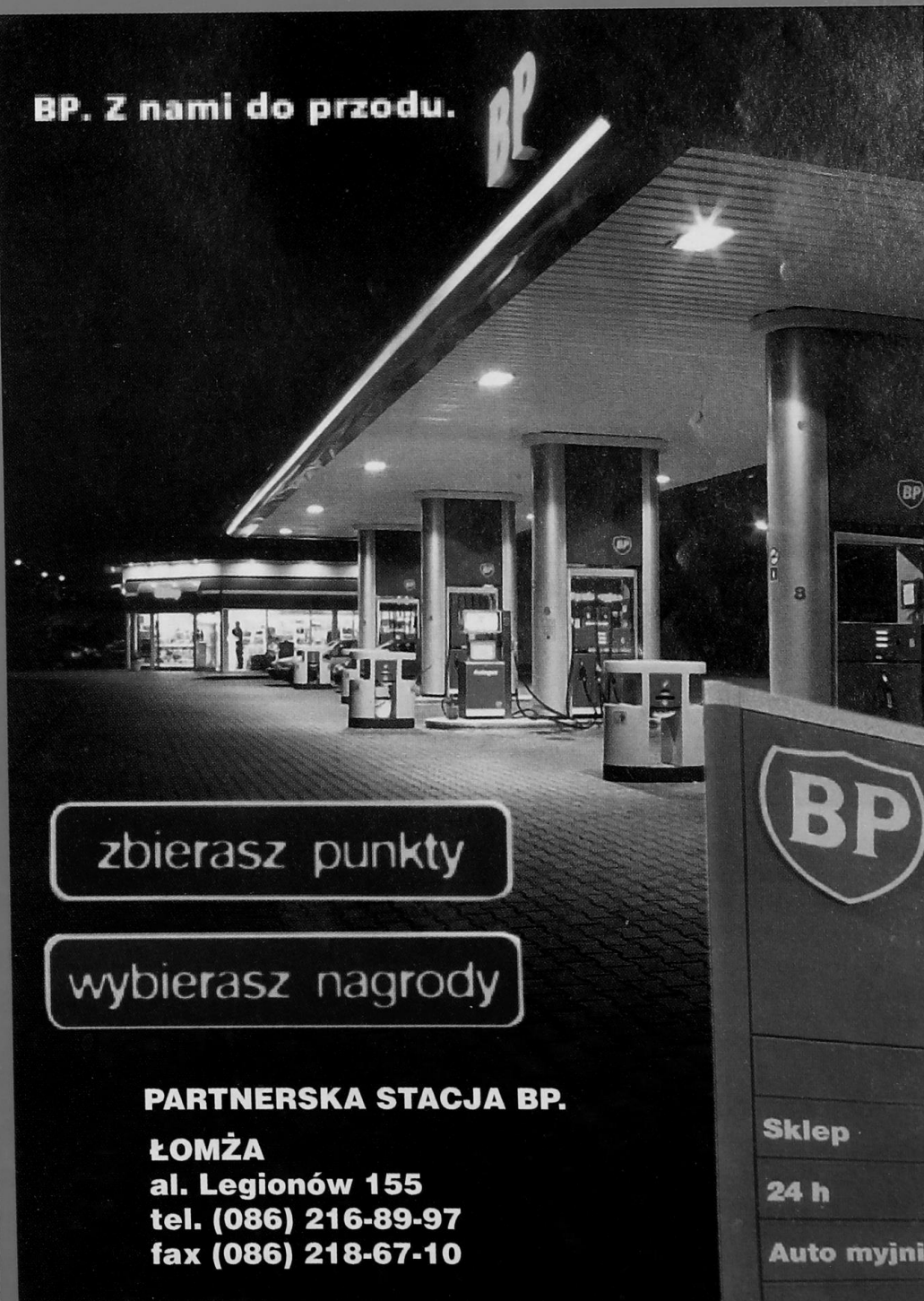
ul. Szosa do Mężenina 3, tel. (0-86) 219-80-03, 218-49-48

tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax (0-86) 218-45-58

e-mail: pzbytłom@dcs.daewoo.com.pl

fak. 7634

BP. Z nami do przodu.



zbierasz punkty

wybierasz nagrody

PARTNERSKA STACJA BP.

ŁOMŻA

al. Legionów 155

tel. (086) 216-89-97

fax (086) 218-67-10

Sklep

24 h

Auto myjnia

Promocja!
od 20 września
do 21 października



NISKIE CENY PROMOWANYCH MATERIAŁÓW
SZEROKI ASORTYMENT TOWARÓW
DOSTAWA MATERIAŁÓW NA BUDOWĘ · FACHOWE DORADZTWO

pro|bud

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
18-402 Łomża, ul. Poligonowa 6
tel. (0-86) 218-82-88, tel./fax 218-03-60

GRUPA
psb

POLSKIE SKŁADY
BUDOWLANE

NAJWIĘKSZY WYBÓR KOMPUTEROWYCH I BIUROWYCH MATERIAŁÓW EKSPLOATACYJNYCH



ZAKUPY NA TELEFON!

DOSTAWA GRATIS

FORNET

Łomża al. Piłsudskiego 93

☎ **(086) 218-43-00**

Promocja: CD-R 74 min. 2,95 brutto

Poruszamy **niebo**
i ziemię

www.orklen.pl



ORKLEN

Polski Koncern Naftowy ORLEN
Spółka Akcyjna



... każdy z nami jedzie
... o każdej porze
96 21 lub 218 11



KONTAKTY

UKAZUJĄ SIĘ TAKŻE
w Nowym Jorku, Chicago, Toronto

**SPECJALISTYCZNE CENTRUM
MEDYCZNO-REHABILITACYJNE**

ESKULA

18-400 Łomża, al. Piłsudskiego
tel./fax (0-86) 215-27-40

czynne
poniedziałek-piątek w godz. 7.00-18.00

- badania profilaktyczne pracowników
- badania kierowców i kandydatów na kierowców
- lekarze specjaliści
- zwolnienia lekarskie, recepty refundowane
- kontraktowe usługi stomatologiczne
- punkcje stawów, iniekcje okołostawowe i dostawowe
- EKG, spirometria, RR, badanie słuchu
- szczepienia ochronne
- iniekcje, również w domu pacjenta
- nowo uruchomiona pracownia rentgenowa — zdjęcia klatki piersiowej, układu kostno-stawowego i inne
- opis zdjęć na życzenie pacjenta
- pracownia czynna 7.00-17.00
- badania laboratoryjne krwi hematologiczne, biochemiczne, hormonalne tarczycy, płciowe
- pobieranie materiału także w domu chorego
- badania moczu, kału
- możliwość rejestracji telefonicznej

TYGODNIK REGIONALNY

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

